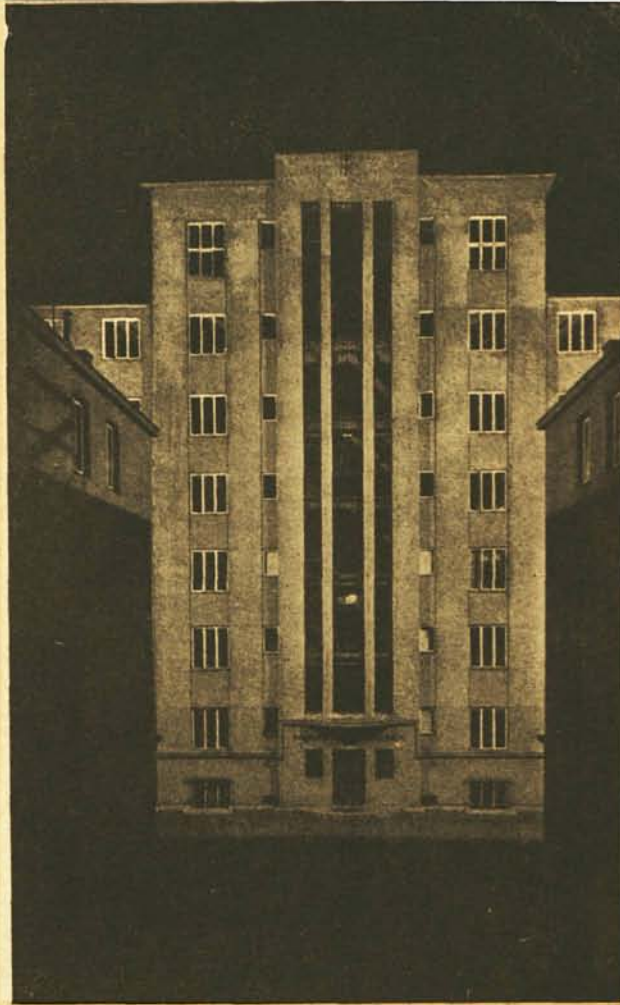


# ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

ROK IX.  
1933

w a r s z a w a

5



# ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

## MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

Wydawnictwo „Spółdzielni Wydawniczej Architektów Polskich” w Warszawie.

Zarząd S. W. A. P.: prof. Marjan Lalewicz, arch. Teodor Bursze, arch. Tadeusz Nowakowski.

Zastępcy: arch. Julian Lisiecki, arch. Henryk Stifelman, arch. Romuald Miller.

Rada Nadzorcza S. W. A. P.: arch. Franciszek Lilpop, arch. Gustaw Trzciński, arch. Zygmunt Wóycicki,

Zastępcy: arch. Władysław Matuszewski i prof. Czesław Przybylski.

Redaktorzy — arch. Tadeusz Nowakowski i Stanisław Woźnicki.

Komitet Redakcyjny: arch. arch. Brukalski Stanisław, Bursze Teodor, Gutt Romuald, Lalewicz Marjan, Lisiecki Julian, Matuszewski Witold, Marzyński Stanisław, Miller Romuald, Niemojewski Lech, Nowakowski Tadeusz, Przybylski Czesław, Stifelman Henryk, Tomaszewski Leonard, Wóycicki Zygmunt, Żórawski Juliusz.

Adres Redakcji i Administracji: Wspólna 40. tel. 9-52-87

Konto czekowe P. K. O. 11020

### WARUNKI PRENUMERATY

Prenumerata miejscowa:	Na prowincji (z przesyłką):	Egzemplarz pojedynczy w War- szawie . . . . .
Kwartalnie . . . . . zł. 17.—	Kwartalnie . . . . . zł. 18.—	. . . . . zł. 6.—
Półrocznie . . . . . „ 34.—	Półrocznie . . . . . „ 36.—	Na prowincji (z przesyłką) . . . . . „ 6.50
Rocznie . . . . . „ 68.—	Rocznie . . . . . „ 72.—	Zagranicą . . . . . „ 8.—

Pod nadesłanym zgóry adresem Administracja wysyła każdorazowo nowy numer pisma za zalicz. pocztowem.

### CENY OGŁOSZEN

Przed tekstem:	Za tekstem:	2-a, 3-a i 4-a strona okładki:
Cała strona . . . . . zł. 400.—	Cała strona . . . . . zł. 350.—	Cała strona . . . . . zł. 450.—
Półowa strony . . . . . „ 210.—	Półowa strony . . . . . „ 180.—	Półowa strony . . . . . „ 250.—
Ćwiartka strony . . . . . „ 120.—	Ćwiartka strony . . . . . „ 100.—	Ćwiartka strony . . . . . „ 150.—
	Strona artykułu opisowego . . . . . „ 500.—	

### OGŁOSZENIA DROBNE

Adres w branży rozmiar 10×90 mm. łącznie z pren. na cały rok zł. 100, płatne zgóry przy zamówieniu. Za każde następne 5 mm wys. dopłata zł. 50 rocznie. Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także, poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne okładki artystyczne jedno i wielobarwne.

### TREŚĆ

„Architektura i Budownictwo” Nr. 5.	
S. W. — Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie . . . . .	133—148
LEONARD TOMASZEWSKI „U” — Otwarte Konkursy Architektoniczne i Urbanistyczne . . . . .	149—154
KONKURS — na opracowanie planu zabudowania dzielnicy przy dworcu kolejowym Łódź-Fabryczna w Łodzi . . . . .	154—157
KONKURS — na opracowanie szkicu ogólnego planu zabudowania Uzdrowiska w Istebnej w pow. Cieszyńskim . . . . .	158—161
LEON DIETZ d'ARMA—Kościół Garnizonowy w Katowicach . . . . .	162
Varia . . . . .	163
Przegląd Czasopism . . . . .	164

### SOMMAIRE

„L'architecture et la Construction” Nr. 5.	
S. W. — Bâtiment du groupe des instituteurs et professeurs polonais à Varsovie . . . . .	133—148
LEONARD TOMASZEWSKI — Concours publics d'architecture et d'urbanisme . . . . .	149—154
CONCOURS — pour un plan d'aménagement du quartier de la Gare de Łódź Chanfiers à Łódź . . . . .	154—157
CONCURS — d'esquises pour un plan général d'aménagement de la station climatique de Istebna (dep. de Cieszyn) . . . . .	158—161
LEON DIETZ d'ARMA — Eglise de garnison à Katowice . . . . .	162
Varia . . . . .	163
Revue des publications . . . . .	164

### INHALT

„Architektur und Bauwesen” Nr. 5.	
S. W. — Gebäude des Vereins der polnischen Schullehrer in Warschau . . . . .	133—148
LEONARD TOMASZEWSKI — Öffentliche Wettbewerbe für Architektur und Städtebau . . . . .	149—154
WETTBEWERB — Bearbeitung eines Bebauungsplan des Stadtviertels am Bahnhof Łódź-Fabryczna in Łódź . . . . .	154—157
WETTBEWERB — Skizze eines Bebauungsplanes des Kurortes „Istebna” . . . . .	158—161
LEON DIETZ d'ARMA — Garnisonskirche in Katowice . . . . .	162
Varia . . . . .	163
Zeitschriftenschau . . . . .	164

### ILUSTRACJE

Arch. TEODOR BURSZE — Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie . . . . .	133—148	planu zabudowania Uzdrowiska w Istebnej w pow. Cieszyńskim . . . . .	154—156
KONKURS — na opracowanie planu zabudowania Dzielnicy przy Dworcu Łódź-Fabryczna w Łodzi . . . . .	149—154	Arch. LEON DIETZ d'ARMA i JAN ZARZYCKI—Kościół Garnizonowy w Katowicach	
KONKURS — na opracowanie		FOTOMONTAŻ na Wystawę Architektoniczną w Medjolanie . . . . .	

# izolacja

to podstawa trwałego budownictwa!

## „Wodochron” — „Szczelnit”

to materiały izolacyjne niedoścignionej jakości do konserwacji i uszczelniania wszelkich materiałów budowlanych.

wyrób krajowy

dostarcza: Gal. Tow. Naft. „GALICJA” S. A.  
Centrala Handlowa: LWÓW, ul. KOŚCIUSZKI 8

prospekty i szczegółowe porady techniczne na żądanie.

### BIURO TECHNICZNE ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka

INŻYNIEROWIE

OGRZEWANIA CENTRALNE, WODOCIĄGI I KANALIZACJA,  
KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE, ODKURZANIA,  
DEZYNFEKCJE, PRALNIE, ŁAŻNIE

PROJEKTY

WARSZAWA

KOSZTORYSY

ŚLISKA Nr. 9. TEL. 765-12, 689-12.

### Magistrat m. Krakowa

ogłasza wynik konkursu

rozpisanego przez Gminę m. Krakowa na opracowanie szczegółowego projektu planu zabudowania gruntów miejskich przy ulicy Wiślisko.

Prac nadesłano 7.

Przyznane zostały nagrody:

I. nagroda 1.000 zł. pracy Nr. 5, autorzy Stan. Wąs i Stefan Świszczowski w Krakowie.

II. nagroda 500 zł. pracy Nr. 4, autor: Inż. arch. Henryk Jasiński w Krakowie.

Zaszczytną wzmianką odznaczono pracę Nr. 6.

Nadłżane na konkurs projekty będą wystawione w Sali Kupieckiej Magistratu do dnia 17 bm. włącznie.

### KALENDARZ Techniczno-Budowlany

na 1933 r.

Treść:

Miary i Wagi, Tabl. Matem., Inst. Centr. Ogrzew., Wodoc. i Kan.,  
Inst. Electr., Dźwigi., Tabl. Obl. Stat., Obl. Stat. Konstr. Żel.-  
Beton., Materiały Budowl., Wymiary Przedm. Użytkow. M.R.P.,  
Tabele Wynagrodzeń.

Cena z przesyłką za zal. zł. 6.50.

SKŁAD GŁÓWNY

ARCHITEKTURA i BUDOWNICTWO

Warszawa. Wspólna 40.



K. 134/c

# DRUKARNIA TECHNICZNA

SPÓŁKA AKCYJNA

NAGRODZONA SREBRNYM  
MEDALEM NA POWSZECHNEJ  
WYSTAWIE KRAJOWEJ.  
W POZNANIU W ROKU 1929.

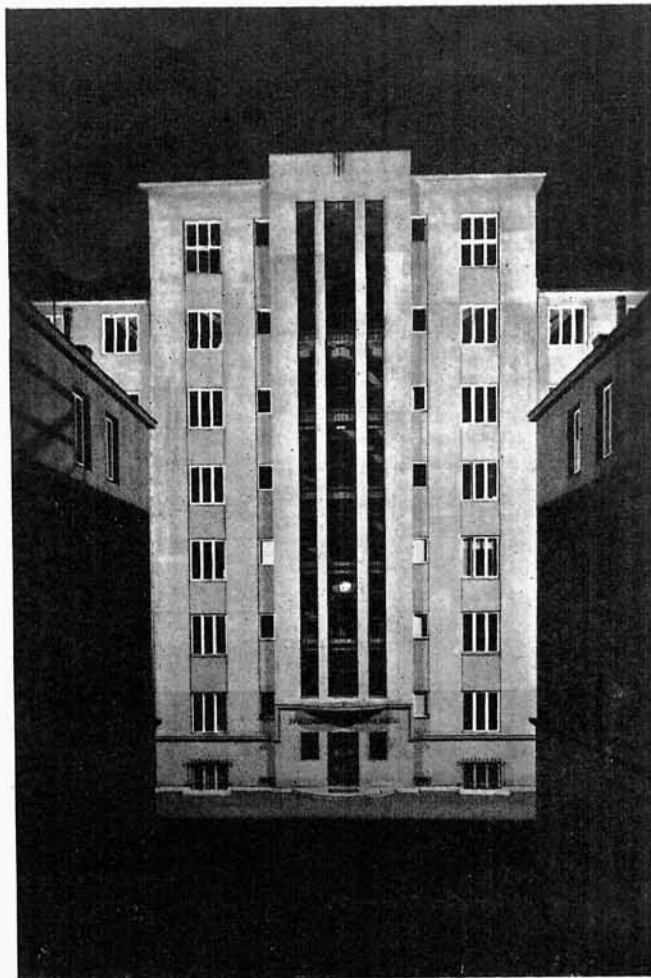
W A R S Z A W A  
C Z A C K I E G O 3/5.  
T E L E F O N 6 1 4 - 6 7 .

w y k o n y w a  
w s z e l k i e  
r o b o t y  
w z a k r e s  
d r u k a r s t w a  
w c h o d z ą c e .

Specjalność: PRACE MATEMATYCZNE

NOWOCZESNE MASZYNY,  
--- MONOTYP ---

SOLIDNIE, TANIO NA  
DOGODNYCH WARUNKACH



Fot. Cz. Olszewski.

1. Arch. Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego. Gmach biurowy przy iluminacji nocnej.

## GMACH ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W WARSZAWIE.

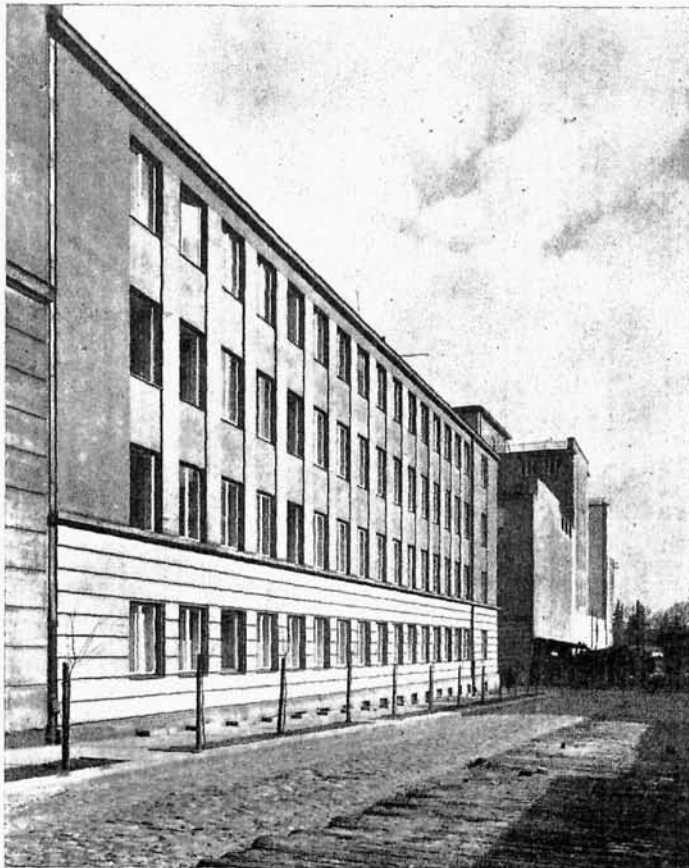
Powstanie gmachu Z. N. P. w Warszawie spowodowane było koniecznością stworzenia centrali dla niezwykle rozgałęzionej działalności Związku, obejmującej swym zasięgiem całą Polskę. Dla uzyskania projektu w roku 1929 ogłoszono konkurs, na którym w r. 1930 (styczeń) został wybrany i przeznaczony do realizacji projekt arch. Teodora Bursze i A. Kowalskiego.

Projekt ten odznacza się doskonałym podziałem gmachu na części o poszczególnym przeznaczeniu funkcjonalnym, dającym możliwość kolejnej rozbudowy całości. Od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego zaprojektowano t. zw. część reprezentacyjną (pomieszczenia klubowe, restauracja, kawiarnia), której częścią zasadniczą jest wielka sala zebrań (A — rys. 4). Do niej przylega część biurowa, z frontem od uliczki nowozaprojektowanej, kończąca się dwoma skrzydłami mieszkalnymi, dla członków Zarządu (B i C — rys. 4). Po drugiej stronie uliczki mieści się hotel i bursa z dziedzińcem, oddzielnym od nowozaprojektowanej uliczki kratą (D — rys. 4).

Usytuowanie gmachów, jak również rozwiązanie rzutów poziomych, posiada wybitnie klasyczny charakter. Taką jest również architektura, przeprowadzona z taktownym uniknięciem pseudo-klasycznego zdobnictwa, oparta na elementach najprostszych, zasadniczych: wielkich płaszczyznach oraz liniach poziomych i pionowych, wzbogaconych prawidłowym łukiem. Być może, swój charakter monumentalny gmach ten zawdzięcza tej właśnie prostocie, działającej silnymi spokojnymi kontrastami form, zdecydowanym charakterem rytmiki ich zespołu.

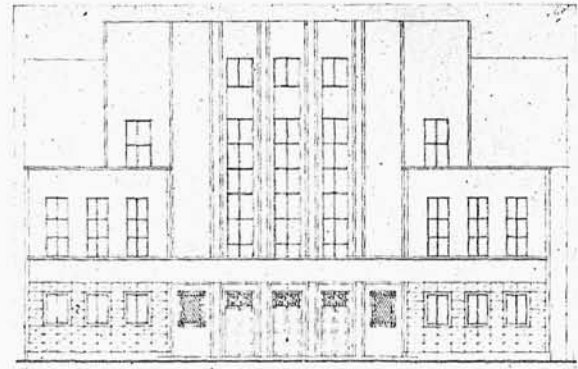
Wciągnięcie niejako uliczki nowozaprojektowanej do kompozycji dziedzińców, w połączeniu ze znacznymi różnicami wysokości poszczególnych bloków budynku — stworzyło podstawę dla szeregu bardzo bogatych perspektyw, dających wciąż nowe wzruszenia zwiedzającemu (rys. 16, 22, 23, 24).

Akcentem zasadniczym gmachu biurowego jest olbrzymie okno w silnie występującym ryzalicie głównej klatki schodowej, przecina-

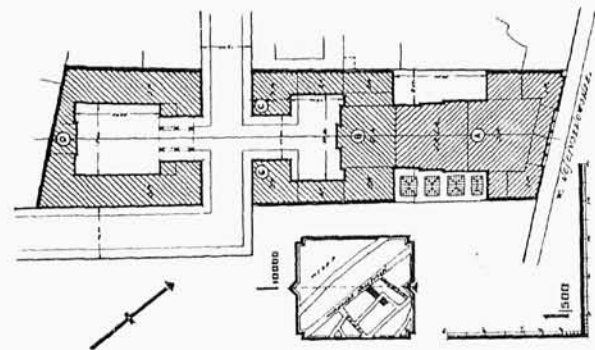


Elewacja bursy od ul. Nowoprojektowanej

Fot. Cz. Olszewski.



Projekt elewacji głównej od Wybrzeża Kościuszkowskiego.



Sytuacja 1 : 2000. A—część reprezentacyjna (klubowa z salą główną) w budowie; B—gmach biurowy; C—skrzydła mieszkalne; D—hotel i bursa.

#### 2—4. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.

jące pasmem pionowym siedem kondygnacji gmachu (rys. 1, 5). Dwa także pasma pionowe okien (rys. 15) w skrzydłach mieszkalnych zamykają rytmicznie kompozycję dziedzińca biurowego. Od strony zaś uliczki nowozaprojektowanej poziome boniowanie parteru skrzydeł mieszkalnych podkreśla wydatnie strzelistość układu centralnej części gmachu biurowego (rys. 5, 23).

Elewacja hotelu i bursy oparta jest na grze łuku wielkiej bramy, ze sklepieniem kasetonowym, z pionami silnie zarysowanych pilastrów - słupów konstrukcji żelbetowej (rys. 19). Po drugiej stronie bramy, na osi dziedzińca bursy w wielkim centralnym pionie okna klatki schodowej odnajdujemy jakby echo zasadniczego akcentu gmachu biurowego. Zamyka to niejako i wiąże kompozycyjnie całość gmachu (rys. 22, 23).

Jak zewnątrz, tak i wewnątrz elementy konstrukcyjne stanowią tworzywo form architektonicznych, użyte z całą prostotą i umiarem. Belki żelbetowe stropów wszędzie niemal są uwidocznione, wzbogacając plastykę wnętrza w sposób naturalny i spokojny, nie budząc wrażenia tak częstego u nas natarczywego romantyzmu „konstruktywistycznego”. Elementy te zdają się naturalne i na miejscu, podobnie jak proste kasetony w sklepieniu bramy.

Również z umiarem wprowadzone są barwy do wnętrza, podkreślające i uwydatniające harmonię stosunków architektonicznych. Pod tym względem należałoby zwłaszcza wymienić korytarze biura

(rys. 13), salę konferencyjną (rys. 14), stołową (rys. 30), projekt sali zebrań (rys. 36) i hallu części reprezentacyjnej (rys. 37).

Reasumując, należy stwierdzić, że architektura gmachu nosi piętno jakby cokolwiek chłodnej rozważliwej, wspartej logiczną prawidłowością rzutu osiowego, wyraźnym spokojnym rozczłonkowaniem przestrzennym brył — daje wrażenie monumentalności, ideowo wiążącej się ze skalą i rozmiarami Związku, którego jest siedzibą.

#### BUDOWA I OPIS GMACHU.

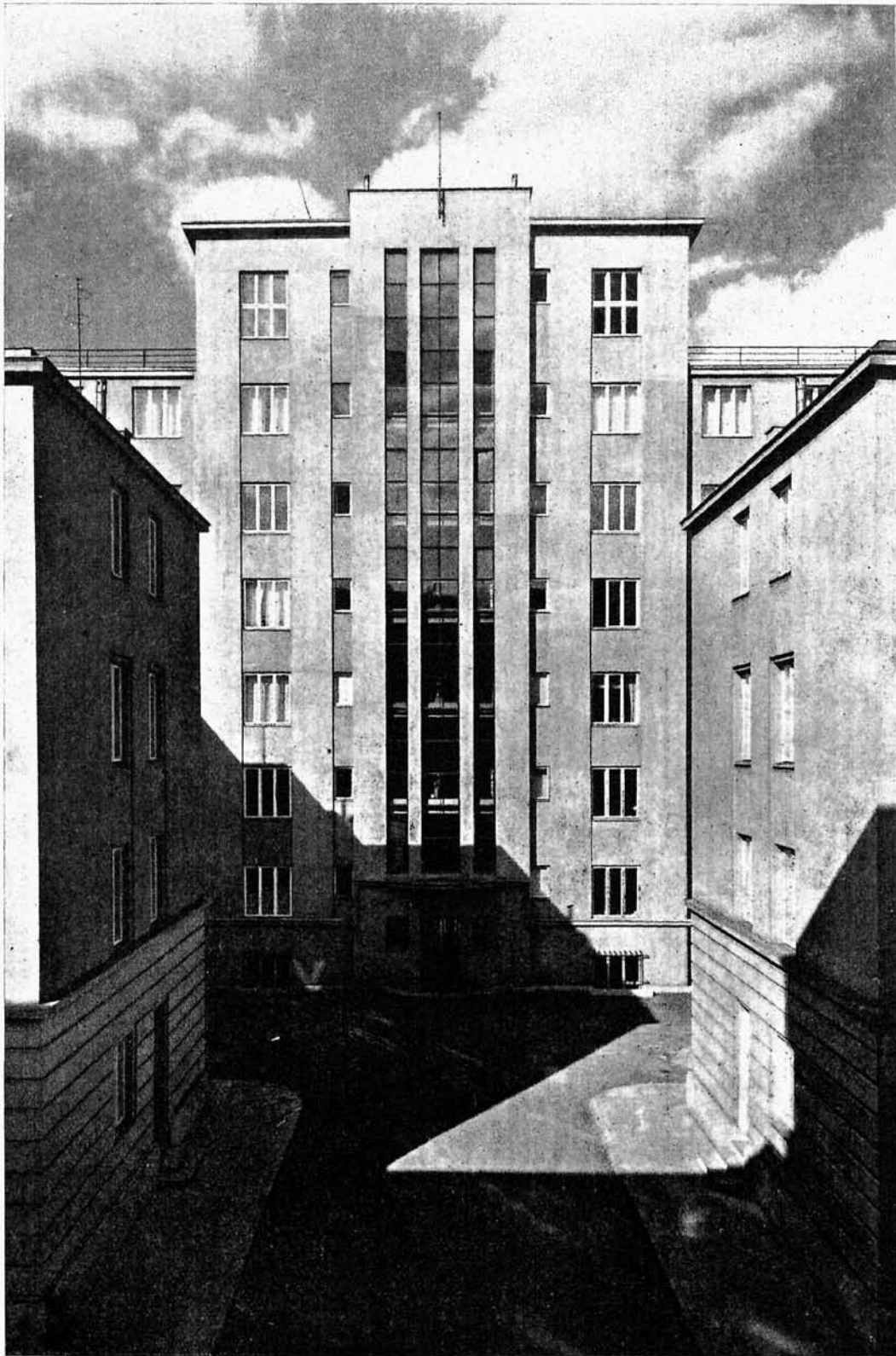
Budowę rozpoczęto w lipcu 1930 r.

Bursa, hotel i skrzydła mieszkalne oddane do użytku w grudniu 1931 r. Część biurowa — ukończona w październiku 1932 r. Część reprezentacyjna znajduje się jeszcze w budowie.

Kubatura gmachu wynosi 55.000 m<sup>3</sup>.

#### (A). Gmach reprezentacyjny (5 kondygnacji).

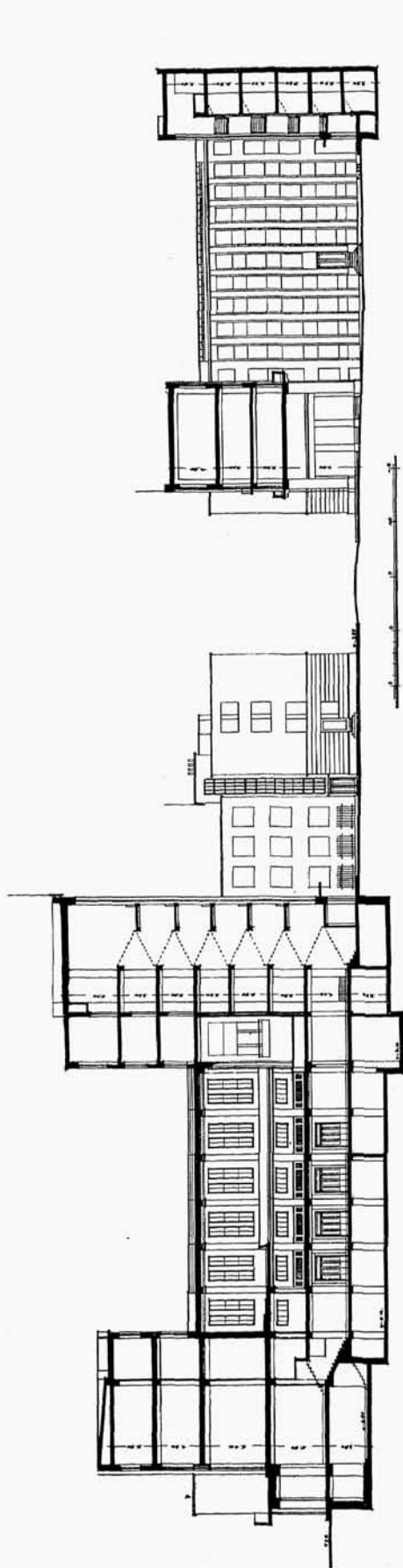
Parter mieści westibul, z którego wdół prowadzi przejście do restauracji i sal klubowych, w górę zaś do sali posiedzeń 24 × 16 m, wys. 10 m. Ściany sali uskokami co 4 metry zbliżają się w kierunku podjum, co pozwoliło uzyskać lepsze oświetlenie dla skrzydła biurowego, przylegającego do sali, z zewnątrz zaś ożywiło wyraz plastyczny ściany. Nad westibulem mieści się kawiarnia klubowa z tarasami od strony Wybrzeża Kościuszkowskiego. Od II-go piętra wwyż mieszczą się mniejsze sale zebrań klubowych oraz pokoje klubowe.



Widok na gmach biurowy od ul. Nowoprojektowanej.

Fot. Cz. Olszewski.

5. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.

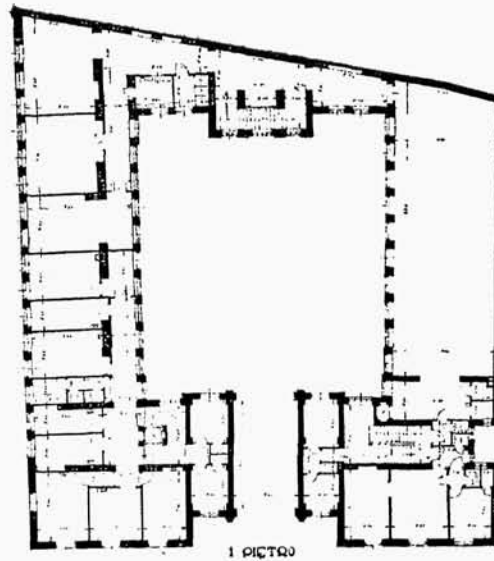


D

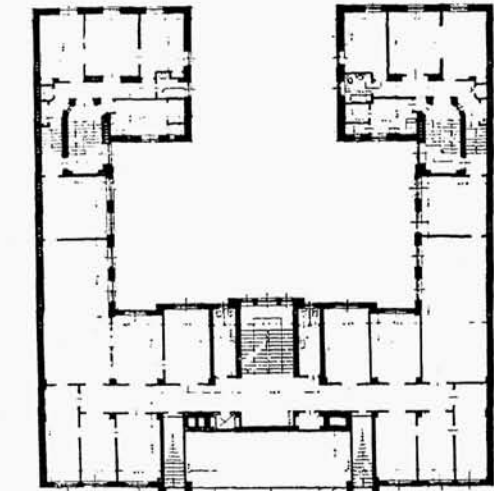
C

B

A



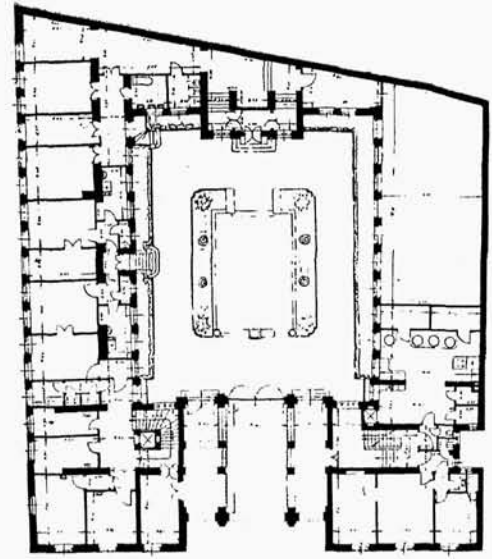
I piętro



Biura (B)

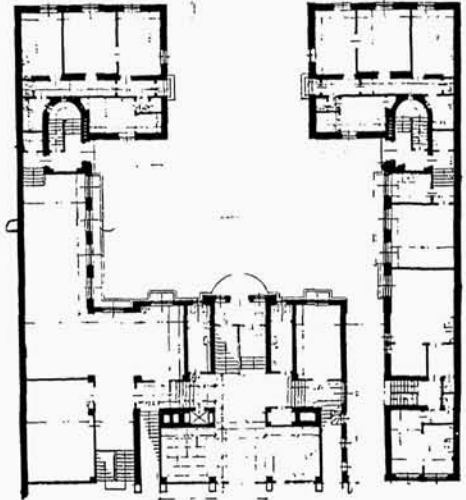
Część reprezentacyjna (A)

I piętro



Hotel i Bursa

Ul. nowoproj.



Rzut przyziemia

Skala 1 : 600.

A-223.

6-8. Arch. Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.



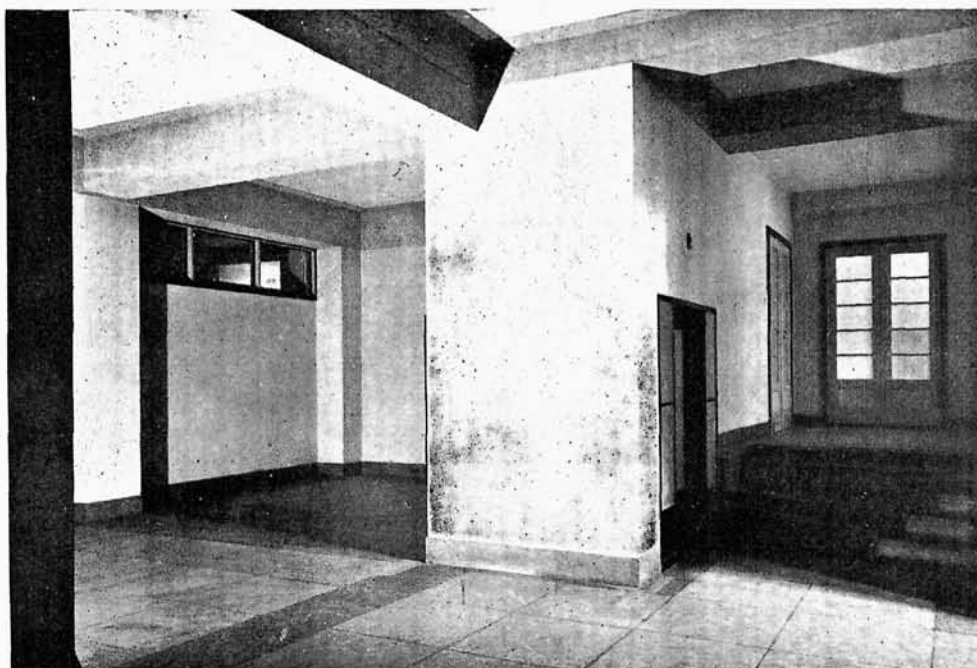
Widok na drzwi wejścia głównego  
z vestibulu gmachu biurowego.



Wejście główne do gmachu biurowego.



Fot. Cz. Olszewski.



Wnętrze vestibulu gmachu biurowego.

9 — 10. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Naucz. Polskiego w Warszawie.



11 — 12. Arch. Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Z. N. P. w Warszawie. Klatka schodowa w gmachu biurowym.

Fot. Cz. Olszewski.

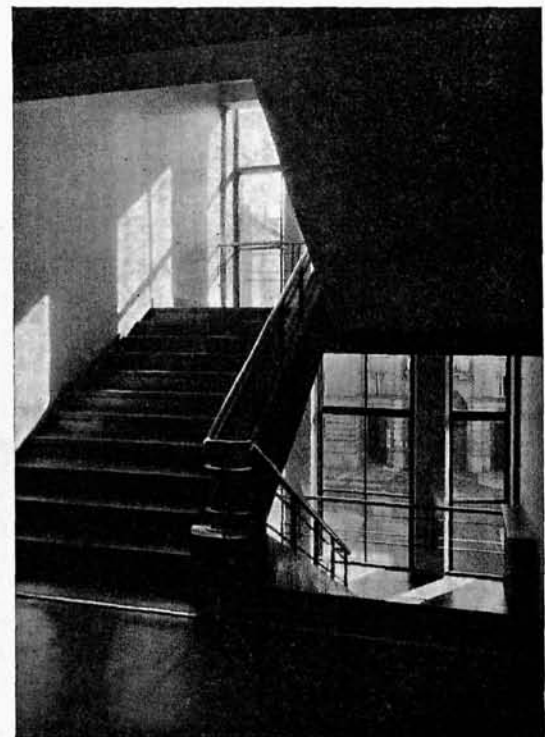
W suterrenach pod salą znajdują się: sala sportowa z pomieszczeniami dla natrysków, szatni, rozbieralni i t. p., składy oraz kuchnia restauracyjna, połączona windą potrawową z restauracją i kawiarnią.

**(B). Gmach biurowy (8 kondygnacji):**

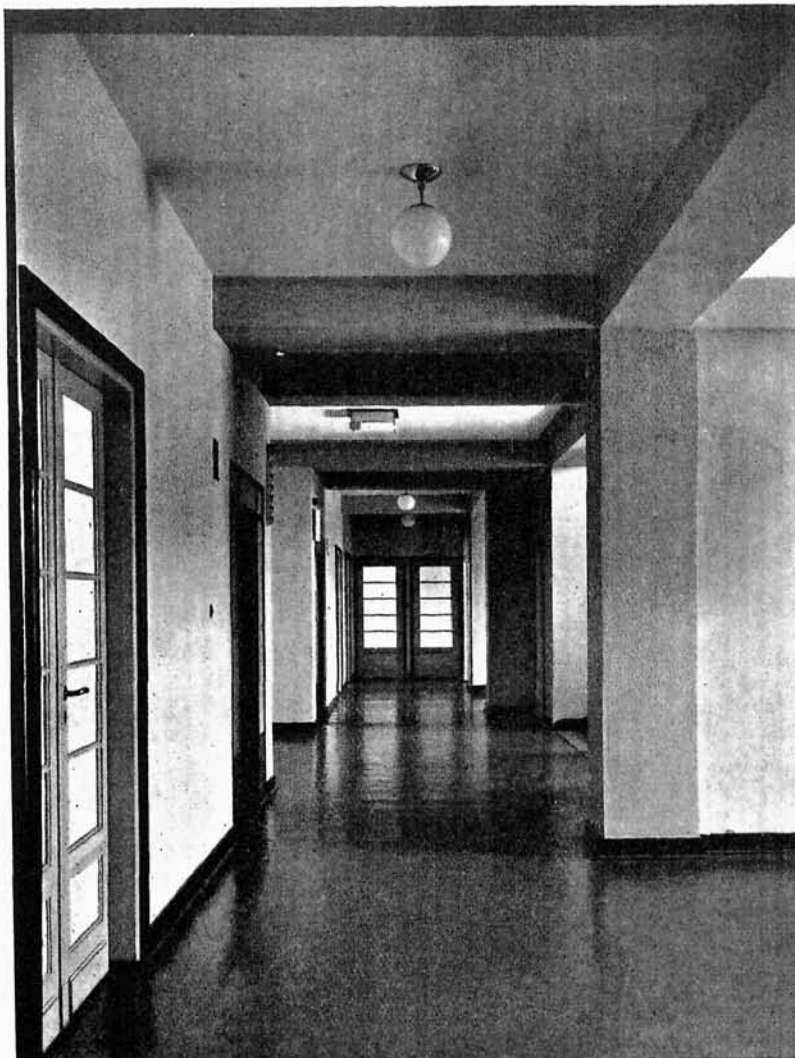
W suterrenach znajdują się pomieszczenia centrali instalacyjnych: kotłowni ogrzewania wodnego całego kompleksu gmachów, ogrzewania parowego sali głównej, instalacji zimnej i gorącej wody dla całego gmachu oraz pary dla kuchen, pralni i t. p. W suterrenach wysokich mieści się lokal drukarni Związkowej z maszynownią i zecernią.

Na parterze — westibul z portiernią oraz ekspedycją, połączona bezpośrednio z drukarnią. Poczynając od I piętra, mieszczą się biura Związku z dwiema salami konferencyjnymi. Na ostatnim piętrze — sala dla ćwiczeń muzycznych.

Wszystkie kondygnacje obsługuje jedna klatka schodowa, założona centralnie, i jedna winda (na drugą przewidziane jest miejsce zapasowe). Nowoczesna elektryczna instalacja sygnalizacyjna, jak

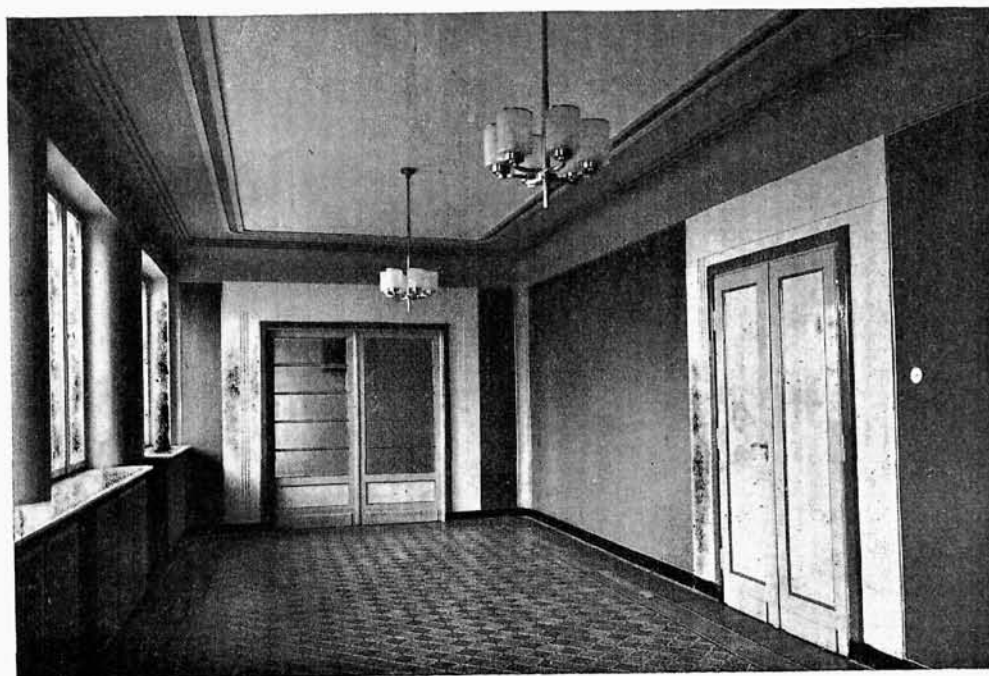


13—14. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski  
(Warszawa). Gmach Z. N. P. w Warszawie.

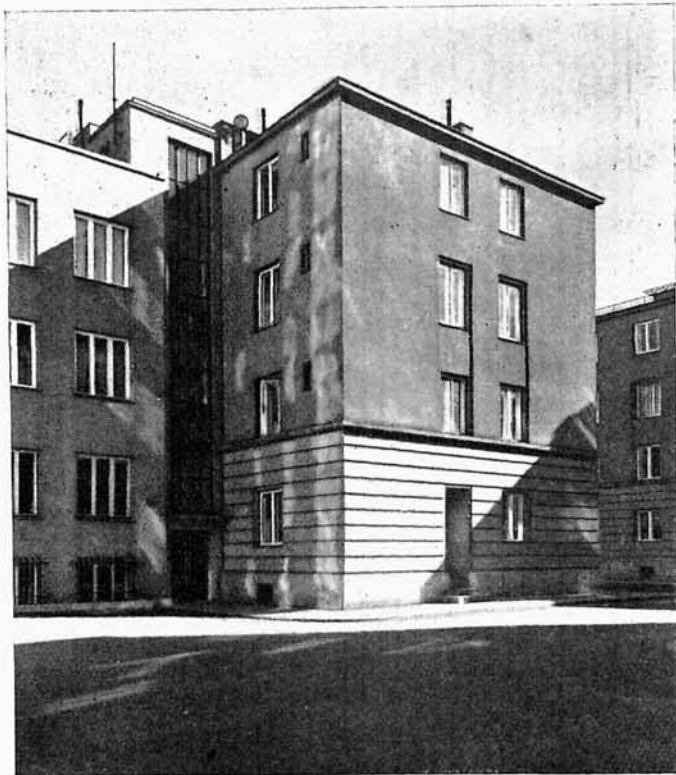


Wnętrze korytarza gmachu biurowego. I piętro.

Fot. Cz. Olszewski.

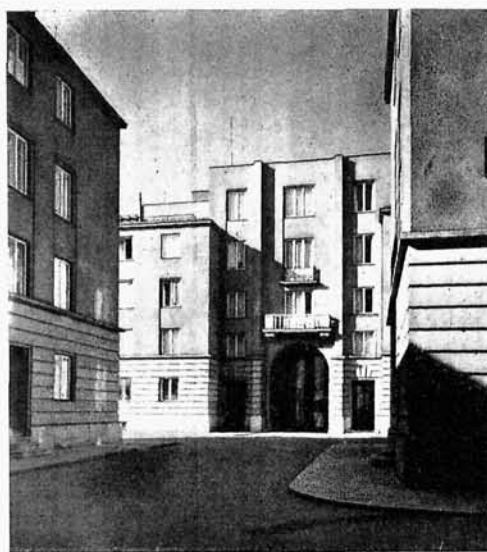


Sala konferencyjna IV piętra w gmachu biurowym.



Skrzydło mieszkalne.

Widok na gmach hotelu i bursy.



Fot.  
Cz. Olszewski

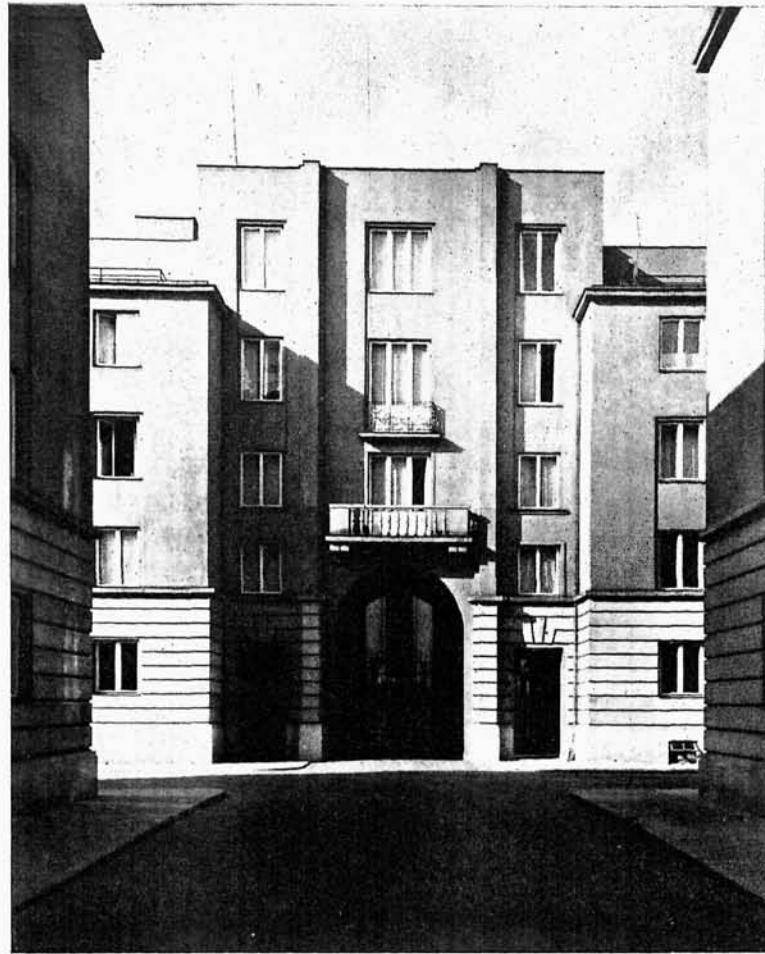
Widok na skrzydła mieszkalne od ulicy Nowoprojektowanej.



Fragment bramy gmachu hotelu i bursy.



15-18. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.



Gmach hotelu i bursy.

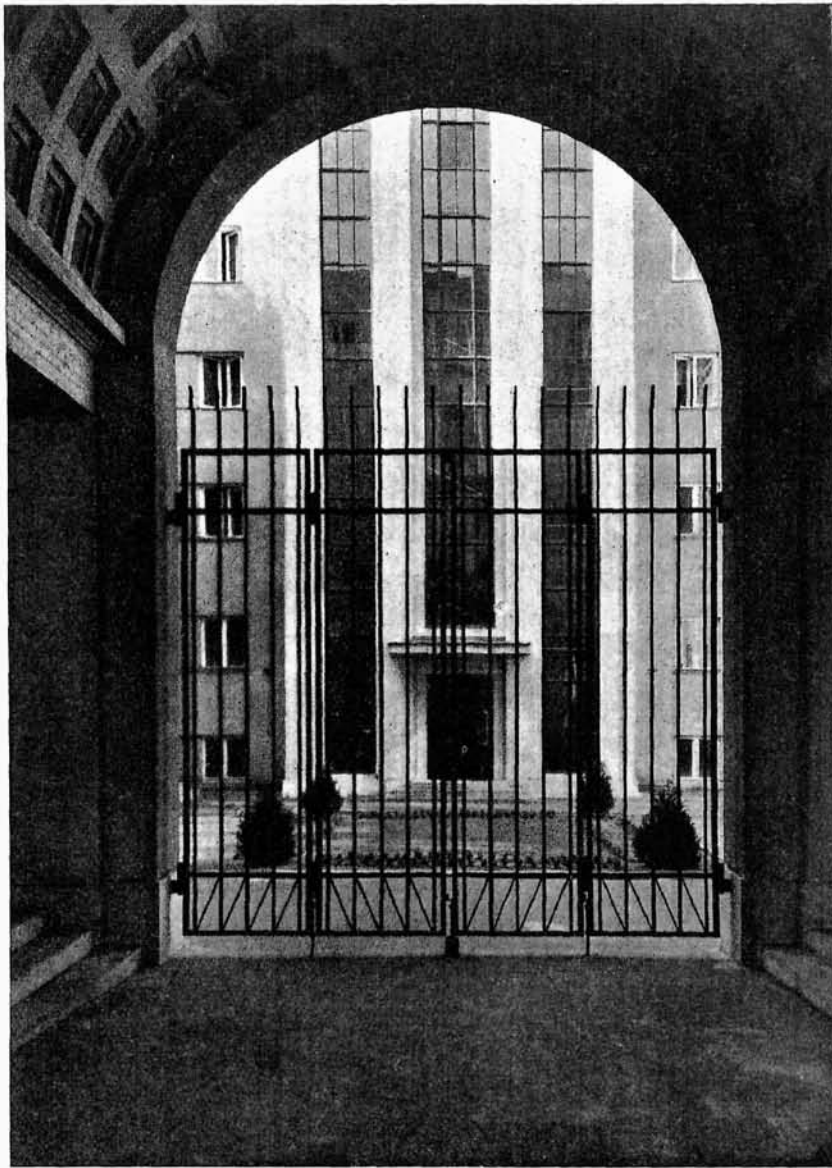
Fot. Czesław Olszewski



Fragmety dziedzińca  
hotelu i bursy



19—21 Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.



Brama gmachu hotelu i bramy.

Fot. Cz. Olszewski.

22 — 23. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski  
(Warszawa). Gmach Związku Naucz. Polskiego  
w Warszawie.

telefony wewnętrzne, sygnalizacja do szukania osób, sygnalizacja dzwinkowo - świetlna dają możliwość użycia do obsługi gmachu jak najmniejszego personelu służbowego.

**(C). Skrzydła mieszkalne (4 kondygnacje).**

Do gmachu biurowego z obu stron przylegają skrzydła mieszkalne, zawierające 2, 3 i 4 - pokojowe mieszkania służbowe dla urzędników Związku. Nad skrzydłami mieszkalnymi znajdują się tarasy z pergolą dla użytku mieszkańców.

**(D). Hotel i bursa (4 kondygnacje).**

Hotel zajmuje południowo - wschodnią część gmachu, z wejściem z bramy, własną klatką schodową i windą. Nad bramą mieszczą się sale sypialne dla wycieczek. Pokoje są jedno i dwu osobowe, za-

Widok na gmach biurowy z bramy hotelu i bursy.





Fragment bramy hotelu i bursy.

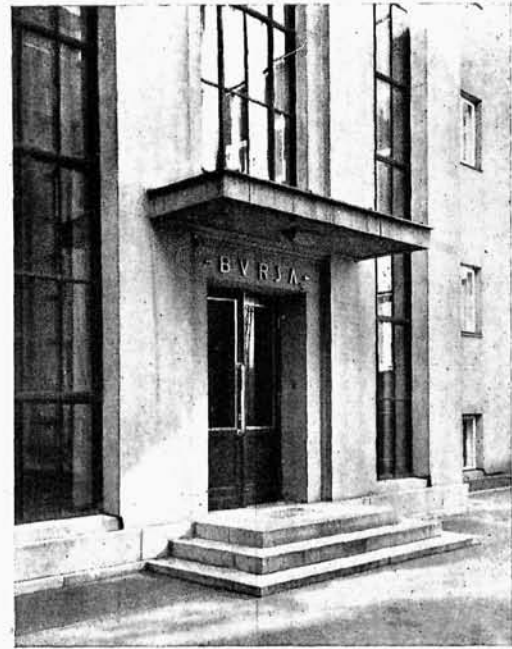
Fot. Cz. Olszewski.

24. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa) Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.



Klatka schodowa bursy.

Fot. Cz. Olszewski



Drzwi wejściowe do bursy.

25—26. Arch. Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.

opatrzone w wodę zimną i gorącą, umywalki, wanny i t. p. Sygnalizacja świetlna także sama, jak w gmachu biurowym.

Wejście do bursy znajduje się w głębi dziedzińca, zamykanego kratą bramy. Centralna klatka schodowa obsługuje dwa skrzydła bursy. Na parterze mieści się kancelaria bursy i sala gimnastyczna. W suterrenach natryski i wanny. Na I piętrze duża sala stołowa z bufetem i kuchniami. Poza to na wszystkich kondygnacjach znajdują się duże sypialnie.

Nad gmachem hotelu i bursy urządzone są tarasy dla mieszkańców.

#### Konstrukcja gmachu.

Gmachy: reprezentacyjny i biurowy wykonane są w konstrukcji żelbetowej na ławach żelazobetonowych ze względu na niejednorodność gruntu (dawne koryto Wisły). Skrzydła mieszkalne, hotel i bursa murowane na ławach żelazobetonowych, przyczem konstrukcja sal wycieczkowych hotelu nad bramą, jak również sali gimnastycznej i jadalni w bursie, jest żelazobetonowa.

Obliczenia konstrukcyj żelazobetonowych wykonał inż. W. Radłowski (Warszawa).

Sciany z cegły, zewnątrz wyprawione terrazytem.

Ramy okienne wszystkich klatek schodowych z blachy ciągnionej systemu szwedzkiego.

Okna drewniane podwójne, otwierane do wewnątrz, wykonane według specjalnego patentu A. Kowalskiego, polegającego na tym, że futryna jest nie typu blejtramowego, lecz zwykła z teówkami żelaznymi u góry i u dołu, co zwiększa światło okien i uniemożliwia zaciekanie.

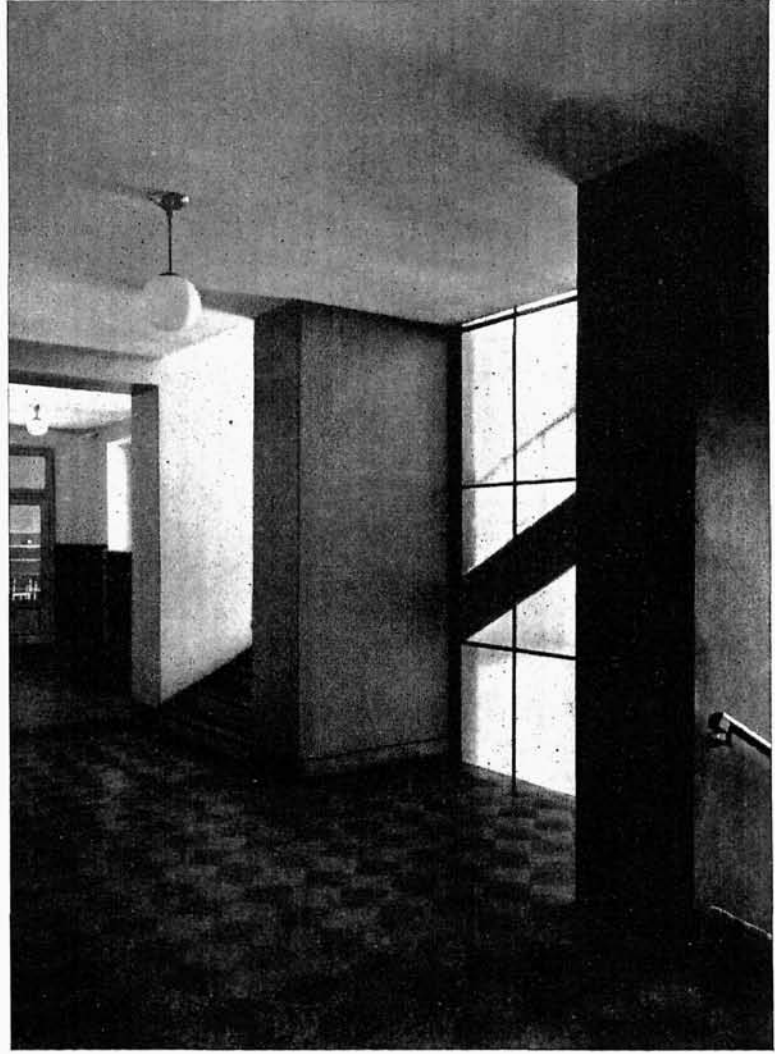
Wszystkie dachy są konstrukcji płaskiej, wykonane ze stropu Polonja. Izolacja wykonana z papy i warstwy cegły dziurawki i lekkiego betonu dla uzyskania spadków, pokrytych trzykrotną warstwą „Conco” oraz podwójną warstwą papy smołowanej, pokrytej żwirkiem.

Na tarasach użytkowych dodatkowo dana jest warstwa asfaltu w celu uchronienia izolacji od uszkodzeń mechanicznych.



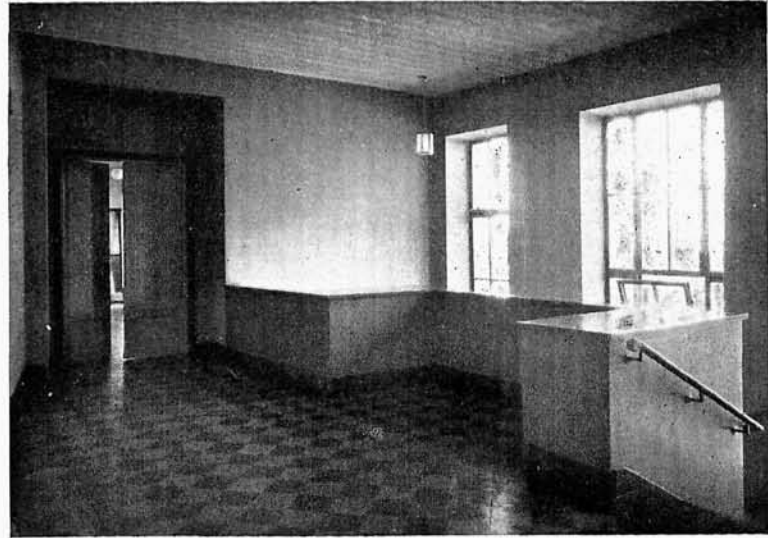


Szczegół klatki schodowej bursy



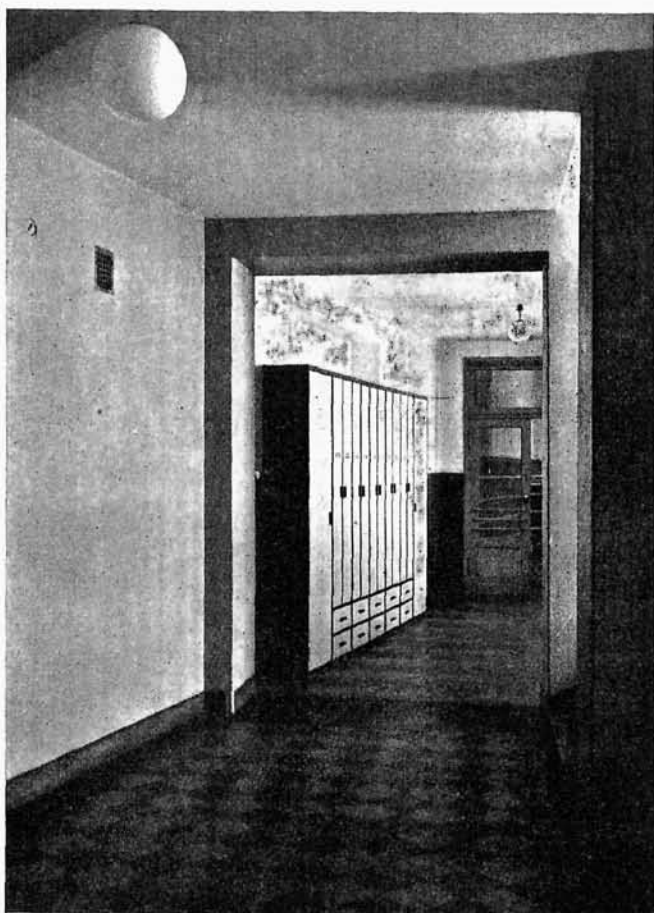
Wnętrze klatki schodowej bursy I p.

Fot. Cz. Olszewski.



Hall IV piętra.

27—29. Arch. Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.



Korytarz z szafami dla mieszkańców bursy.



Sala stołowa bursy.

Fot. Cz. Olszewski.



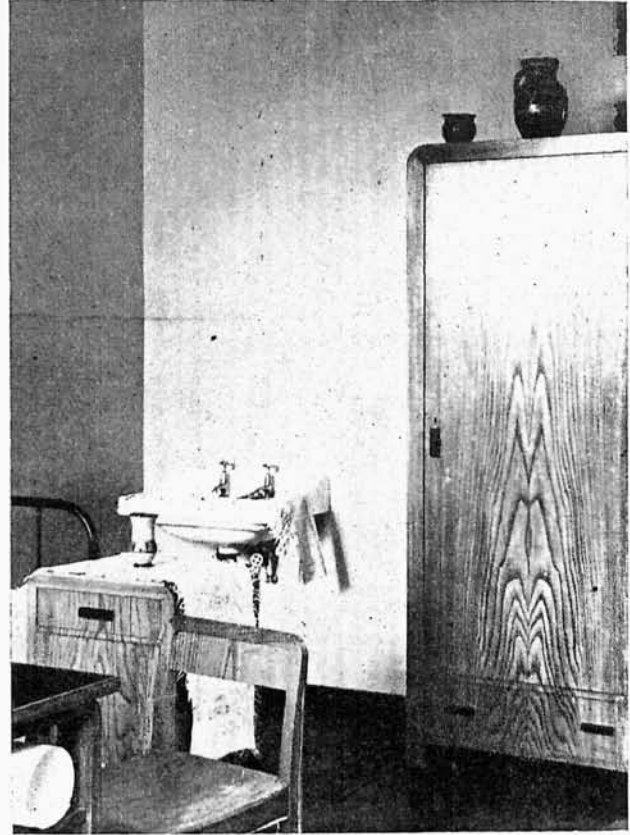
Wnętrze kredensu przy sali stołowej bursy.



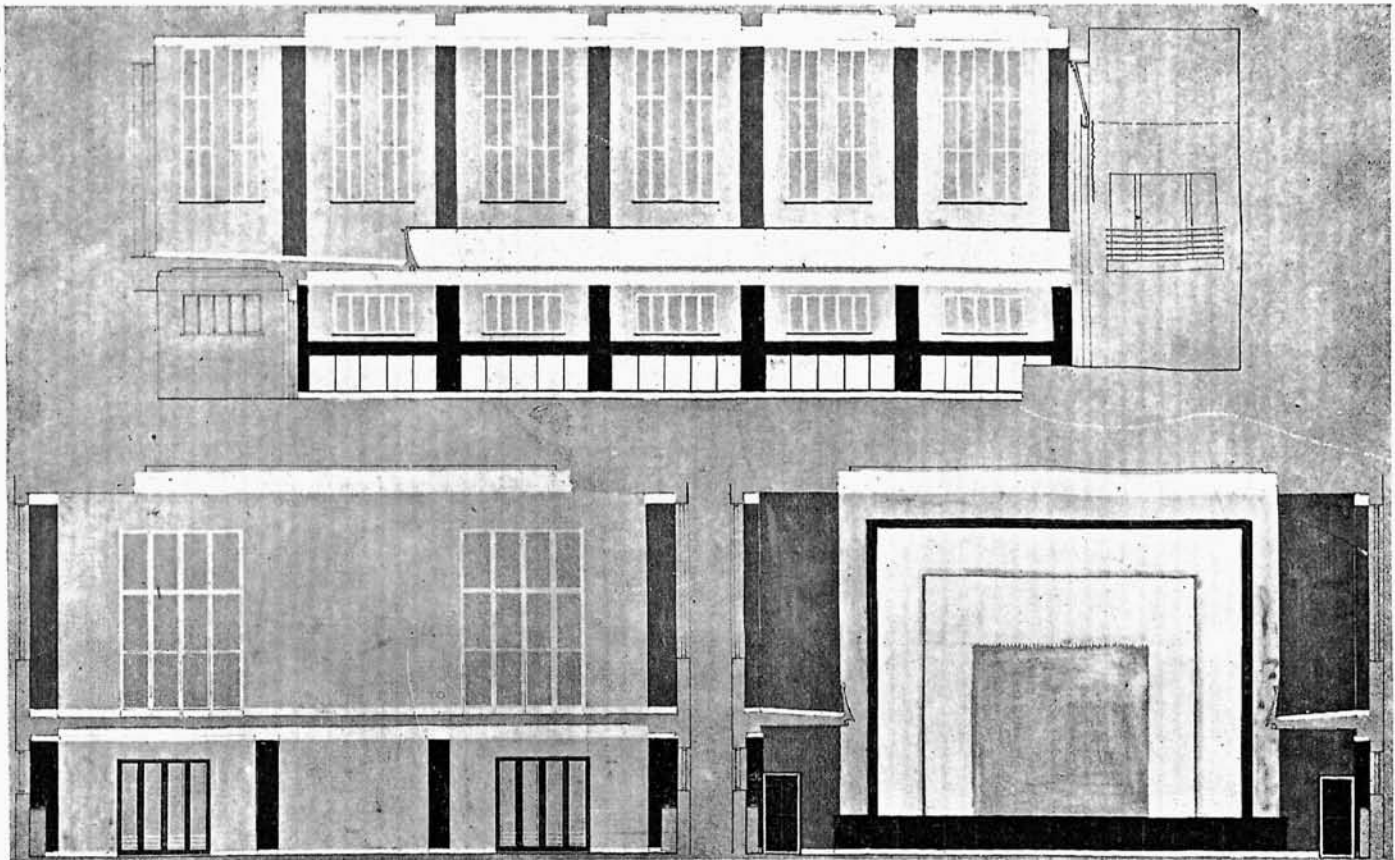
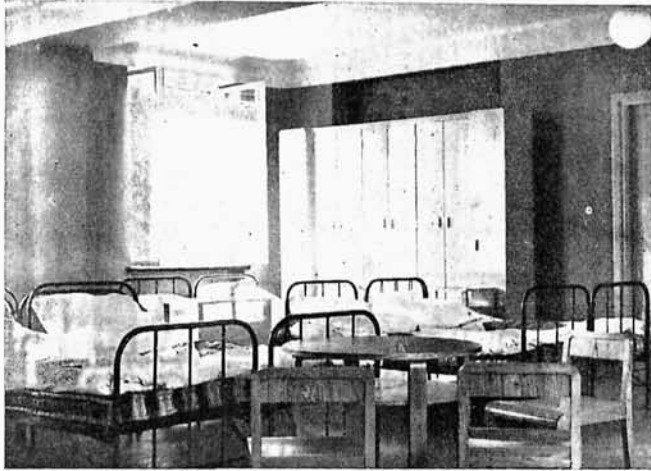
Wnętrze kuchni w bursie.

30—33. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.

Wnętrze pokoju hotelowego.

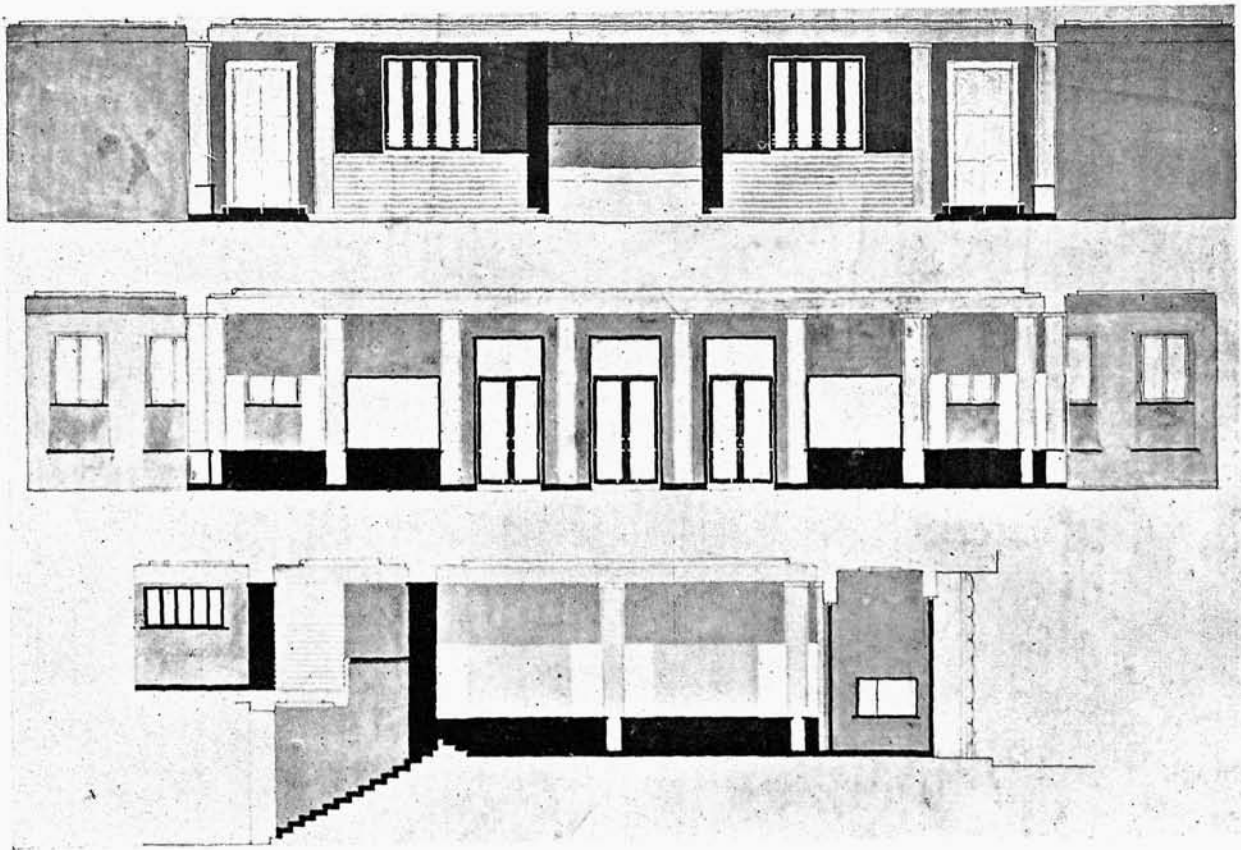


Wnętrze sali wycieczkowej w hotelu.

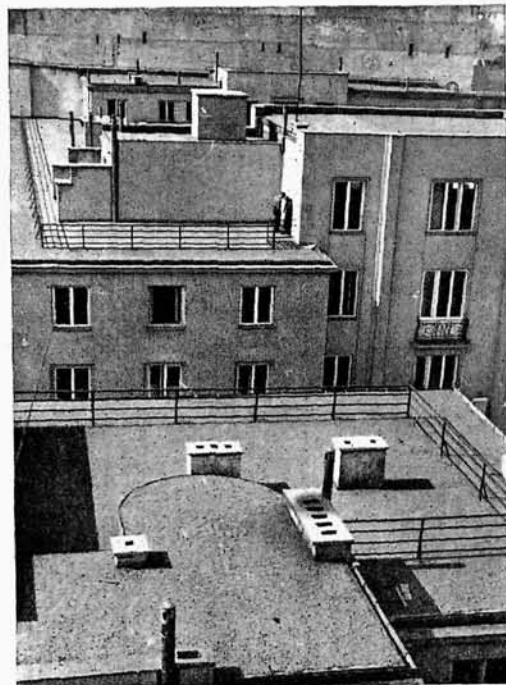


Projekt Sali Głównej Zebrań.

34—36. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach związku nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.



Projekt vestibulu części reprezentacyjnej gmachu.



Widok ogólny na dachy z gmachu biurowego.

37—38. Arch.: Teodor Bursze i A. Kowalski (Warszawa). Gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.

**OTWARTE KONKURSY ARCHITEKTONICZNE I URBANISTYCZNE.****BLASKI. — CIENIE. — SPOSOBY ZARADCZE.**Referat wygłoszony w Towarzystwie Urbanistów Polskich  
dnia 10.III.1933 roku

Referat niniejszy jest poświęcony zagadnieniom celowości otwartych konkursów architektonicznych i urbanistycznych, oraz błędowi, popełnionym przy ich ogłaszaniu i rozstrzygnięciu.

Te zagadnienia są nadal aktualne pomimo, iż były niejednokrotnie poruszane w prasie fachowej (E. Norwerth, J. Wojciechowski, F. Lilpop, W. Weker i inni).

Podkreślam, że ze swych rozważań całkowicie eliminuję tak aktualne obecnie zagadnienia konkursów ścisłych.

W jakich wypadkach staje się celowe ogłaszanie konkursów otwartych? Przed uzyskaniem właściwej odpowiedzi, zbadajmy ujemne i dodatnie strony tego rodzaju konkursów, z kolei w odniesieniu do klienta, architektów, wreszcie społeczeństwa.

**I. CELOWOŚĆ KONKURSÓW OTWARTYCH, OCENIANA ZE STANOWISKA ZLECENIODAWCY.**

Dla zleceniodawcy konkursy posiadają szereg cech zarówno dodatnich, jak i ujemnych. Klient uzyskuje niejednokrotnie znaczną ilość odmiennych i cennych rozwiązań zadanego tematu i za cenę niewiele wyższą (lub nawet niższą!) od normalnego honorarium za jedną pracę obstalunkową. Tanim kosztem, a nieraz nawet i dla zbyt błahego obiektu robi się mniejszą lub większą sensację, wciąga się dziesiątki architektów do pracy, która dla większości uczestników nie zostaje honorowana, organizuje się wystawę, uzyskuje się wzmianki w prasie. W każdym razie przedmiot, objęty danym konkursem, staje się niewątpliwie popularny conajmniej wśród samych architektów i ... introligatorów. Uczestnicy konkursów — zależnie od tematu — poznają zalety i możliwości blachy cynkowej, dachów płaskich, dachów stromych, wreszcie uzdrowisk podgórskich, których frekwencja wzrasta niewątpliwie o ilość zainteresowanych architektów...

Trzeba podkreślić poważną rolę konkursów dla sprawy propagandy pewnych zagadnień w społeczeństwie, jak na przykład wzrost zainteresowania mieszkańców poszczególnych miast sprawami jego przyszłości, uporządkowania i rozbudowy, które obserwujemy na wystawach konkursów urbanistycznych (Radom, Łódź, Poznań).

Gorzej się zazwyczaj przedstawia sprawa z realnością wyników konkursów i oceną korzyści zleceniodawcy, przeprowadzoną pod tym kątem widzenia. Niezawsze leży w interesie klienta uzyskanie powodzi prac, z których często żadna nie nadaje się do realizacji pomimo, że ogólny poziom prac jest niezły.

Niewątpliwie, celem pewnych konkursów jest zdobycie szeregu różnorodnych i śmiałych koncepcyj, które mają posłużyć jedynie do ułożenia właściwego programu i ustalenia wytycznych projektu, opracowywanego po konkursie.

Często jednak konkursy są ogłaszane z intencją zdobycia konkretnych wyników i prac, powinny zatem i mogą dać projekty, nadające się niemal bezpośrednio do realizacji.

Niestety, zazwyczaj tych rezultatów u nas nie dają, z powodu bądź niewłaściwej procedury, bądź źle i niewyraźnie opracowanego programu. Na poparcie tego twierdzenia, proszę o porachowanie konkursów, których wyniki zostały całkowicie uszanowane!

Statystyka konkursów wykazuje, iż w ciągu ostatniego dziesięciolecia niespełna połowa autorów prac, odznaczonych na danym konkursie 1-ą nagrodą, uzyskała zamówienia na realizację projektu, i to zazwyczaj częściowo lub całkowicie różniące się od pracy konkursowej.

Jest to dla pewnej grupy konkursów stan niepożądany, świadczący o usterkach programów i o niewłaściwym skierowaniu wysiłków uczestników, a temsamem o marnowaniu znacznej pracy, lub wreszcie ...o niecelowości tego rodzaju konkursów.

Podobne wypadki zachodzą, gdy warunki konkursu są wadliwie ułożone, lub też gdy nie są zrozumiałe dla uczestników, albo wreszcie, gdy ocena konkursu nie uwzględnia dostatecznie zasadniczego czynnika, a mianowicie konieczności uwzględnienia realności projektu. Oczywiście, zdarzają się wypadki, gdy przeważają względy ... powiedzmy „pozakonkursowe”, gdy sama celowość rozpisania konkursu otwartego nastrocza znaczne wątpliwości. Należy stwierdzić, że naogół w ciągu ostatnich lat następuje pod tym względem znaczna poprawa stosunków.

**II. CELOWOŚĆ KONKURSÓW OTWARTYCH, ROZPATRYWANA ZE STANOWISKA ARCHITEKTA I SPOŁECZEŃSTWA****Niewspółmierność sumy nagród i kosztów wykonania projektów.**

Przechodzę z kolei do oceny zagadnień konkursów otwartych ze stanowiska architektów. Otóż przedewszystkiem trzeba podkreślić, iż konkursy stanowią do pewnego stopnia daninę, nakładaną na licznych uczestników, pełniących rolę dobrowolnych płatników tej daniny. Minęły w Polsce czasy, gdy nadsyłało na konkursy nieograniczone 6 prac (regulacja Będzina, gmach P. K. O. w Krakowie). Konkursy ostatnich lat wykazują zazwyczaj, iż własny koszt samej pracy kreślarskiej i opracowania wszystkich nadesłanych projektów wynosi znacznie więcej od sumy nagród. Wynik ten możemy sprawdzić na ostatnich 4-ch konkursach, przyczem podkreślam, że w kosztach własnych wcale nie uwzględniam pracy projektodawczej architekta, lecz jedynie przeciętne koszty wyciągnięcia w tuszu, malowania, opracowania, materiałów, wysyłki etc.

**Domki BGK :**

Koszt własny . . . . . 50 zł./pracę × 640 prac = 32 000 zł.  
Suma nagród 350 zł./pracę × 34 + 500 zł. × 7 = 15 400 zł.

**Plan zabudowania Istebnej :**

Koszt własny . . . . . 200 zł./pracę × 52 prace = 10 400 zł.  
Suma nagród 2 000 + 1 200 + 800 + 500 + 500 zł = 5 000 zł.

**Dom Fund. Kw. Wojsk. przy ul. Suchej :**

Koszt własny . . . . . 200 zł./pracę × 102 prace = 20 400 zł.  
Suma nagród . . . . . = 6 000 zł.

**Regul. dzielnicy przydworcowej w Łodzi :**

Koszt własny . . . . . 400 zł./pracę × 38 prac = 15 200 zł.  
Suma nagród . . . . . = 7 500 zł.

Widzimy z powyższego wykazu, że obecnie konkursy architektoniczne stanowią naogół dla architektów pozycję wybitnie deficytową, rodzaj sportu, namiastkę rulety lub totalizatora. Gdyby architektki wpłacali kwoty, wydawane na wykończenie projektów konkursowych, na przykład do kasy Związku Stowarzyszeń Architektów Polskich, a następnie sumę tę dzielili pomiędzy sobą w postaci loteryjki, to i „wygrane” byłyby wyższe od nagród konkurso-

wych i odpadłby wszelki trud zarówno konkurentów jak i sędziów. Jest to chyba dostateczny argument do fundowania nagród „pocieszenia” imienia mistrzów introligatorskich z ulicy Widok...

Warto przytoczyć następujące liczby, dobitnie ilustrujące poważną rolę konkursów nieograniczonych w latach 1925 — 1930, a zarazem obecny stan rzeczy, gdy — wskutek bezrobocia wśród architektów — ilość nadsyłanych prac znacznie wzrosła, natomiast sumy i ilość nagród uległy znacznej redukcji (dane są przybliżone i niekompletne, gdyż oparte zostały wyłącznie na rocznikach „A i B.”).

TABLICA I.

R o k	Konkursy architektoniczne			Konkursy urbanistyczne		
	Ilość konkursów	Suma nagród zł.	Ilość prac nagrodz. i zakup. %	Ilość konkursów	Suma nagród zł.	Ilość prac nagrodz. i zakup. %
1925	5	60 000	15	2	30 000	23
1926	7	70 000	17	1	50 000	15
1927	8	300 000	18	—	—	—
1928	14	200 000	17	2	20 000	22
1929	12	400 000	16	2	36 000	25
1930	7	250 000	12	—	—	—
1931	2	30 000	7	11	55 000	50
1932	3	20 000	7	1	8 000	7
Razem	58	1 330 000	ok. 13,5	19	199 000	ok. 23,5

Przytoczona statystyka nasuwa szereg wniosków.

Stowarzyszenia, przyjmujące zgłoszenia na konkursy otwarte, powinny postępować z wielką oględnością, gdyż bynajmniej nie leży w interesie architektów ogłaszanie wszelkich konkursów otwartych i to za wszelką cenę. Nie wiem, czy w tym wypadku słuszne jest obojętne stanowisko stowarzyszeń i wychodzenie z założenia, iż należy pozostawić wolnej grze sił normowanie stosunku łączonych przez uczestników kosztów i pracy do sumy nagród.

Oczywiście niemożliwe jest ograniczenie ilości konkurentów stojących do konkursów nieograniczonych, aczkolwiek w wielu wypadkach bardziej wskazane wydaje się ogłaszanie konkursów dostępnych wyłącznie dla stowarzyszonych architektów dyplomowanych lub architektów zamieszkałych w pewnym regionie, gdy niemożliwym jest podniesienie ilości nagród.

Uważam, że tego rodzaju rozwiązanie nie będzie bynajmniej krzywdzące dla klienta, gdyż w jego interesie leży zazwyczaj raczej uzyskanie mniejszej ilości prac o wyższym poziomie, niż powodzi prac niewykończonych, gdyż ich autorów uważali, iż frekwencja na dany konkurs zapowiada się zbyt wielka, a więc wkładanie większej pracy i kosztów w wykończenie projektów jest zbyt ryzykowne.

Najważniejszym jednakże zadaniem sekretarza i sędziów winno być ułożenie programu w sposób przejrzysty i tak, aby ilość pracy wkładanej w wykończenie projektu była w drodze przymusu ograniczona do niezbędnej ilości. Ograniczeniu przeto winny podlegać zarówno ilość rysunków, jak technika podania, oraz ilość szczegółów, które mogą być dopuszczone. W ten jedynie sposób zapobiegnie się „wysadzaniu się” autorów na kunsztowne podanie, oraz rysunki i detale, niepotrzebnie obciążające sędziów i utrudniające obiektywne porównanie istotnych wartości kompozycyjnych różnych projektów. Z uznaniem podkreślić należy w warunkach ostatnich konkursów pewien postęp, polegający naprzykład na wyłączeniu możliwości nadsyłania perspektywy i aksonometrii przy konkursie na „Istebnę”, gdyż paru autorów zapowiadało nawet nadesłanie modeli terenu...

### III. ZAGADNIENIE NAJBARDZIEJ CELOWEGO PODZIAŁU SUMY NAGRÓD.

Wymieniłem sposoby, które mogą poniekąd wyrównać dysproporcję pomiędzy sumą nagród, a ilością wkładanej pracy. Należałoby również poddać rewizji zagadnienie podziału ogólnej sumy nagród, gdyż ostatnie konkursy wykazują, iż różnice wartości prac, odznaczonych nagrodą pierwszą, drugą lub ostatnią, są zazwyczaj minimalne, a nieraz wprost nieuchwytnie tak, iż nadmierne różniczkowanie nagród nie znajduje w wynikach konkursu swego uzasadnienia. Natomiast w wypadkach, gdy autorowi 1-szej nagrody powierza się realizację projektu, winna być w zasadzie nagroda ta możliwie obniżona, a jej kosztem możliwie większa ilość prac stojących na odpowiednim poziomie winna być wyróżniona i premjowana w postaci „premi bez zakupu projektu”, „zwrotu własnych kosztów”, „zakupu”, „nagrody dodatkowej” etc.

Uważam, że w świetle ostatnich konkursów większą rację miał kol. Wawelberg, niż kol. Norwerth (patrz „A. i B.” rok 1930, Nr. 7, 9 i 10), gdyż szczególnie przy konkursach drobniejszych, nagrody są zbyt niskie, aby mogły skusić do pracy architektów lepiej usytuowanych, natomiast właśnie w okresie bezrobocia wyższy poziom konkursu będzie wtedy zapewniony, gdy możliwe będzie zmniejszenie ryzyka dla większości uczestników, poważnie traktujących swe zadanie. Nie wiem, czy konkursy architektoniczne winny być wzorowane naprzykład na Loterii Państwowej! Najbardziej słuszne wydaje się ustalanie przez sędziów sposobu podziału nagród, naprzykład zależnie od ilości nadesłanych projektów, uznanych za godne wyróżnienia.

### IV. CZY ZAWSZE JEST WSKAZANE OGŁOSZENIE KONKURSU OTWARTEGO?

Przyjęcie przez poszczególne stowarzyszenie zgłoszenia na konkurs nieograniczony jest połączone ze znaczną odpowiedzialnością moralną. Należy przeto dokładnie rozważyć, czy istotnie dany konkurs, przy zaoferowanej wysokości nagród i przy danym programie, rokuje uzyskanie projektów o pewnym poziomie i czy ilość wymaganej pracy znajduje swe uzasadnienie, zarówno ideowe jak i finansowe. Rozważyć należy, czy zgłoszony konkurs nie stanie się dobrowolnym nabieraniem na kopertę „konkursową”. Oczywiście w normalnych warunkach, przy dużej ilości konkursów, nastąpiłaby naturalna specjalizacja konkurujących i spadek ilości nadsyłanych prac. Natomiast w chwili obecnej zagadnienie wymaga pewnej ingerencji stowarzyszeń architektonicznych.

Są często wypadki, gdy istnieją wyraźne przeciwwskazania do ogłaszania konkursów nieograniczonych, naprzykład gdy temat jest zbyt błahy, aby do jego rozwiązania absorbować dziesiątki lub nawet setki architektów, bez odpowiedniego uzasadnienia... chociażby finansowego. Niewskazane bywa również ogłaszanie konkursów otwartych na tematy, wymagające od konkurentów zbyt wielkiej pracy przygotowawczej, jak wyjazdów, gruntownego poznania terenu, warunków miejscowych etc. Do tego rodzaju wypadków zaliczyłbym naprzykład ogłaszanie konkursów na plan zabudowania takiego osiedla, w którym zadanie sprowadza się do gruntownego i dłuższego studjowania terenu, oraz kompromisowego uporządkowania stanu istniejącego, bez możliwości przeprowadzenia jakichkolwiek szerszych założeń. Są również wypadki, gdy zadanie jest zbyt proste i właściwe rozwiązanie może być jedno, lub mogą być najwyższej dwie — trzy odmiany tegoż rozwiązania, niewiele się od siebie różniące. Oczywiście w tym wypadku również konkurs nieograniczony nie jest potrzebny.

Poważną przeszkodę w ogłoszeniu konkursu nieograniczonego może stanowić brak czasu, gdyż z natury rzeczy opracowanie, rozpisanie i rozstrzygnięcie konkursu otwartego wymaga dłuższego czasu. Termin, ofiarowany na opracowanie projektów, winien być dłuższy, niż to ma miejsce przy obstalunku, gdyż przeważnie

uczestnicy konkursu poświęcają mu zaledwie urywki swego czasu, oraz są pozbawieni możliwości uzgadniania z klientem szkiców w miarę ich opracowania. Wreszcie częstokroć projekty nagrodzone mogą służyć jedynie jako wytyczne do opracowania właściwego projektu, co z kolei powoduje znaczną zwłokę.

Reasumując powyższe uwagi, podkreślam, iż przed ogłoszeniem każdego konkursu winny być rozważone wszelkie okoliczności, przemawiające za jego ogłoszeniem, lub też wszelkie przeciwwskazania, aby dany konkurs nie stanowił wyraźnego wyzysku konkurentów lub pokrywkę do przeforsowania architekta, zgóry przez klienta upatrzono i obdarzonego jego specjalnym zaufaniem. Wyzyskanie w tym wypadku ambicji i nadziei konkurentów jest karygodne, o ile sprawa nie jest wyraźnie postawiona, iż konkurs ma służyć jedynie do wydobywania pomysłów, które będą zużytkowane przez upatrzoną z góry osobę i to niezależnie od wyników konkursu.

Tego rodzaju wypadki stanowią podrywanie zaufania do konkursów wśród architektów. Natomiast możliwa jest ujemna propaganda konkursów wśród klientów i społeczeństwa, gdy przyjęte zostaje zgłoszenie do konkursu nieograniczonego na temat nieodpowiedni, lub gdy sposób rozpisania, niedostateczne dane lub program, wreszcie niewłaściwy sposób rozstrzygnięcia podrywają zaufanie wśród społeczeństwa do przyszłych konkursów. Jeden konkurs nieudany przyniesie niewątpliwie większe straty moralne, niż odmowa przyjęcia zgłoszenia nieodpowiedniego konkursu otwartego.

## V. KONKURSY, JAKO PROPAGANDA ZAWODU ARCHITEKTA.

Po omówieniu bolączek konkursowych przechodzę do omówienia dodatknych cech konkursów nieograniczonych, ocenianych zarówno ze stanowiska architektów, jak i samego społeczeństwa.

Otóż czy z przytoczonych powyżej rozważań wynika, iż konkursy publiczne są w zasadzie szkodliwe i niepożądane, jak to twierdzą liczni koledzy? Tego rodzaju skrajnie pesymistyczna ocena roli konkursów jest niesłuszna. Ujemne cechy konkursów publicznych mogą i winny być zmniejszone. Natomiast cechy dodatnie powinny być możliwie wyzyskane.

Przytoczona statystyka wykazała, iż konkursy są pozycją ujemną w ogólnym bilansie zarobków architektów i są do pewnego stopnia dobrowolną daniną na rzecz..... Otóż właśnie należy ustalić na czyje dobro te zyski powinny być dyskontowane. Uważam, iż nie może to mieć miejsca wyłącznie na rzecz zlecającego konkursu, lecz — na dobro przede wszystkim samych architektów, oraz społeczeństwa, któremu architekci swą wiedzą i pracą służą. Konkursy publiczne winny się przyczyniać do podnoszenia kultury społeczeństwa, do popularyzowania wśród niego zagadnień architektury i urbanistyki, oraz roli architekta — projektodawcy.

Konkursy publiczne są dobrą i rzadką okazją do propagandy zawodu architektonicznego wśród społeczeństwa. Wiemy wszyscy, jak ta dziedzina organizacyjnego życia architektów szwankuje. Wystarczy naprzykład podkreślić zainteresowanie prasy każdą premierą teatralną lub kinową, otwarciem wystawy obrazów, nowym dziełem literackim, wreszcie konkursem literackim lub muzycznym, byle tylko nie konkursem architektonicznym i wystawą konkursową. Przy każdej nagrodzie państwowej lub miejskiej, literackiej oraz muzycznej, wytwarza się pewien nastrój zainteresowania i sensacji. Czy to ma również miejsce w dziedzinie architektury? Zbyt rzadko i w wyjątkowych wypadkach! Chyba, gdy chodzi co najmniej o budowę jakiegoś „pomnika kultury naszych czasów”...

Naogół jedyną bodaj propagandą zawodu architekta w prasie są artykuły i wzmianki o tych lub innych procesach sądowych lub wzmianki o poświęceniu budowli, dokonaniem przez proboszcza takiej to parafji, w obecności takich to osób, lecz bez wymienienia nazwiska projektodawcy wykonanego obiektu.

Oby też stowarzyszenia architektoniczne zdobyły się na utworzenie swego nie tyle P. A. T., ile P. A. A. (Prasowej Agencji

Architektonicznej) i oby do propagandy architektury udało się skaptować pióra naprzykład Adolfa Nowaczyńskiego, Zygmunta Nowakowskiego, Boy'a lub „Sęka”.

## VI. ZNACZENIE WYSTAW PRAC KONKURSOWYCH.

Po tych dygresjach wracam do właściwego tematu. Otóż propagandowa rola konkursów publicznych jest niewątpliwa i winna być możliwie wyzyskana. Należy przeto specjalną uwagę zwracać na odpowiednie zorganizowanie wystawy konkursowej. Dotychczasowy stan wykazuje znaczne braki. Niejednokrotnie brak jest w prasie nie tylko recenzji i artykułów, lecz nawet wzmianek o otwarciu wystawy. Niekiedy wzmianki takie ukazują się po czasie, a mianowicie po zamknięciu wystawy tak, że nietylko szersza publiczność, lecz nawet architekci nie mają możliwości obejrzenia tych wystaw. Bywały wreszcie wypadki, że wystawa była dostępną zaledwie parę dni i to w godzinach porannych, gdy zwolnienie się z pracy nie jest dla wszystkich możliwe. Podkreślić należy wypadek, gdy pewna wystawa z-ch konkursów architektoniczno-rzeźbiarskich była uruchomiona wśród worków w składach mąki za dworcem Gdańskim.

Ważną rolę odgrywa na wystawie konkursowej właściwe rozmieszczenie prac, a więc często prace są rozmieszczone chaotycznie i zbyt gęsto tak, iż pewnego wysiłku wymaga określenie pracy, do której należy dana plansza. Niejednokrotnie też plansze drugorzędne są silnie eksponowane, gdy naprzykład plansze zasadnicze są umieszczone zbyt nisko, gdy pomyłką jest kolejność planów poszczególnych pięter i t. p. Wszystkie te czynniki obniżają wartość wystawy. Ważną rolę odgrywa również umieszczenie na wystawie protokołu z oceną prac oraz warunków konkursu z czystymi podkładami, gdyż w przeciwnym wypadku wystawa posiada większą wartość dydaktyczną jedynie dla samych uczestników, znających dokładnie warunki konkursu.

Wystawa konkursowa stanowi rzadką okazję dla zaznajomienia szerszych sfer z istotną rolą architekta-projektodawcy, oraz nakładem pracy i umiejętności, wkładanych w różnorodne rozwiązania tego samego zadania. Jest to rzadka okazja, gdy publiczność może się zorientować w tem, jak różna może być skala i jakość rozwiązań jednego zagadnienia architektonicznego i jak przeto jest przyzwyczajone zwracanie się z zamówieniem do pierwszego lepszego „budowniczego”, który robi projekty will stylowych w cenie 30 — 70 zł. (patrz ogłoszenia w „Kurjerze Warszawskim”), gdyż wtedy zazwyczaj klient nie ma możliwości oceny porównawczej i nie zdaje sobie nawet sprawy ze strat istotnych, ponoszonych wskutek złe zrozumianej oszczędności i niewłaściwego opracowania samego rozplanowania i konstrukcji. Właśnie na konkursach prace autorów, cieszących się wzięciem handlowym (szczególnie na objekty mniejsze), zazwyczaj bezapelacyjnie odpadają.

Niejednokrotnie też konkursy wykazują niezmiernie niski poziom prac autorów... powiedzmy nieznanymi, którzy w drodze osobistego zaufania lub „wolnego wyboru” uzyskują zamówienia na najbardziej odpowiedzialne zadania. Przeto konkursy, przy właściwym ich przeprowadzeniu, mogą odgrywać rolę nietylko loteryjki, lecz i giełdy, dającej względnie sprawiedliwe notowania umiejętności poszczególnych uczestników.

## VII. ROLA KONKURSÓW OTWARTYCH DLA MŁODSZEJ GENERACJI ARCHITEKTÓW.

Konkursy nieograniczone posiadają również pierwszorzędne znaczenie jako teren współzawodnictwa i wybijania się młodych architektów. Jest to przeważnie jedyny dostępny dla nich teren, gdyż dla architekta, który nie może szczyć się ustaloną firmą i wykazać się zrealizowanymi większymi obiektami, uzyskanie obstarunków lub zaproszenia do poważnego konkursu zamkniętego jest przeważnie niemożliwe.

Natomiast z kolei trudno jest mu wykazać swe umiejętności, gdy nie nadarza się ku temu żadna okazja. Zaczarowane koło, rozrywane przez konkursy nieograniczone.

### VIII. KONKURSY — JAKO CZYNNIK PODNIESIENIA WIEDZY ARCHITEKTÓW, ORAZ USTALANIA NORM I POGŁADÓW.

Przechodzimy wreszcie do omówienia ważnej roli konkursów, jako czynnika podnoszenia poziomu umiejętności samych architektów i ustalania pewnych poglądów i norm. Konkursy niewątpliwie przyczyniają się do ewolucji i krystalizacji pewnych poglądów i wytycznych. Pod tym względem ważną rolę odgrywa właściwe redagowanie oceny projektów w protokółach, gdyż poszczególne kryteria i normy mogą być rozważane i ustalone zarówno przy opracowaniu programu konkursu, jak i w czasie jego rozstrzygnięcia.

Prace konkursowe stanowią ilustrację porównawczą norm, zastosowanych w programie, i przez to mogą w wielu wypadkach wykazać oczywistą potrzebę korygowania tych norm.

### IX. KONKURSY — JAKO CZYNNIK POSTĘPU I KULTURY SPOŁECZEŃSTWA.

Z powyższych rozważań widzimy dobitnie, iż konkursy otwarte stanowią pierwszorzędny czynnik postępu w dziedzinie architektury i urbanistyki oraz umożliwiają propagandę tego postępu w szerszych sferach społeczeństwa, a temsamem przyczyniają się do podnoszenia jego kultury. W ten sposób danina architektów, złożona w postaci odpowiednio zorganizowanych konkursów otwartych znajduje swe ideowe uzasadnienie.

Zarazem jest to dostateczne uzasadnienie dla władz i instytucji różnego rodzaju, aby wszelkie bardziej odpowiedzialne zagadnienia były w miarę możliwości rozstrzygane drogą konkursów otwartych, szczególnie w okresie bezrobocia wśród architektów, gdy zapewnione jest obciążenie pracami, stojącymi na dostatecznym poziomie, każdego konkursu odpowiednio opracowanego i rozpisanego.

### X. METODY OGŁASZANIA I ROZSTRZYGANIA KONKURSÓW OTWARTYCH.

Istniejący regulamin konkursów, opracowany przez Z. S. A. P. nastrocza szereg zastrzeżeń. Jednakże, gdyby nawet te zastrzeżenia odpadły, pozostaje nadal do rozważenia szereg szczegółów pierwszorzędного znaczenia, które z natury rzeczy nie są objęte regulaminem, posiadającym charakter ramowy.

Są to te szczegóły rozpisywania i rozstrzygnięcia konkursów, które muszą być odmienne w konkursach różnego rodzaju, a więc inne w konkursach na budynek, wnętrze, projekt regulacyjny całości miasta lub szkic jakiegoś fragmentu urbanistycznego. Mam jednak wrażenie, iż w szeregu nawet różnych konkursów sama metoda postępowania będzie jednakowa lub zbliżona. Poddajmy ją analizie.

Każdy program konkursowy jest do pewnego stopnia równaniem matematycznym. Równanie to zostaje mozolnie odcyfrowywane przez konkurentów, wreszcie znajduje swoje rozwiązanie w ich koncepcji, a wyraz plastyczny — w projekcie.

Zagadnienie polega na tem, aby równanie było ułożone w sposób właściwy i jasny, oraz właściwie rozumiane przez uczestników, tudzież aby wynik konkursu był oceniany ściśle i wyłącznie według danych, założonych w równaniu.

Każde równanie konkursowe, jak każde inne, zawiera czynniki wiadome i niewiadome. Ilość niewiadomych, podlegających rozwiązaniu przez konkurs, powinna być możliwie ograniczona, aby równanie było możliwie niższego stopnia i bezwzględnie „wyznaczalne”. Wtedy też tylko staje się możliwe uzyskanie projektów, zachowanych w jednej skali kompozycyjnej, przyczem uwaga projektodawców zostaje skierowana na rozwiązanie trudności właściwych, a nie urojonych, powstałych wskutek niejasności warunków.

W interesie zarówno ogłaszającego konkurs, jak uczestników i sędziów leży możliwe sprecyzowanie tego równania, gdyż wynik konkursu jest wtedy najbardziej realny i wartościowy dla ogłaszającego, a ilość pracy tak uczestników jak i sędziów zostaje wybitnie zredukowana i skierowana właściwie. Wydaje się przeto błędne ogłaszanie konkursów naprzykład według tego rodzaju warunków:

1) „Mamy wykazaną na planie działkę i pragniemy na niej wybudować dom, któryby przewidywał w zasadzie możliwe zachowanie drzewostanu działki, lecz wymiary i pojemność domu pozostawia się uznaniu konkurujących”.

2) „Mamy wskazany na planie teren i pragniemy na nim, możliwie zachowując lasy, założyć osiedle — uzdrowisko, przyczem zarówno jego obszar, jak i pojemność zaludnienia pozostawiamy uznaniu konkurujących”. (Zadanie jednego z ostatnich konkursów).

Oczywiście, projekty, uzyskane w wyniku tego rodzaju konkursu, nie są doprowadzone do wspólnego mianownika, a przeto znaczna część konkurujących nieprodukcyjnie dla siebie i ogłaszającego konkurs marnuje czas i pieniądze. W dodatku obiektywne rozstrzygnięcie tego rodzaju konkursu nastrocza znaczne trudności, gdyż zarzuty, stawiane naprzykład nadmiernie rozbudowanym projektom etc, są w świetle warunków niesłuszne. Wreszcie jeden błąd w założeniu warunków i projektu powoduje odpowiednie błędy nieraz we wszystkich jego częściach, gdyż zazwyczaj wszelkie szczegóły rozplanowania są ściśle od siebie uzależnione.

Zaryzykuję twierdzenie, iż najbardziej właściwe wydaje się graficzne przestudowanie przez sekretarza i sędziów-architektów programu konkursu i to przed jego opublikowaniem. Tego rodzaju studjum powinno być dokonane w postaci chociażby bardzo pobieżnego szkicu wykonanego ściśle według proponowanych dla konkursu podkładów i warunków. W ten sposób zadanie nabierze dla sędziów niezbędnej plastyczności i w porę wystąpią na jaw wszelkie braki i niejasności, wymagające uzupełnienia warunków

Stan dotychczasowy wykazywał, iż niekiedy sędziowie — zresztą wbrew regulaminowi Z. S. A. P. — nie byli poinformowani o tem, jakie podstawowe podkłady zostały załączone do programu ogłoszonego konkursu.

Na podstawie wykonanych samodzielnie szkiców dyskusyjnych, sędziowie mogą ustalić wytyczne kryteria, wedle których powinny być rozpatrywane i badane projekty. Kryteria powinny być ustalone przed oglądaniem nadesłanych prac konkursowych, jako sprawdzian „równania” konkursowego, wyprowadzony na podstawie jego samodzielnego przerobienia przez sędziów, nie zaś jako dowolnie „na wiarę” wybrane wyniki myśli konkurujących, uznane przez sędziów na najlepsze, pomimo iż mogą się nie pokrywać ściśle z warunkami i intencjami warunków.

Ustalone w ten sposób kryteria powinny być ujęte w warunkach konkursu i uwidocznione w protokóle rozstrzygnięcia, przyczem badanie projektów i ich ocena muszą się odbywać pod kątem widzenia tych kryterjów. Oczywiście, nie wyklucza to nagradzania projektów niezgodnych z przyjętymi kryterjami, lecz sędziowie powinni swą decyzję umotywować w protokóle, aby widoczne były argumenty, zmieniające poglądy sądu na zasadniczą koncepcję projektu.

Obserwowaliśmy wielokrotnie tego rodzaju zajmujące zjawisko, iż zdania znacznej części uczestników konkursu, dotyczące oceny nagrodzonych prac, naogół pokrywały się wzajemnie ze sobą, lecz były rozbieżne z wyrokiem sądu konkursowego. Przyczyna tej dziwiwiającej zgodności poglądów znacznej części uczestników konkursu polega na tem, iż wszyscy oni przeszli jednaki proces myślowy, wyciągając pewne wnioski z jednobrzmiących warunków.

Pożądane się przeto wydaje — dla uzyskania słusznej oceny nadesłanych prac — postawienie sędziów w warunkach podobnych, aby ich kryteria i podejście do zagadnienia konkursu były wysnute samodzielnie i oparte wyłącznie na samych warunkach.



W ten sposób do wszystkich projektów — prócz odrzuconych ze względów formalnych lub z racji oczywistego dla ogółu sędziów nieodpowiedniego poziomu pracy — powinien być stosowany ten sam schemat badania, przyczem protokół musi wyjaśniać odpowiedź na te badania.

Protokół nie będzie wtedy zawierał oceny projektów, idącej według prostych wchrowatych, gdy w krytyce projektu „a” mówi się o jednych zagadnieniach, natomiast w ocenie projektu „b” mówi się o zupełnie innych tak, iż czytany protokół sprawia nieraz wrażenie raczej impresyj literackich, niż rzeczowej oceny. Zastosowanie szablonu pytań zapewni uniknięcie szczegółów trzeciorzędnych w protokole, gdy są naprzykład pominięte wnioski zasadnicze. Protokół powinien przedstawiać dla zwiędających wystawę pewną wartość dydaktyczną, a nie kronikę impresyj, idących bądź w kierunku jałowego chwaleń („wdzięczne”, „śmiałe”, „ciekawie pomyślane”), bądź też również niejasnej krytyki („zabudowa niepoważna”, „ujęcie szablonowe”). Zaznaczam, iż zdania przytoczone są wzięte dosłownie z protokołów rozstrzygnięcia konkursów.

Szczególnego umotywowania w protokole wymagają słabe miejsca prac nagradzanych, aby sami sędziowie jak również i uczestnicy konkursu zdawali wyraźnie sprawę z tego, jakie walory dodatnie przeważały nad miejscami słabymi i czy jest możliwe usunięcie wad projektu bez naruszenia kompozycji całości.

Jest jasne, iż rozstrzygnięcie konkursu, zadowolające wszystkich, nie jest możliwe, natomiast wydaje się konieczne redagowanie w protokole oceny projektów w ten sposób, aby logika sądenia była zrozumiała dla wszystkich.

Wtedy też tylko może być słuszne zgłaszanie zarzutów przed otwarciem kopert, gdyż te zarzuty mogą dotyczyć tylko błędów i bezspornych przeczeń sędziów. Przy właściwie zredagowanym protokole, autor pracy nienagrodzonej zna przyczyny swej dyskwalifikacji i nie może posądzić sędziów o niewłaściwe zrozumienie projektu lub niedostateczne z nim zaznajomienie się. Natomiast przy protokołach, nie posiadających rzeczowej oceny projektów, zgłaszanie zarzutów, przewidzianych przez regulamin Z. S. A. P., jest prawie niemożliwe, gdyż zarzuty mogą dotyczyć jedynie błędów i niedopatrzeń formalnych w kwalifikacji projektów nagrodzonych i wyróżnionych, natomiast jest niemożliwe zgłoszenie naprzykład zarzutu, iż rozwiązanie danego szczegółu jest mylnie uznane za „wdzięczne” lub „śmiałe”, conajwyżej można zgłosić sprzeciw co do stosowania tych emocjonalnych kryteriów wtedy, o ile warunki konkursu nie wymagały wyraźnie, aby rozwiązanie poszczególnych zagadnień było dokonane w sposób „poważny” lub „wdzięczny”. Upodobania lub gusty sędziów nie mogą być poddawane dyskusji i formalnym zarzutom.

Uważam, iż wszelki system przy ocenie projektów konkursowych, obejmujących pewne realne, użytkowe zadania, jest lepszy od rozstrzygnięć opartych na genialnej intuicji, lecz nie opartych na logicznym systemie rozumowania i na ściśle dosłownym przestrzeganiu warunków programu.

Większość zagadnień, dotyczących projektów architektonicznych, a tembardziej urbanistycznych, bynajmniej nie wkracza w dziedzinę metafizyki i odczuwania ponadmysłowego, a więc może być ujęta i zbadana za pomocą zwykłych kryteriów, jednak prawie dostępnych i zrozumiałych dla ogółu fachowców w danej dziedzinie.

Nie przeczę, iż szereg czynników może się nadawać jedynie do oceny „na wycucie”, a więc oceny czysto subiektywnej. Jednakże ilość tych czynników powinna być ograniczona tak, iż w każdym razie w konkursach na zadania użytkowe nie mogą one zadecydować o ogólnym wyniku, jeśli oceniana praca posiada szereg zasadniczych wad istotnych i niewątpliwych.

Niezawsze, lecz w wielu wypadkach jest możliwe ujmowanie protokołu w postaci szeregu stopni, stawianych jako ocena rozwiązania poszczególnych zagadnień w projekcie konkursowym. Oczy-

wiście, same mechaniczne obliczanie wyników przez sumowanie tych stopni nie jest właściwe, gdyż wymaga wprowadzenia współczynników wyrównawczych w zależności od wagi badanego zagadnienia, aby np. dobre rozwiązanie szczegółów nie przesądzało wyniku na rzecz pracy o słabych założeniach zasadniczych.

W każdym razie tego rodzaju badanie daje względnie obiektywny i zrozumiały dla wszystkich wynik, który następnie może stanowić podstawę do rzeczowej dyskusji i do osiatecznego rozstrzygnięcia konkursu. System ten umożliwia ocenę projektu z uwzględnieniem zarówno rozwiązania zagadnień czysto użytkowych, jak również wartości kompozycyjnych i estetycznych, ujmowanych „na wycucie”.

Nie będę poruszał detali tego sposobu, praktykowanego z powodzeniem w szeregu konkursów, których rozstrzygnięcie spotkało się naogół z większym uznaniem, niż wyniki konkursów, rozstrzyganych na podstawie ogólnego wrażenia, wywieranego przez projekt jako całość.

Uważam, iż nawet niezupełnie trafne rozstrzygnięcie konkursu, oparte jednak na wyraźnej i utrwalonej w protokole metodzie postępowania, jest niewątpliwie lepsze dla ogółu uczestników, a przede wszystkim dla samych sędziów, od rozstrzygnięć, pozbawionych ścisłego uzasadnienia.

Proponowany system rozstrzygnięcia konkursów jest bardziej pewny i dokładny, niż system, oparty na ocenie całości projektu i mogący dawać zupełnie nieobliczalne wyniki. Szczególnie moim zdaniem niebezpieczna jest zasada eliminowania projektów na podstawie jednego lub paru zarzutów, gdyż niejednokrotnie zarzuty, stawiane różnym projektom, są niewspółmierne, a czasami i nieistotne. Conajwyżej, jest możliwe eliminowanie projektów, zawierających — zdaniem wszystkich sędziów — wady zasadnicze, których usunięcie jest niemożliwe bez przekreślenia całości kompozycji.

Każdy z nas ma pewne wrodzone upodobania, a przeto mimo woli wszelka ocena jest zabarwiana subiektywnym odczuwaniem i odruchowym reagowaniem na efekt całości, rozkład plam i podanie rysunkowe. Ołóż sędziowie konkursu powinni przelamać w sobie impresjonistyczne ujmowanie projektów.

Powyższy system ułatwia to zadanie i umożliwia ocenę projektów, niezależną od strony graficznej podania, od zręczności autorów robienia projeków „pod sędziów”, wreszcie od zdobienia projektu zbędnem opracowaniem szczegółów.

Na zakończenie swych rozważań, pragnę podkreślić, iż bynajmniej nie miałem zamiaru podawać w wątpliwość dobrą wolę i umiejętność dotychczasowych sądów konkursowych. Pragnę jedynie podkreślić, że niewłaściwe jest wychodzenie z niebezpiecznego założenia, iż wynik konkursu zależy jedynie od godnego zaufania składu sądu konkursowego. Człowiek jest omylny..., szczególnie, gdy procedura jest wadliwa.

Dalsza dyskusja nad poruszonym tematem może doprowadzić do ustalenia obowiązujących wytycznych, które umożliwią postawienie nie części, lecz wszystkich konkursów na odpowiednim poziomie.

## XI. WNIOSKI.

W odniesieniu do konkursów urbanistycznych nastęca się szereg uwag następujących:

1) Konieczność cyfrowego ujęcia zarówno programu jak i opisów projektów (% % terenów budowlanych, przybliżona pojemność osiedla, etc.).

2) Konieczność ścisłego ustalenia zadania konkursu, oraz uproszczenia pracy, a mianowicie wykluczenia możności nadsyłania na konkurs zbędnych szczegółów (zbędne przekroje podłużne, plany orientacyjne, potrzebne przy projektowaniu, lecz zgola zbędne przy rozstrzygnięciu i t. p.). W warunkach konkursu powinno być przedewszystkiem wyraźnie podkreślone, czy temat konkursu obejmuje szkic ogólnej koncepcji osiedla i podziału jego terenów, czy

też szkicowy ogólny plan zabudowania, czy wreszcie szkic planu szczegółowego, gdyż jedynie w ostatnim wypadku jest pożądane wymaganie szczegółów, tylnych linii zabudowania etc.

3) Konieczność ustalenia strony graficznej podania w ten sposób, aby poszczególne barwy (strefy, zieleń i t. p.) różniły się wzajemnie nie tylko odcieniem lecz i natężeniem tak, aby przyjęte znakowanie było widoczne na fotografiach i reprodukcjach. W pewnych wypadkach pożądana jest technika czarno-biała.

4) Konieczność utrwalenia dla Towarzystwa Urbanistów Polskich możliwie całości wyników konkursu, przez sporządzenie jednolitych w ujęciu i skali fotografii podstawowych planów (koszt 100 — 300 zł. od konkursu).

5) Konieczność możliwego ograniczenia głosu sędziów niefachowych w dziedzinie urbanistyki tak, aby stanowili oni zdecydowaną mniejszość lub też pełnili rolę rzeczoznawców, którzy jedynie badają projekty w swej dziedzinie z głosem doradczym, ewentualnie ustalają wytyczne oceny, stosowanej przez sędziów-urbanistów.

6) Konieczność organizowania wystawy (poza wystawą lokalną) w siedzibie T. U. P., czyli w Warszawie, przed terminem

zgłoszenia zarzutów, aby obowiązująca procedura nie była jedynie bezcelową formalnością w odniesieniu do znacznej ilości, jeśli nie większości, konkurujących.

W odniesieniu do konkursów architektonicznych nasuwają się analogiczne uwagi. Konieczne jest dokładne precyzowanie zadania konkursu i jego odciążenie od szczegółów drugorzędnych. Dotychczasowe konkursy naszczyły przykłady, gdy istotne zadanie konkursu nie było wyraźnie sprecyzowane, niewiadome było np., czy to jest konkurs na plany, czy też na opracowanie nowych konstrukcji (konkurs M. R. P. na typy domów mieszkalnych z roku 1929).

Niejednokrotnie programy podawały wykazy setek poszczególnych pomieszczeń biurowych lub też wymagany podział piwnic, archiwum w suterenach i t. p. szczegółów, które nie wpływały ani na całość projektu, ani też na jego ocenę. Szereg konkursów wykazał brak dostatecznego ujęcia w programie dopuszczalnych kosztów gmachu („Świątynia Opatrzności”, „Pomnik Zjednoczenia w Gdyni”), lub stosowania się do wymagań Ustawy Budowlanej i Biura Regulacji („Gmach Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych na Powiślu”).

## KONKURS NA OPRACOWANIE PLANU ZABUDOWANIA DZIELNICY PRZY DWORCU KOLEJOWYM ŁÓDŹ-FABRYCZNA W ŁÓDZI.

### A. Wyciąg z programu.

Magistrat m. Łodzi ogłasza za pośrednictwem Towarzystwa Urbanistów Polskich w Warszawie konkurs na plan zabudowania części miasta przy dworcu osobowym Łódź-Fabryczna, zawartej między ulicami: Sienkiewicza, Narutowicza, Wierzbowa i Przejazd.

Celem konkursu jest uzyskanie planu zabudowania wielkomiejskiej dzielnicy przydworcowej.

#### Program konkursu.

1. Plan zabudowania powinien uwzględnić kolejność w realizowaniu zabudowy, a mianowicie:

- a) przy pozostawieniu obecnego dworca osobowego,
- b) po zniesieniu obecnego dworca i wybudowaniu nowego czołowego w granicach, na planach oznaczonych.

2. Pod względem komunikacyjnym należy nawiązać się do planu ogólnego, uchwalonego przez Radę Miejską z uwzględnieniem ruchu, związanego z potrzebami obecnego i projektowanego dworca kolejowego.

3. Tereny elektrowni pozostają w stanie obecnym i nie mogą być podzielone, należy tylko zaprojektować otaczające je ulice. Istniejąca bocznicą kolejowa, obsługująca elektrownię, pozostaje nadal i sprowadzona będzie do tunelu.

4. Plan zabudowania powinien być przystosowany do charakteru budowli o przeznaczeniu biurowo-handlowym oraz gmachów użyteczności publicznej.

5. Co do wysokości budynku nie stawia się żadnych ograniczeń, z tem jednak, że nie powinna ona przekraczać szerokości ulic i placów, przy których będą położone, z uwzględnieniem dobrego naświetlenia i przewietrzenia bloków.

### B. Wyciąg z protokołu przewodu sądowego.

Pierwsze posiedzenie odbyto w sali posiedzeń Magistratu m. Łodzi, następne w sali Instytutu Propagandy Sztuki.

Obecni byli p. p.:

- 1) St. Rapalski, wiceprezydent m. Łodzi.
- 2) A. Harasz, ławnik Magistratu m. Łodzi.
- 3) A. Purlal, ławnik Magistratu m. Łodzi.

4) Arch. A. Paprocki, prezes Tow. Urbanistów Polskich.

5) Arch. R. Miller, przedstawiciel Koła Architektów w Warszawie.

6) Arch. K. Lisowski, przedstawiciel Koła Arch. i Bud. w Łodzi.

7) Arch. W. Kwapiszewski, kierownik Oddziału Regulacji Miasta

8) Arch. J. Jankowski, sekretarz sądu konkursowego.

Z ramienia Magistratu, jako ekspert z prawem głosu doradczego występował Inż. J. Rybołowicz, naczelnik Wydziału Budownictwa.

Po objęciu przewodnictwa przez p. Paprockiego sekretarza sądu p. Inż. Jankowski, odczytał sprawozdanie z prac przygotowawczych, dotyczące rozpatrzenia ich pod względem formalnym, sprawdzenia technicznego projektów i wniósł o zaliczenie wszystkich prac konkursowych do kat. I-szej. Wniosek powyższy został jednogłośnie przyjęty poczem sędziowie podzielili się na komisje celem rozpatrzenia projektów:

I. Pod względem spraw komunikacji — pp. przewodniczącą R. Lisowski, St. Rapalski i A. Paprocki.

II. Pod względem zabudowy — pp. A. Harasz i inż. R. Miller,  
i III. Dla spraw możliwości realizacji pp. A. Purlal, inż. J. Rybołowicz, inż. W. Kwapiszewski.

Następnie sąd konkursowy w pełnym składzie udał się na teren objęty konkursem celem przeprowadzenia wizji lokalnej.

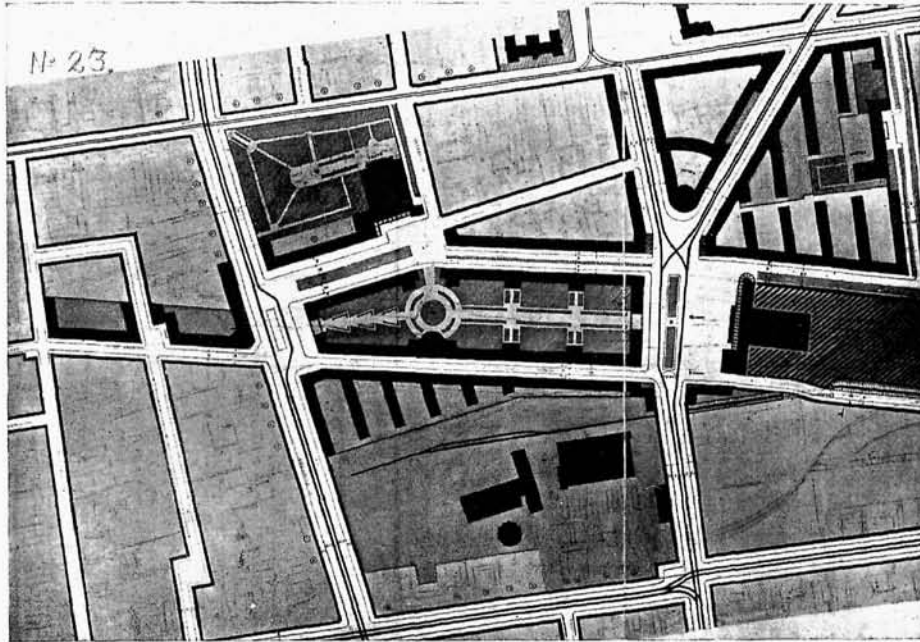
Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z pierwszego posiedzenia sąd konkursowy opierając się na opiniach komisji (patrz załącznik) postanowił jednogłośnie wyeliminować prace oznaczone Nr. Nr. 1 3, 13, 15, 18, 16, 28, 29, 37 i 38.

W wyniku dalszej dyskusji ustalono, iż do wyróżnienia nadają się najbardziej prace oznaczone Nr. Nr. 6, 7, 8, 11, 22, 23 i 34.

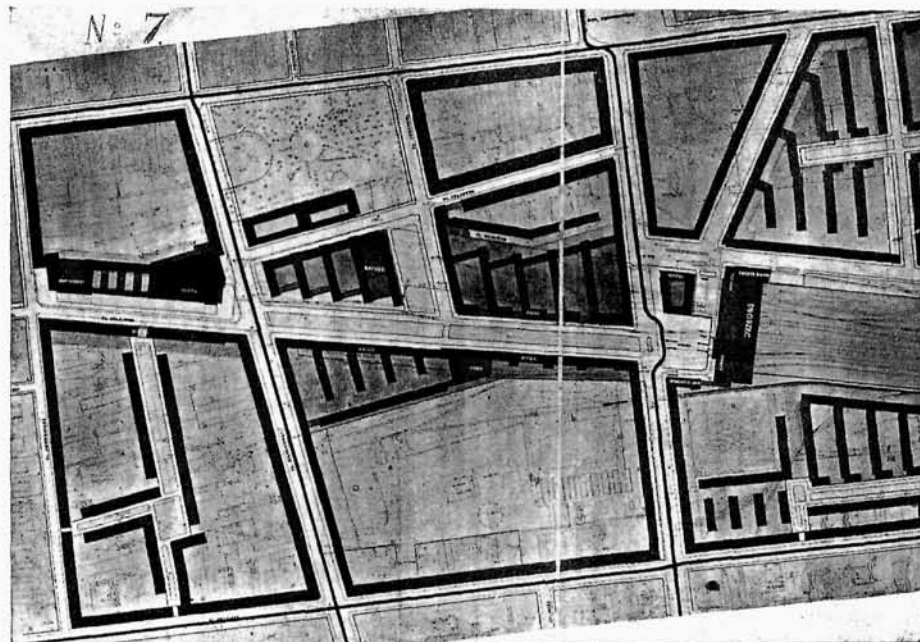
Wobec zakwalifikowania wszystkich prac do kategorii pierwszej, przez co zakup nie mógł być urzeczywistniony, wprowadzono nagrodę czwartą w wysokości zł. 1 000.

Do nagrodzenia przeznaczono w głosowaniu prace Nr. 6, 7, 23 i 34, poczem przystąpiono do głosowania nad przydziałem nagród. Po kilkakrotnym głosowaniu wynik ostateczny był następujący: Nagroda I — Nr. 23, nagroda II — Nr. 7, nagroda III — Nr. 34, nagroda IV — Nr. 6.

Ponadto wyróżniono prace w kolejności Nr. 22, 8 i 11.



1. Arch.: Marja Buckiewiczówna, Wacław Podleski, Władysław Wieczorkiewicz i Lech Sawicki (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 23 na opracowanie planu zabudowania dzielnicy przy dworcu Łódź-Fabryczna w Łodzi. Nagroda I.



2. Arch.: Brunon Hein i Wacław Leyberg (Łódź). Projekt konkursowy Nr. 7 na opracowanie planu zabudowania dzielnicy przy dworcu Łódź-Fabryczna w Łodzi. Nagroda II.

### C. OPINJE SĄDU KONKURSOWEGO O PROJEKTACH NAGRODZONYCH.

**I nagr.** Inż. arch.: Marja Buckiewiczówna, Wacław Podleski, Lech Sawicki, Władysław Wieczorkiewicz. (Warszawa). Projekt Nr. 23. I. Schemat komunikacji wyraźny i dobry. Place i węzły logiczne. Alternatywa pod względem komunikacji również dobra. Plac dworcowy bardzo dobry. II. Projekt rozwiązuje zabudowę terenów głównych w sposób jasny i prosty, z tendencją stworzenia koncepcji o szerokim założeniu. Gmachy użyteczności publicznej usytuowane dobrze, związane dobrze z projektowanymi zieleńcami. Na uwagę zasługuje alternatywa. Sposób realizacji prosty.

**II nagroda.** Inż.-arch. Brunon Hein i Wacław Leyberg (Łódź) Proj. Nr. 7. I. Schemat komunikacji dobry. Zastrzeżenie nasuwa jedynie usytuowanie budynku na placu dworcowym,

gdyż hamuje łączność przedłużenia ulicy Trębackiej z ul. Targową. Zbytne podkreślenie znaczenia ul. Traugutta.

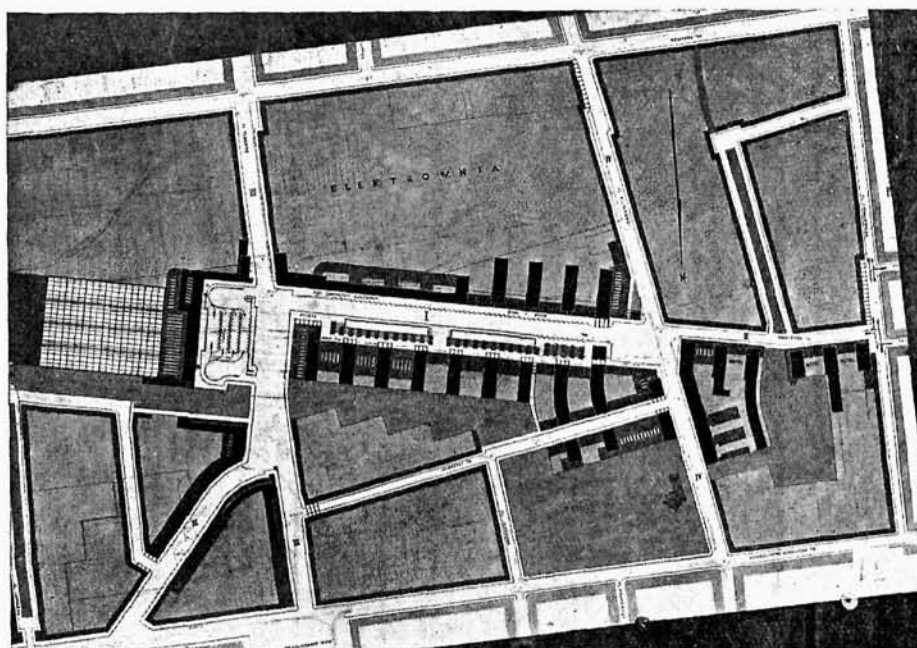
II. Ogólna kompozycja zabudowy dobra. Rozmieszczenie gmachów użyteczności publicznej dobre, z wyjątkiem teatru, doktórego dojazd z narożnika nierozwiązany. Realizacja projektu łatwa.

**III nagroda.** Proj. Nr. 34. Inż. arch. R. Pękalski. I. Schemat bardzo dobry, szczegóły dobre. Ulica II i węzeł przy ulicy Traugutta dla jednokierunkowego ruchu potraktowany celowo, lecz nieśmiało.

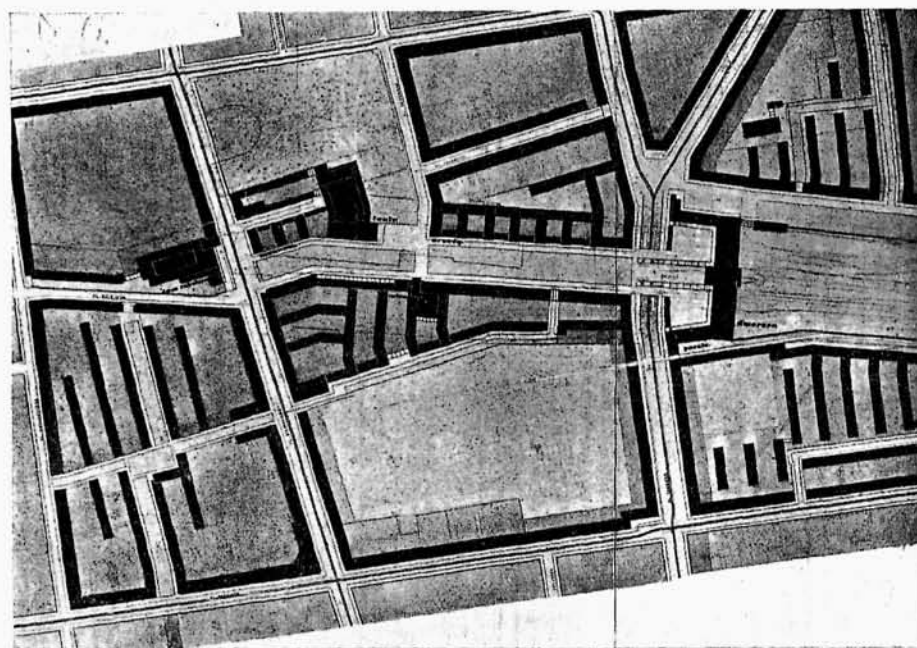
II. Ogólne założenie planu proste i jasne. Zieleńce tworzą większą płaszczyznę, dobrze są ze sobą powiązane i doskonale dopełniają kompozycję zabudowy. Projekt nie rozwiązuje dojazdu do elektrowni, co jednak łatwo daje się uzupełnić. Realizacja trudności nie przedstawia.

**IV nagroda.** Inż.-arch. Brunon Hein i Wacław Leyberg (Łódź). Proj. Nr. 6. I. Schemat komunikacji jasny.

3. Arch.: Roman Pękalski (Łódź).  
Projekt konkursowy Nr. 34 na opracowanie planu zabudowy dzielnicy Łódź-Fabryczna w Łodzi. Nagroda III.



4. Arch.: Brunon Hein i Wacław Leyberg (Łódź). Projekt konkursowy Nr. 6 na opracowanie planu zabudowy dzielnicy Łódź-Fabryczna w Łodzi. Nagroda IV.



II. Ogólna kompozycja zabudowy dobra. Rozmieszczenie gmachów publicznych dobre na tle dobrze pomyślanej zieleni. Kompozycja placu przed dworcem niedociągnięta do ogólnego poziomu. Warunki realizacji możliwe.

1 wyróżnienie. Inż. arch.: Marja Buckiewiczówna, Wacław Podleski, Lech Sawicki, Władysław Wieczorkiewicz. (Warszawa). Projekt. Nr. 22.

I. Schemat dobry, plac i węzły bardzo dobre.

II. Projekt zabudowy przemyślany, cechuje go równowaga i spokój. Teatr niezwiązany z kompozycją przylegających bloków. Usytuowanie teatru źle skomponowane na płaszczyźnie skweru. Warunki realizacji zabudowy dobre.

2 wyróżnienie. Proj. Nr. 8. Inż. arch. Łukasik

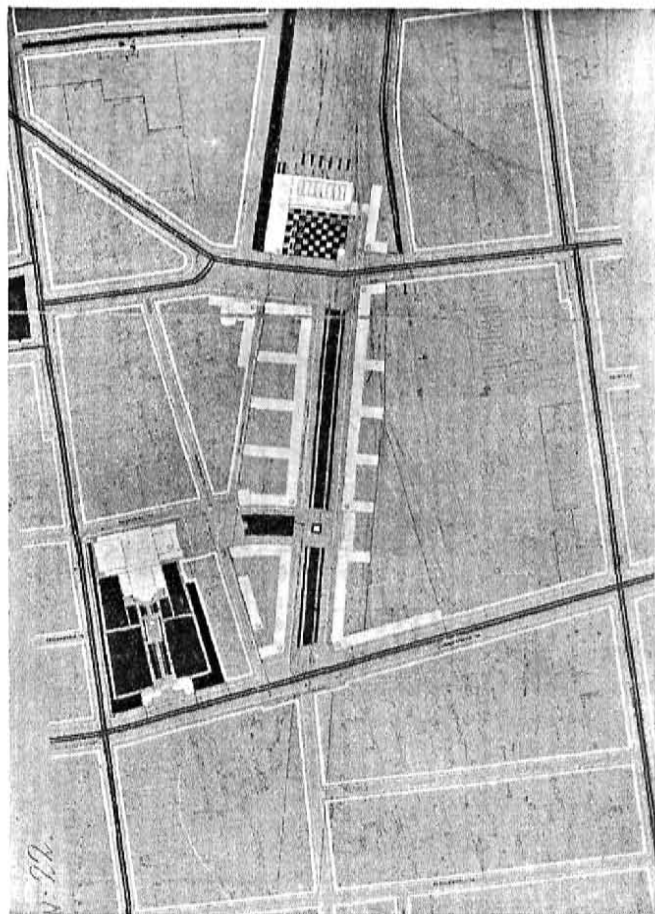
I. Schemat komunikacji wyraźny i dobry. Ujemną stroną jest zwężenie torów, brak szczegółowego opracowania placu przy dworcu i przeprowadzenie ulicy, równoległej do toru na południu.

II. Sposób zabudowy pomyślany na szeroką skalę z wybitnym dążeniem do stworzenia monumentalności oznaczonych gmachów. Szerokość dworca oraz terenu pod tory kolejowe niedostateczna. Projekt opracowany w ogólnych zarysach bez wskazania przeznaczenia gmachów użyteczności publicznej.

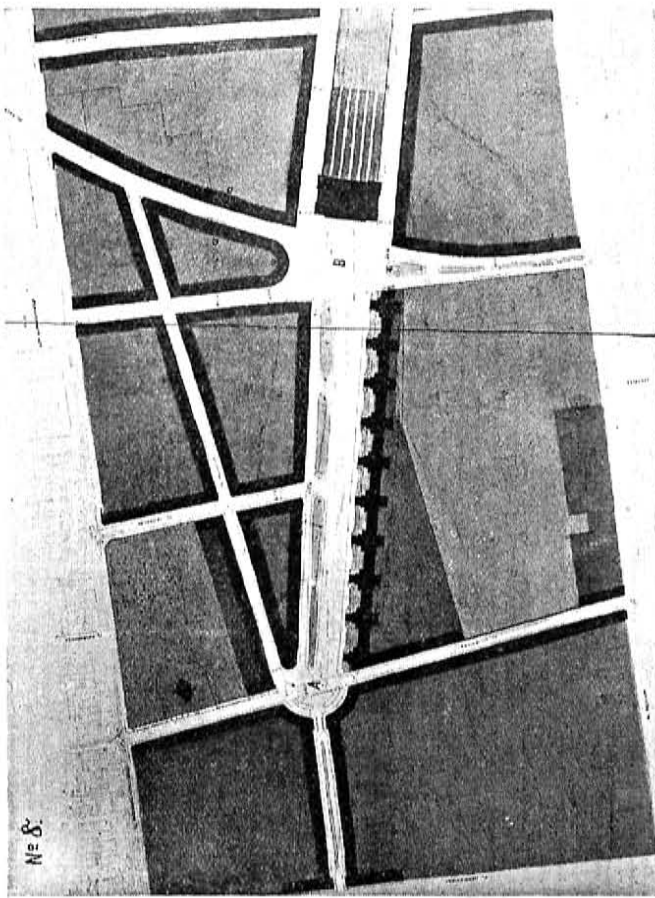
3 wyróżnienie. Inż. arch.: S. Gergovich i J. Rouba. (Warszawa). Projekt Nr. 11.

I. Schemat komunikacji opracowany dostatecznie, jedynie niesłuszne jest rozerwanie płynności usytuowaniem placów A i D. Zbytne znaczenie nadano ul. Traugutta. Dodatnią stroną projektu jest wybitna prostota.

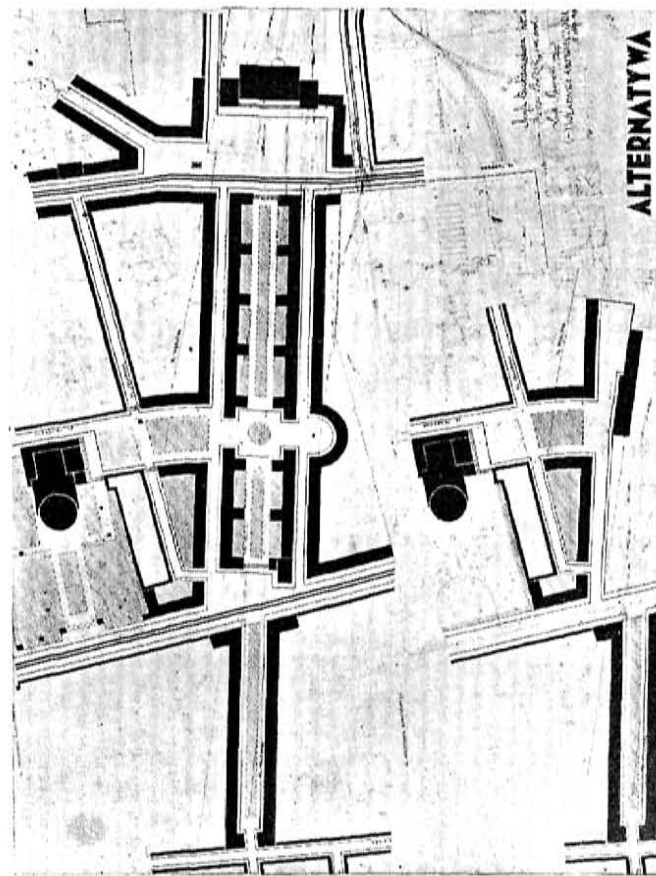
II. Projekt bardzo skromny w ukształtow. bloków, nie przedstawia walorów architektonicznych. Zabudowanie ul. Kolejowej nieprzemyślane. Teren elektrowni niezwiązany z projektowaną częścią miasta.



Arch.: **Marja Buckiewiczówna, Wacław Podleski, Lech Sawicki i Władysław Wiczorkiewicz** (Warszawa). Projekt Nr. 22. Wyróżnienie I-e.

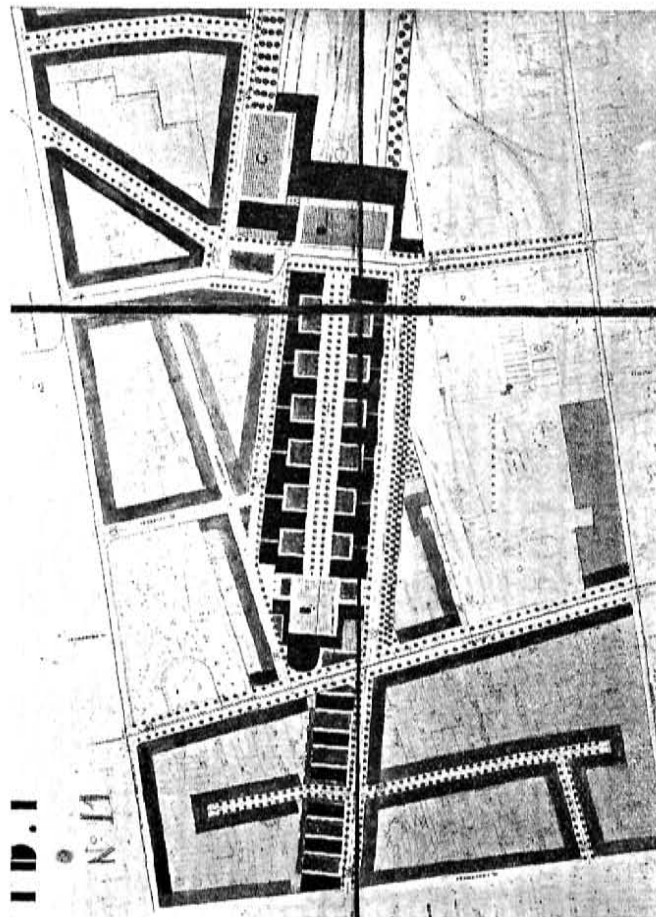


Arch. **Jan Łukasik** (Warszawa). Projekt Nr. 8. Wyróżnienie 2-e.

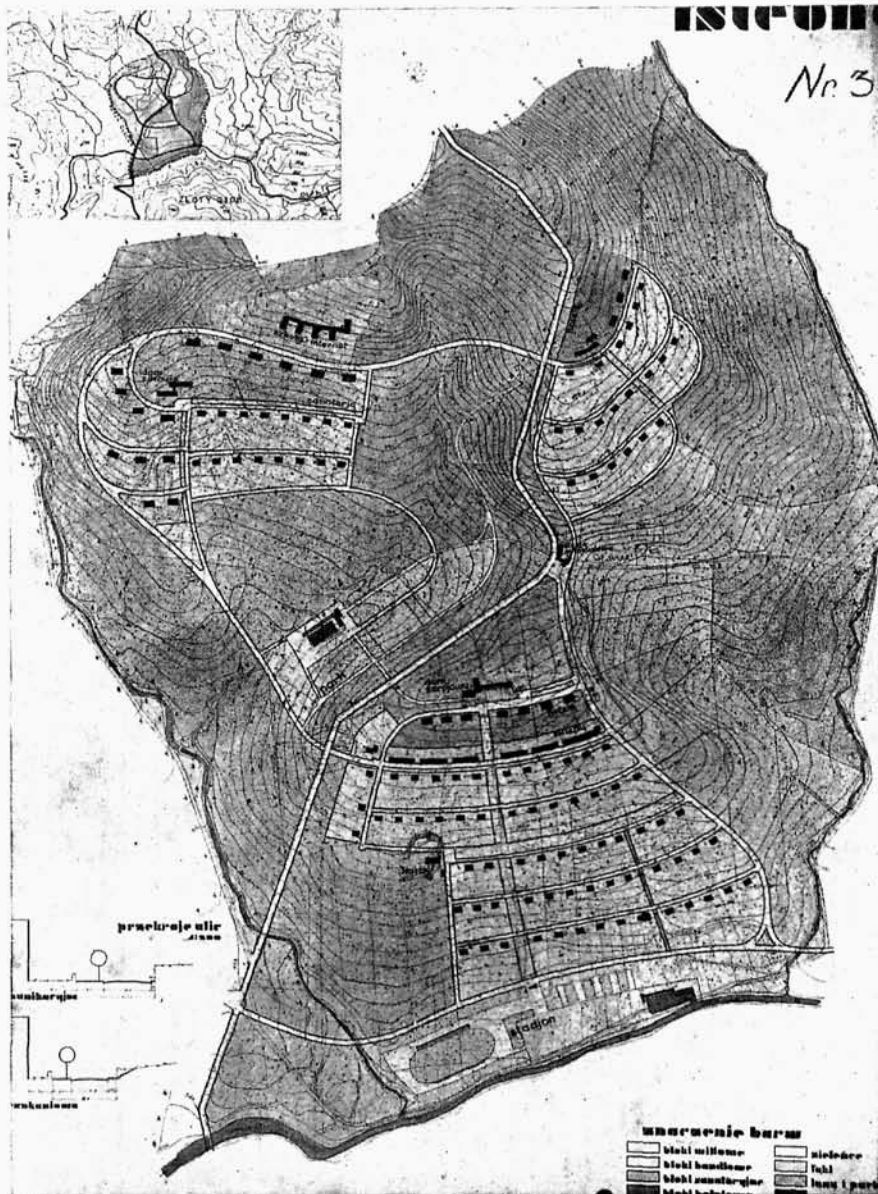


Alternatywa projektu Nr. 23 (patrz str. 155).

Projekty konkursowe na opracowanie planu zabudowania dzielnicy przy dworcu Łódź-Fabryczna w Łodzi.



Arch.: **Stanisław Gergovich i Józef Rouba** (Warszawa). Projekt Nr. 11. Wyróżn. 3-ie.



1. Arch.: Brunon Hein i Wacław Leyberg (Łódź). Projekt konkursowy Nr. 3 planu zabudowy Istebny. Nagroda I-a.

## KONKURS NA OPRACOWANIE SZKICU OGÓLNEGO PLANU ZABUDOWANIA UZDROWISKA W ISTEBNIEJ W POW. CIESZYŃSKIM.

### A. Wyciąg z programu.

Na wykazanym planie sytuacyjnym na terenie o pow. około 240 ha, obecnie prawie niezabudowanym, należącym częściowo do osób prywatnych (parcele rolne i budowlane) oraz do Skarbu Państwa (parcele leśne) ma powstać zupełnie nowe uzdrowisko o charakterze górskiej stacji klimatyczno-wypoczynkowo-narciarskiej.

Celem konkursu jest otrzymanie szeregu pomysłów szkicowych rozwiązania powyższego zagadnienia.

Należy wykonać:

- 1) projekt sieci ulic komunikacyjnych, mieszkaniowych i spacerowych w ten sposób, by powstałe bloki mogły być wyzyskane odpowiednio do charakteru projektowanego osiedla;
- 2) nawiązanie sieci komunikacyjnej projektowanego uzdrowiska do istniejących dróg, oznaczonych w planie orientacyjnym, przyczem istniejącą drogę północ-południe, prowadzącą z Wisły przez Ku-

balonkę do Istebnej i Koniakowa, należy uważać w zasadzie za nienaruszalną, a ewentualne projekty zmiany we fragmentach należy odpowiednio uzasadnić;

3) podział terenu pod względem przeznaczenia na cele:

- a) budowlane,
- b) zieleńce, parki i urządzenia sportowe,
- c) lasy i przestrzenie, wyłączone z zabudowy, oraz
- d) ośrodki specjalne jak np. kuracyjny, handlowy i t. p. nieodzownie potrzebne w uzdrowisku klimatycznym.

**Uwaga.** Istniejące lasy powinny w zasadzie pozostać niezmienione w swym przeznaczeniu.

### B. Wyciąg z odpowiedzi na zapytania, dotyczące programu konkursu.

**Uwagi ogólne.** Z szeregu nadesłanych zapytań można dojść do wniosku, że powstała pewna niejasność co do charakteru konkursu i jego celu. Charakter konkursu został oznaczony w nagłówku programu: „opracowanie szkicu ogólnego planu zabudowania”. Cel zaś w 3-cim ustępie programu „Celem konkursu jest otrzymanie szeregu pomysłów szkicowych rozwiązania powyższego zagadnienia”.

Wobec powyższego wszelkie opracowanie szczegółów jak np. szczegółowe obliczenie pojemności przyszłego uzdrowiska, podawanie gęstości zabudowy i t. p. jest zbędne, gdyż nie wchodzi to w pojęcie „szkicu ogólnego planu zabudowania”.

Wobec powyższego wszelkie opracowanie szczegółów jak np. szczegółowe obliczenie pojemności przyszłego uzdrowiska, podawanie gęstości zabudowy i t. p. jest zbędne, gdyż nie wchodzi to w pojęcie „szkicu ogólnego planu zabudowania”.

Jaki jest obecnie dojazd do Istebnej?

Dojazd kolejowy będzie dochodził do stacji kol. Głębce, położonej na północ od terenów projektowanego uzdrowiska. Od stacji kol. Głębce będzie komunikacja autobusowa. Ponadto komunikacja autobusowa połączy Istebną bezpośrednio z Cieszynem i Skoczowem, a pośrednio z Bielskiem.

Czy uzdrowisko ma powstać tylko na obszarze, objętym konkursem, czy też możliwa jest jego rozbudowa na terenach przyległych?

2. Arch.: Roman Szymborski i Kazimierz Marczewski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 52d. Nagroda II.

Zasadniczo na terenach oznaczonych w planie. Ewentualna przyszła rozbudowa uzdrowiska będzie możliwa głównie w kierunku zachodnim na tak zwanych terenach „Olecki”, ponad drogą, prowadzącą wzdłuż Olzy w kierunku Czechosłowacji. Tereny na wschód od obszarów objętych konkursem, aczkolwiek sytuacyjnie gorsze od terenów zachodnich, mogą z czasem również stać się terenem dalszego rozwoju, a to szczególnie w wypadku wybudowania linii kolejowej Głębce — Istebna — Koniaków — Miłówka, o której jest mowa w pytaniu 3-cim.

Czem zostały umotywowane wyznaczone granice?

Wybrany teren stanowi dość zwartą całość pod względem ukształtowania pionowego i wykazuje obecnie najsilniejsze tendencje rozwojowe. Ponadto został uznany za odpowiedni do założenia uzdrowiska przez 3 ekspertów.

W jaki sposób przewiduje się realizację osiedla?

W drodze prywatnego ruchu budowlanego kierowanego i wspieranego przez czynniki nadzorcze.

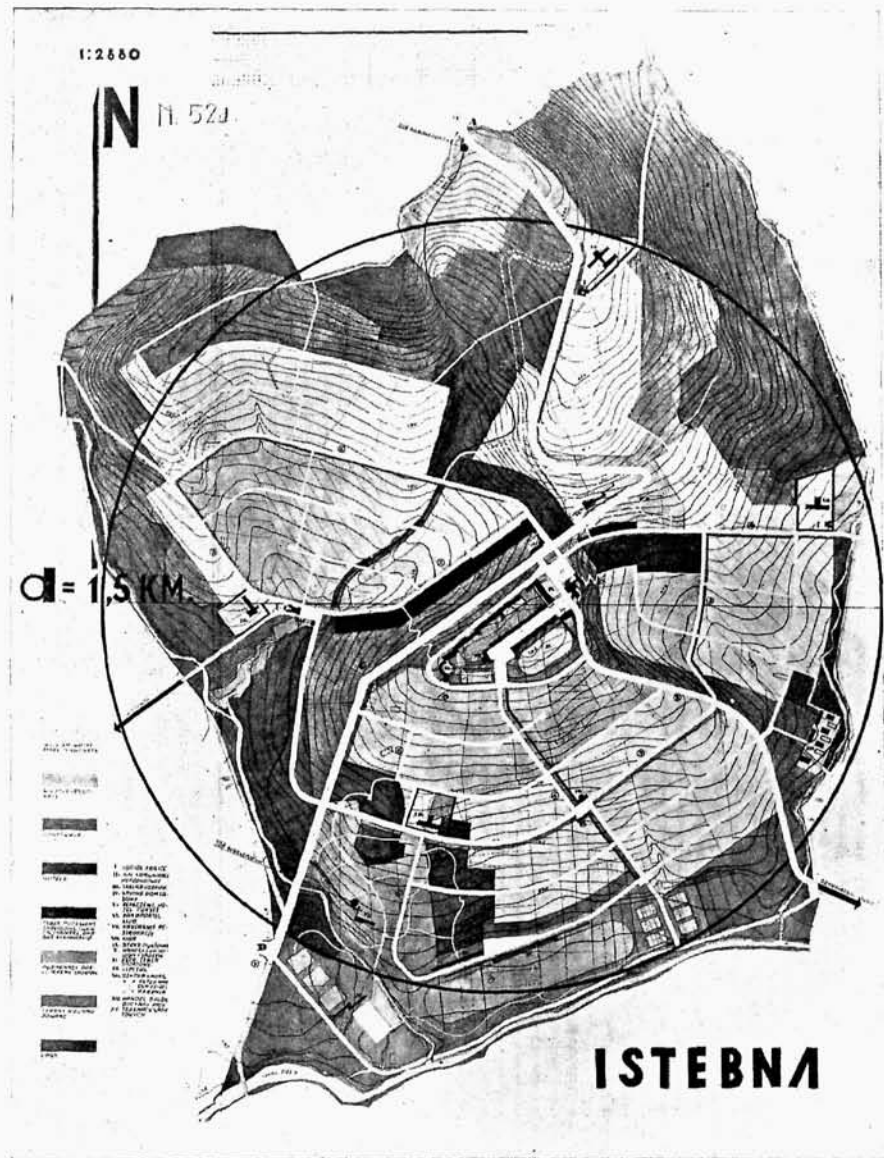
Czy należy się liczyć z granicami posiadłości prywatnych?

Granice prywatnych własności w szkicu projektu ogólnego nie mogą stanowić żadnych przeszkód w przeprowadzaniu zdecydowanych koncepcji założenia.

W punkcie 2-im programu podano, iż szosę z Wisły do Istebnej należy uważać za nienaruszalną, tymczasem miejscami posiada ona spadki około 10%, zaś na stronie 3-ciej podano, iż ulice komunikacyjne nie powinny przekraczać 6%.

Dokładne brzmienie wymienionych punktów jest następujące: „istniejącą drogę północ—południe, ..... należy uważać w **zasadzie** za nienaruszalną, a ewentualne projekty zmiany we fragmentach należy odpowiednio uzasadnić”.

„Co do % spadku ulic pozostawia się wolną rękę projektantom, jednak **zastosowanie większych spadków — winno być uzasadnione specjalną myślą przewodnią**”.



Czy załączanie perspektyw, modeli jest dopuszczalne i czy załączenie powyższych może spowodować niedopuszczenie pracy do konkursu względnie czy będą przez sąd rozpatrywane?

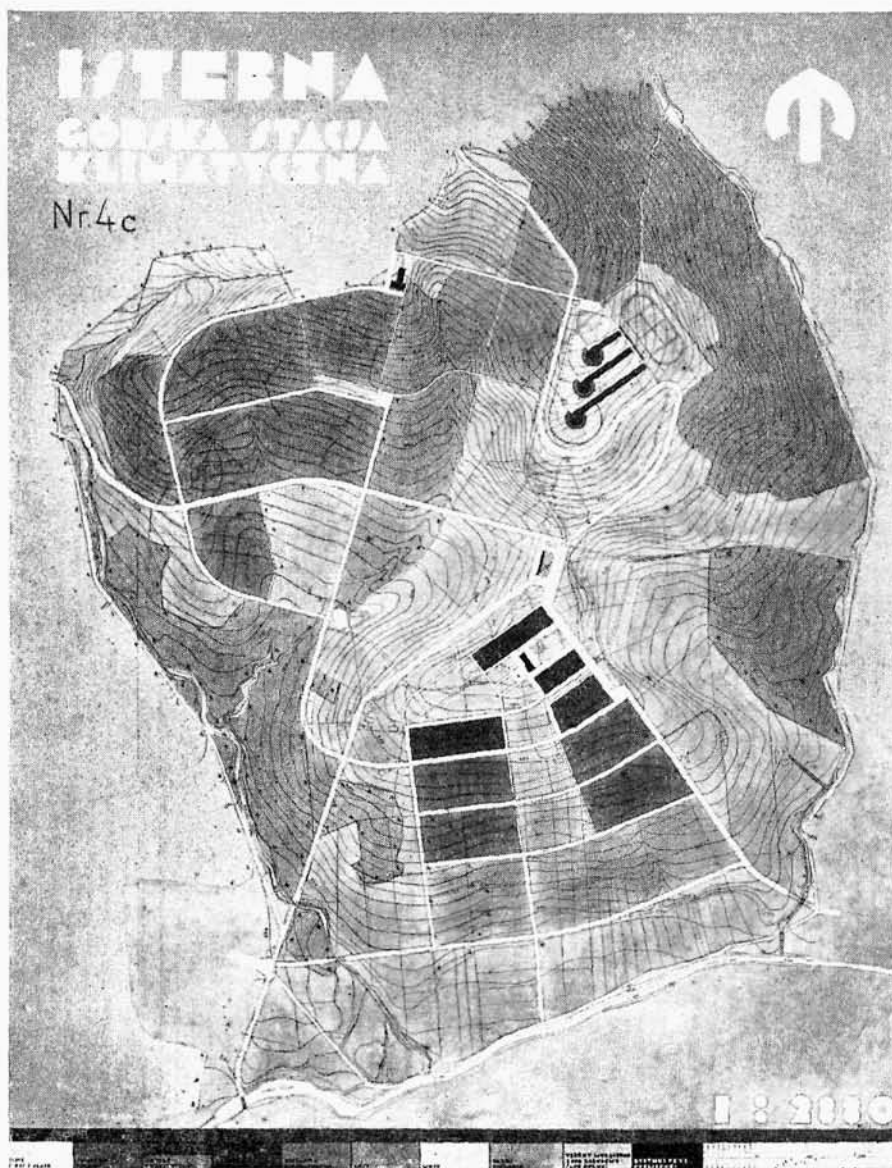
Załączanie perspektyw i modeli jest bezprzedmiotowe. Do przewodu sądowego będą dopuszczone tylko załączniki, wymienione wyraźnie w programie konkursu.

#### Wyciąg z protokołu posiedzenia Sądu Konkursowego 17.II.1933.

Skład Sądu Konkursowego stanowili: Inż. Arch. Władysław Czarnecki, kierownik Wydziału Rozbudowy miasta Poznania w zastępstwie chorego p. Prof. J. Gałęzowskiego; Dr. Inż. Stefan Kaufman, naczelnik Wydziału Robót Publicznych w Urzędzie Wojewódzkim Śląskim w Katowicach; Inż. Arch. Adam Paprocki, prezes Towarzystwa Urbanistów Polskich; Dr. Karol Sęczyk, naczelnik Wydziału Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim Śląskim w Katowicach; Inż. Arch. Karol Tchórzewski, kierownik Wojewódzkiego Urzędu Budownictwa w Rybniku w zastępstwie chorego inż. arch. W. Kłębkowski.

Inż. Eugenjusz Zaczynski — sekretarz konkursu.

Sąd w całym składzie przystąpił do zapoznania się z poszczególnymi pracami w celu ich skwalifikowania i uznał prace Nr. 1, 2,



3. Arch. Włodzimierz Brzozowski (Warszawa): Projekt konkursowy Nr. 4c na plan zabudowy Istebny. Nagroda III-a.

jasno przeprowadzona. Korekta głównej drogi komunikacyjnej cie-kawie pomyślana. System zieleni przeprowadzono racjonalnie. Boisko sportowe usytuowano w nieodpowiednim miejscu. Ogólne założenie odpowiada przeznaczeniu.

Praca Nr. 16. Projekt pomimo ciekawej kompozycji całości, przeznacza zbyt duże obszary na zabudowanie. Ośrodek centralny handlowo-hotelowy pod względem architektonicznym dobrze rozwiązany i przemyślany. System zieleni wskutek zaprojektowanych bloków-budowlanych nad Olzą został niepotrzebnie przerwany, przez co zbyt wąskie tereny sportowe. Obudowanie głównej drogi komunikacyjnej wadliwe.

Praca Nr. 38 B. Ośrodek handlowy i park zdrojowy dobrze zaprojektowane. Rozciągnięcie terenów do zabudowania aż do głównej drogi zbyt znaczne. Sieć ulic mieszkaniowych zbyt szablonowa. Ogólne ujęcie całości dobre.

Praca Nr. 48. Ośrodek handlowo-hotelowy dobrze architektonicznie zaprojektowany, ale nadmiernie rozwinięty. Obudowanie

obustronne głównej drogi komunikacyjnej i stoków północnych wadliwe. System zieleni zbyt rozczłonkowany. Proponowana trasa na południe od terenów zdrojowiska nierealna.

Praca Nr. 52. Projekt starannie opracowany i w szczegółach przemyślany. Za wadliwe i zbędne uważa się zabudowanie stoku północnego wzdłuż odcinka C—B drogi komunikacyjnej. Rozwiązanie sieci komunikacyjnej ośrodka centralnego dobre. Korekta serpentyny nowej drogi wśród zieleni śmiało pomyślana.

Ad. 6. Wobec powyższych prace te, t. j. Nr. 3, 4, 16, 38 alternatywa B, 48 i 52 zostały uznane za nadające się do przydzielenia nagród.

Ad. 7. Na podstawie głosowania Sąd konkursowy przyznał nagrody w sposób następujący: pierwsza nagroda — pracy Nr. 3, druga nagroda — pracy Nr. 52, trzecia nagroda — pracy Nr. 4, czwarta nagroda — pracy Nr. 38 b, piąta nagroda — pracy Nr. 16.

Autorami prac nagrodzonych okazali się: nagroda I — arch.: Brunon Hein i Waclaw Leyberg (Łódź); nagroda II — arch.: Roman Szymborski i Kazimierz Marczewski (Warszawa); nagroda III — arch. Włodzimierz Brzozowski (Warszawa); nagroda IV — arch. Janusz Ostrowski i Leonard Tamaszewski (Warszawa); nagroda V — arch. Stanisław Filipkowski „U” (Warszawa).

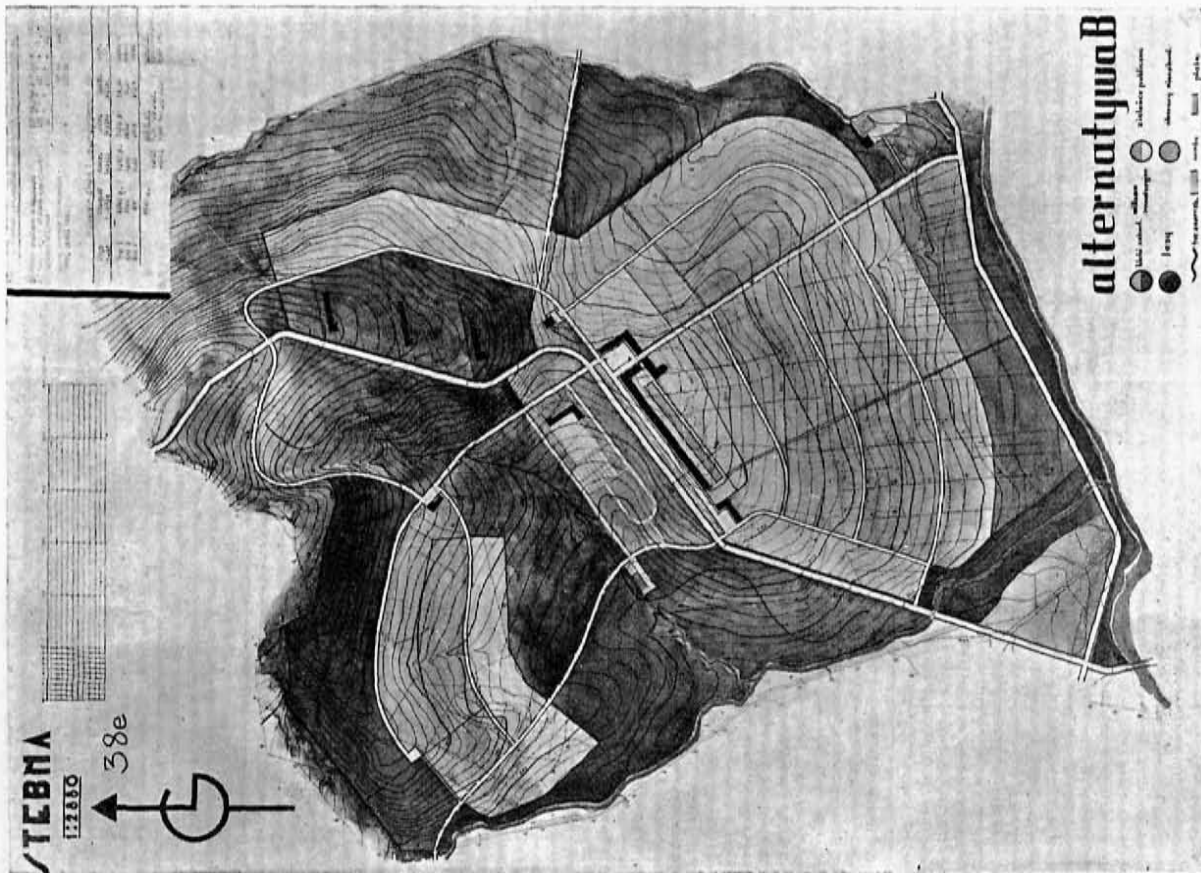
5, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 17, 22, 24, 26, 27, 28, 29, 31, 32, 34, 36, 40, 41, 43, 44, 49 i 50 za nieopracowane pod względem kompozycyjnym, bądź też nieopracowane albo niezyczące zadość zasadniczym wymogom uzdrowiska. Niektóre z tych prac operują zbyt wielkimi spadkami podłużnymi względnie wprowadzają daleko idące a nie uzasadnione korekcie istniejącej drogi Wisła — Istebna; wreszcie pewna część wymienionych prac wprowadziła zupełnie miejską zabudowę, nie liczącą się z konfiguracją terenu, ani z charakterem osiedla uzdrowiskowego. Wobec powyższych braków Sąd wyżej wymienione prace w ilości 26 jednogłośnie wyeliminował z dalszego przewodu konkursowego.

Po wyeliminowaniu z przewodu konkursowego wyżej wymienionych prac Sąd przeprowadził szczegółowe badanie pozostałych prac Nr. 3, 4, 16, 38, 48 i 52, które wypadło następująco:

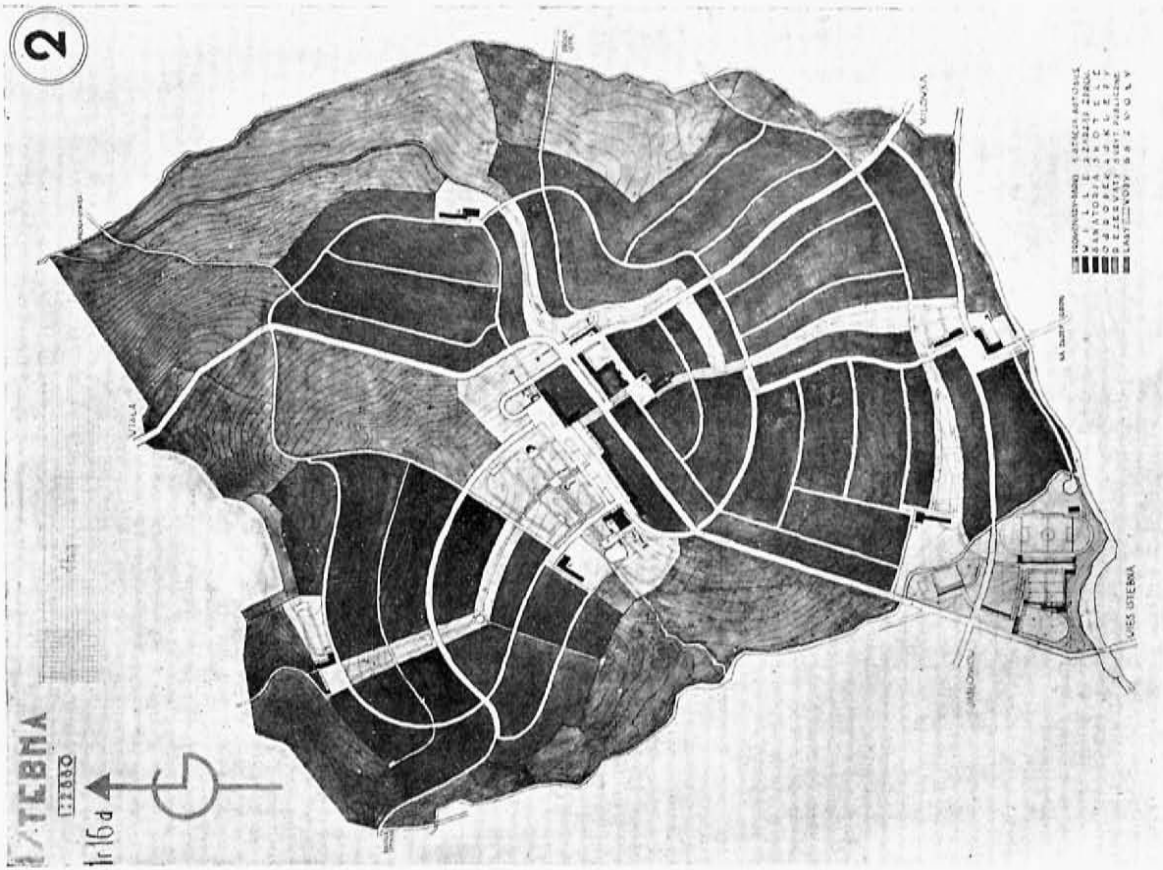
Praca Nr. 3. Przeznaczenie terenów budowlanych racjonalne. Sieć komunikacyjna dobrze przeprowadzona. Tereny sportowe i zielone dobrze zaprojektowane, tory saneczkowe korzystnie umieszczone. Ogólne założenie skromne, ale odpowiednie do przeznaczenia. Droga obok parku w stronę sanatorjów wymaga korekty ze względu na spadki.

Praca Nr. 4. Przeznaczenie terenów dobre. Sieć komunikacyjna





4. Arch.: Janusz Ostrowski i Leonard Tomaszewski (Warszawa). Projekt konkursowy 38e na opracowanie planu zabudowy Istebny. Nagroda IV.



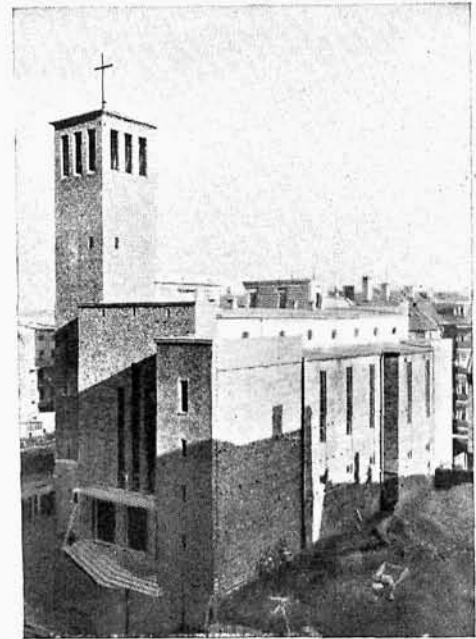
5. Arch. Stanisław Filipkowski „U” (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 16d na plan zabudowy Istebny. Nagroda V.



## KOŚCIÓŁ GARNIZONOWY W KATOWICACH.

Budowa kościoła, rozpoczęta w czerwcu 1930 r., została ukończona w październiku 1931 r. Pod budowę kościoła przeznaczono miejski grunt przy zbiegu ulicy Kopernika i Wandy, w narożniku placu św. Andrzeja o ogólnej powierzchni tylko 1200 m<sup>2</sup>.

Aby spełnić warunki, stawiane przez władze kościelne co do pojemności kościoła, projektodawcy zmuszeni byli do zaprojektowania balkonów dla modlących się. Nawiasem mówiąc, motyw empor dla publiczności w całym kościele został tu po raz pierwszy



wprowadzony w naszym budownictwie kościelnym katolickim. Chór i organy umieszczone są nad emporą jako osobny balkon. Kościół jest utrzymany w stylu współczesnym, z wykorzystaniem konstrukcji ramowej żelbetowej, jako momentu dekoracyjnego. Dach dwuspadowy, prawie płaski, pokryty 2 warstwami korkolitu, składa się z dwóch płyt żelbetowych, przedzielonych izolacyjną warstwą powietrza.

Kościół może pomieścić około 1.500 osób; posiada jedną dużą kaplicę, dwie zakręsyje, kancelarię parafjalną, oraz salkę na zebrania. Ołtarze wykonane z krajowego alabastru.

Kościół wraz z wieżą wynosi 15.000 m<sup>3</sup>. Koszt budowy, dzięki wydatnej pracy oddziałów wojskowych, pracujących jako bezpłatna pomoc przy wielu robotach, nie przekroczył 300.000 złotych.

(—) Arch. Leon Dietz D'Arma.



1—4. Arch. Leon Dietz d'Arma i Arch. Jan Zarzycki: (Katowice). Kościół garnizonowy w Katowicach.

### Wystawa Architektury Nowoczesnej „Triennale„ w Medjolanie.

Dnia 6-go czerwca w Medjolanie została otwarta wystawa Triennale. Dotychczas wystawa ta odbywała się w Monzy, a w tym roku została przeniesiona do nowego gmachu wystawowego w Medjolanie, wzniesionego wg. projektu arch. Muzio.

Wielki, piętrowy budynek, licowany czerwonym klinkierem, położony jest w obszernym parku. Założenie osiowe, szereg arkad i podcieni łukowych nadają budowlę charakter klasyczny, choć rozplanowanie i układ wnętrz, oraz pewne szczegóły posiadają cechy wybitnie nowoczesne. Dotyczy to zwłaszcza sal wystawowych, bardzo jasnych i dobrych w proporcjach.

Niektóre państwa jak np. Francja, Węgry, Finlandja, posiadają na Triennale własne pawilony i sale. Niezależnie od tego wszystkie narody są reprezentowane w dziale architektury przez wielkie fotomontaże wym. ok. 3 x 6 m, ustawione szeregiem obok siebie w porządku alfabetycznym.

Dwa tygodnie przed otwarciem, kiedy prace przy wykończeniu gmachu wystawowego były jeszcze w pełni, fotomontaż Polski należał do nielicznych, dostarczonych punktualnie i ściśle według wskazówek organizatorów. Przyczyniło się to niewątpliwie bardzo do tego, że architektura nasza, choć jeszcze przed wystawą — odróżniła się dodatnio. s. m.

### Polsko-Czechosłowacki Zjazd Elektryków.

W dn. od 11 do 14 czerwca odbędzie się w Warszawie w gmachu Politechniki wspólny zjazd Stowarzyszenia Elektryków Polskich i Czechosłowackich, połączony z Wystawą Elektrotechniczną.

Szczegółowy program, karty zgłoszeń i informacji udziela na żądanie Stowarzyszenie Elektryków Polskich w Warszawie, ul. Czackiego 3, m. 3.

### Wystawa „L'Architecture a L'Etranger„ w Paryżu.

Staraniem ruchliwej redakcji czasopisma „L'Architecture d'Aujourd'hui" odbyła się w Paryżu w lokalu Vignon między 1-ym a 13-ym marca r. b. druga z kolei wystawa architektoniczna pod nazwą: „L'Architecture à L'Etranger".

w której wzięły udział następujące kraje: Austria, Czechosłowacja, Hiszpanja, Jugosławja, Polska, Węgry.

Wystawę otworzył Pan Minister Oświaty A. de Monzie.

Dział polski, zorganizowany przez Komisję Wystawową Z. S. A. P. objął około 60 dużych plansz fotograficznych — prac 35 architektów. Nadto wystawiono w zmniejszonym formacie fotomontaż architektury polskiej, którego oryginał wysłano na V Wystawę Triennale do Medjolanu, oraz studia urbanistyczne Biura Planu Regionu: Inego i Biura Regulacji i Pomiarów Magistratu m. st. Warszawy.

Jak się dowiadujemy z pism francuskich, które poświęciły Wystawie „L'Architecture à L'Etranger" obszerne wzmianki, pokaz ten cieszył się wielkim zainteresowaniem. Komisja Wystawowa Z. S. A. P. poczuwa się do obowiązku wyrażenia i tą drogą swego podziękowania redakcji czasopisma „L'Architecture d'Aujourd'hui", którego inicjatywa i wysiłki przyczyniły się skutecznie do propagandy polskiej architektury współczesnej we Francji.

### Sprostowanie.

Wentylację mechaniczną, kanalizację i wodociągi w domu Nr. 3 przy ul. N.-Świat i w kawiarni „Paradis" (zeszyt Nr. 4 r. b.), wykonała f-ma „Instalator" E. Bober-Milewski i S-ka w Warszawie, zaś nie f-ma S. Krakowski, jak to błędnie podano na str. 125 w zeszycie Nr. 4 r. b.

Firma inż. S. Krakowski (Warszawa) wykonała całkowitą instalację elektryczną w domu Nr. 3 przy ul. N.-Świat oraz zainstalowała motory do ogrzewania i wentylacji w lokalu kawiarni „Paradis" w tymże domu.

# POLOANIA



Arch.: B. Lachert, J. Najman i Z. Puget (Warszawa). Fotomontaż z fragmentów architektury polskiej, przeznaczony na wystawę Triennale w Medjolanie. Wymiar 3 x 6 m.

# PRZEGLĄD CZASOPISM.

## STUDJA ARCHITEKTONICZNE.

O zagadnieniach barwy i proporcji w architekturze. Dalszy ciąg pouczających i pożytecznych zestawień prof. M. Lueger'a. 4 Tabl., w tem 2 barwne.

O fakturze zewnętrznej małych domków. Przykłady historyczne. A. Jaus. 3 Fot.

**Der Baumeister N. 3 1933.**

Historyczne Belweder Wiedeński. Arch. Hildebrandt. 1 Fot. 4 Repr.

**Profil (Wiedeń) 3 1933.**

O Architekturze Bramantego, nap. A. Pica. 4 Rep.

Krytyczne ujęcie niektórych naśladowniczo postawionych nowych gmachów w Turynie. 9 Fot.

**Casabella 2 1933.**

## URBANISTYKA.

Projektowanie osiedli za Frederyka Wielkiego. Artykuł. Arch. W. Heilig. 10 Rys.

**Baugilde BDA N. 4 1933.**

Budownictwo osiedli fabrycznych i miast w Sowietach. Dnieprostroj, Magnitogorsk. Zbiór opisów i rozpraw z okazji wystawy architektury sowieckiej w Pradze. 17 Fot. i Rys.

**Stavba N. 3 1933.**

Wielka Moskwa. Zamierzenia regulacyjne E. May'a, H. Meyera i K. Meyera. 8 Repr. plansz. Miasto Littoria wybudowane ostatnio we Włoszech. Plan gwiazdzisty. Arch. O. Prezoli. Plan podano pod nagłówkiem „Odrodzenie renesansu we włoskiej budowie miast”.

**Die neue Stadt N. 10 1933.**

Osiedle pod Wiedniem z 1763 roku. 3 Repr.

**Profil (Wiedeń) N. 3 1933.**

Projekt osiedla luźno-zabudowanego pod Linz (Austria). 4 nagrodzone projekty konkursowe. Ok. 430 mieszkań w 270 domach. I nagr. Arch. pf. Felleve i Vetter. 4 Repr.

Budownictwo osiedli podmiejskich złożonych głównie z domków jednorodzinnych na małych gospodarstwach ogrodniczo-rolnych. Stuttgart. Monachjum, Frankfurt. Darmstadt i inne. miasta niemieckie. Konst. często drewniana. Dachy przeważnie strome. Inwentarz w tym samym bud. co mieszkanie. (Patrz również Baugilde 4 1933). 28 Fot. 8 Rys. Szkice porównawcze.

**Profil (Wiedeń) N. 2 1933.**

O planie Londynu. Artyk. redakcyjny. Rozpatrywanie zagadnienia „o najściu Anglii za Londyn”. 2 Rys.

O potrzebach wielkomijskich Londynu A. R. Dent. Braki odpowiedniego planu zabudowania centrum. 5 Plansz i ryc. 3 Fot.

O jednej ze starych dzielnic Londynu i potrzebie jej przebudowania E. Denby. 3 Fot. 2 Rys.

**The Architectural Review III 1933 N. 436**

O Postępie w sposobie mieszkania w Ameryce (U. S. A.). Szereg artykułów omawiających zagadnienia nowych dzielnic i planów zabudowania dużych miast jak Detroit, Cleveland i innych. 10 Rys. 4 Fot.

Gospodarcze zagadnienie z dziedziny zabud. dawnych miast amerykańskich oraz nowoprojekt. osiedli m. innymi art. arch. A. C. Holden. Tablice porównawcze. 13 Rys. i tabl.

**The Architectural Record 3 1933.**

O szeroko założonych ulicach spacerowych w miastach połudn.-amerykańskich. Artykuł K. Brunnera. 7 Fot. i Rys. ych Rozplanowanie uzdrowiska Grund w górach niemieckich. Arch. C. Bauer. Zabud. luźne wśród lasów. 1 Fot. 5 Rys.

**Monatshefte f. Baukunst 3 1933.**

Nowa dzielnica kąpielowo-zdrojowa w Spalato. Arch. Dobriovic i inni. Projekty regulacji wybrzeża. 11 Repr.

**Architektura (Belgrad) 1—2 1933.**

## URZĘDY, GMACHY REPREZENTACYJNE.

Bud. konsulatu francuskiego w Jerozolimie. Arch. M. Favier. 2 kond. Budynek w dużym ogrodzie reprezent. Plan osiowy. Wielka klatka schodowa. Elewacja w kamieniu spokojna. 5 Fot. 1 Pl.

**L'Architecte 2 1933.**

Kasa Pożyczkowa na Pomorzu Pruskim. Arch. H. Poelzig. Bud. narożny 3 kond. b. ciężki. 5 Fot. 4 Pl.

Urząd Pracy (Niemcy) Arch. A. Lange. Narożnik. 3 kond. Dach stromy. 2 Fot. 3 Rys.

**Monatshefte f. Baukunst 3 1933.**

Urząd Celny w Bratisławie. Arch. F. Krupka. Poważny blok czworokątny, zamknięty. 9 kond. Obok przybudowana niska hala żelbet, oświetlona górą, na składy. 7 Fot. 4 Pl.

**Slovensky stavitel (Brno) 1—2 1933.**

## WNĘTRZA MIESZKALNE.

Luksusowe mieszkanie H. Stierhof. Część mebli wbudowanych lub ściśle dostosowanych do danego miejsca. Fotele i krzesła wyściełane na metalu lub w połączeniu z drzewem. Ciężkie formy. Pokój dziecienny. 16 Fot. i Rys. barwn. Mieszkanie j. w. w Wiedniu L. Uimbler. Meble j. w. lecz lżejsze. Dobre ujęcie okien. 7 Fot.

Wystawa „Wnętrze i Moda” we Wiedniu. Ciekawe rozwiązania wbudowanych urządzeń. Meble wyściełane. Dobre oświetlenie. 9 Fot.

**Moderne Bauformen N. 3 1933**

Mieszkanie kawalera:

1) H. Neumann. B. dobra szafa na ubrania wbudowana. Meble metalowe.

2) O. Hoffman. Drzewo, metal, wyściełane. Częściowo wbudowane. 6 Fot. i Pl.

3) E. Fridinger na najwyższej kondygnacji kamienicy z tarasem na dachu 3 Fot. i Pl.

Mieszkanie młodej pani. Hofmann i Angenfeld. Meble, szafy j. w. 2 Fot. i Pl.

**Profil (Wiedeń) N. 3 1933.**

Amerykańskie mieszkania, do których zacinają się dostawać wpływy mebli metalowych, szkła i t. p. m. inn. arch. J. Urban. 11 Fot. 2 Pl.

**The Architectural Record 3 1933.**

Mieszkania wygodne w Berlinie. Arch. H. Zweigenthal. Wyjątkowo dobrze komponowane meble drewniane b. proste ze skromnym wyściełaniem i pasami. 6 Fot.

**Innendekoration N. 3**

## WNĘTRZA OKRĘTU.

Transatlantyk „Conte di Savoia”. Arch. Pulitzer-Finali. Doskonałe, pełne światła i powietrza, wygodne. Wyżbyte zupełnie z często spotykanej dotychczas fałszywej stylowości. 29 Fot. i Tabl. det. 4 widoki podkadu, dużo słońca.

**Casabella 2 1933.**

To samo 29 Fot.

**Innendekoration 3 1933**

## KAWIARNIE, RESTAURACJE, LOKALE ROZRYWKOWE.

Kawiarnie w Stuttgarcie:

1) Arch. H. P. Schmohl. Przebudowa wnętrza. Ściany gładkie. Lustra na wys. stołów. Meble metalowe. 7 Fot. 2 Tabl. det.

2) Arch. j. w. Restauracja. Podjum dla orkiestry. Meble drewn. 4 Fot. 2 Tabl. det. i pl.

**Der Baumeister N. 4 1933.**

Restauracja i bar w St. Tropez na Rivierze Arch. G. H. Pingusson. Patrz Hotele „L'Architecte”. N. 1 1933.

Bary w Medjolanie. Arch. Peressutti i Rogers. 4 Fot. i inne.

## MALARSTWO I RZEŹBA.

Freski w Rummelsburgu W nyzach kościelnych nad ołtarzem spokojne postacie świętych. Proj. i wyk. A. Naegelsbach.

**Der Baumeister N. 3 1933.**

Rzeźbiarz A. Martini. Ujęcie postaci we fragmenty architektury. 10 Fot.

O malarstwie nowoczesnym w Niemczech. Studium G. Luzzato 5 repr.

**Casabella N. 1 1933.**

W Anglii. Arch. E. Maufe. Wiejski. Masywna wieża. Cios. dach stromy. 3 Fot.

**The Arch. Review III 1933 N. 436.**

## OGRODY.

Przy willi. Arch. H. Maasz. Stary, zapuszczony ogród — doprowadzony do porządku. Trawniki podchodzą do samego domu. Chodzi się po płytach kamiennych w trawnikach. 5 Fot. 2 Pl. Fontanna i bród ogrodowy. Arch. S. Ruf. 1 Fot. 2 Rys.

**Der Baumeister N. 4 1933.**

Na dachu patrz „Profil” Nr. 3 1933.

Przy konsulacie franc. w Jerozolimie. Arch. Favier. Patrz „L'Architecte” 1. 1933.

## SPORTOWE BUDYNKI I URZĄDZENIA.

Stadiony. Studium o stadionach nowoczesnych. R. Konwiarz. 10 Fot.

**Arkkitenti (Helsingfors) 1 1933**

Pływalnia kryta w Medjolanie. Projekt. Basen 25 x 16. Urządzenia pomocnicze, galerje. Pokrycie żelbet., beczkowe. Arch. P. V. Violi. 2 Fot. Mod. i 3 Pl. prz.

**Casabella 2 1933.**

## DOMY MIESZKALNE (wielopiętrowe).

Kamienica w Paryżu. arch. Dupuy i Thiebat. Ostry narożnik. 7 kond. po dwa mieszkania obzerne i przestrzenne 3 izbowe. 1 Fot. i Pl.

**L'Architecte. N. 2 1933.**

Kamienice o licznych mieszkaniach w U. S. A. w Longisland. Arch. Springsteen i Goldhammer. Silnie rozczłonkowane (długie bloki o powtarzających się elementach. Mieszk. 2, 3 i 4 izbowe. 7 kond. Okna wąskie. 2 Fot. Pl.

**The Archit. Record III 1933.**

Czynszowe kamienice w Bratisławie Arch. R. Frič 1) Plan w kształcie lit. U z dziedzińcem. Wygodne mieszkania 3 i 4 izbowe w 6 kondygn. 4 Fot. 2 Pl. 2) Blok prostokątny przy 3 ulicach. 3 Fot.

**Slovensky stavitel N. 3 1933.**

Czynszowe w Padwie. Arch. Mansutti i Miozzo. 3 kond. po 2 mieszkania 5 izbowe. Taras na dachu. 2 Fot. 1 Pl.

**Casa Bella N. 1 1933.**

s. m.

(Ilustracje do powyższego przeglądu umieszczono w Nr. 4 „A i B”).

## Sprostowanie.

W zeszyte Nr. 4 „Architektura i Budownictwo” w podpisach pod pracami konkursu B. G. K. na projekt małego domu zaszyły następujące omyłki:

Na stronie 118 pod reprodukcjami Nr. Nr. 96—99 nazwiska autorów wydrukowano: Z: Ihnatowicz, Ł. Makowiecki, T. Miarek i K. Pigulowski, ma być: Z. Ihnatowicz, Ł. Makowiecki, T. Miazek i K. Pigulowski.

Na stronie 119 i 120 pod reprodukcjami Nr. Nr. 106—116 wydrukowano: Arch.: Anna Kodelska, Witold Jakimowicz, Aleksander Kodelski i Edward Tyc (Warszawa).

ma być: Arch. Anna Kodelska, Witold Jakimowski, Aleksander Kodelski i Edward Tyc (Warszawa).

## DO ARCHITEKTÓW B. LEGJONISTÓW.

Komitet „Wystawy Legionowej“ wzywa wszystkich architektów b. legionistów do przesłania swoich adresów na ręce Komitetu Wystawy Legionowej ul. Moniuszki Nr. 11 przy Związku Legionistów w Warszawie.

Wystawa odbędzie się w listopadzie r. b. w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie.

## V ZJAZD DELEGATÓW Z. S. A. P.

V-y Zjazd Delegatów Z. S. A. P. odbył się dnia 26 i 27 maja w lokalu Koła Architektów w Warszawie.

Zjazd przyjął statut mającego się zawiązać Stowarzyszenie, grupującego wszystkich architektów w Polsce pod nazwą Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP). Po przyjęciu sprawozdania i udzielenia absolutorjum ustępującej Radzie wybrano nową Radę w składzie: prezes Rady — arch. Gustaw Trzciniński, wiceprezes — arch. Tadeusz Nowakowski, sekretarz — arch. prof. Lech Niemojewski, członkowie Rady — arch. Stanisław Brukalski, arch. Tadeusz Jankowski, arch. prof. Witold Minkiewicz (Lwów), arch. Romuald Miller, arch. prof. Adolf Szyzko-Bohusz.

## WYKAZ FIRM, KTÓRE BRAŁY UDZIAŁ PRZY BUDOWIE GMACHU ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO PRZY UL. WYBRZEŻE KOŚCIUSZKOWSKIE Nr. 35 w WARSZAWIE.

1. **Dziewulski i Lange, S. A.** — dost. glazurę ścienną oraz posadzki terrakotowe.
2. **Jan Fedorowicz** — Zakład Kamieniarski wyk. rob. kamieniarskie.
3. **Roman Groniowski** — Fabryka Dźwigów dost. i zainst. dźwigi syst. „FLOHR“.
4. **Bolesław Korewa** — Fabr. Wyrób. Mozaikowo-Beton. wyk. posadzki i schody „lastrico“.
5. **A. Marciniak, S. A.** Fabr. Żyr. Elektr. dost. armatury oświetleniowe elektryczne.
6. **Stefan Pachowski** — Przeds. Rob. Budowl. wyk. roboty murarskie, zel.-betonowe i tynkowe.
7. **Bracia Rudolf** — Fabr. Wyróbów Drzewnych dost. i wyk. rob. posadzkarskie.
8. **Franciszek Sikorski i Syn** — Przeds. Rob. Mal. wyk. rob. malarskie.
9. **Z. Szczerbiński i S-ka** — Zakł. Przem. Handl. wyk. rob. stolarskie i umebl. hotelu i bursy.
10. **J. Szulc** — Zakłady Szklarskie dost. i wyk. roboty szklarskie.
11. **Juljan Trzeciński** — Zakł. Blach.-Ornam. wyk. pokrycia dachów i roboty blacharskie.
12. **H. Zieleziński wł. Inż. K. Kubacki** — wyk. okna żelazne i roboty ślusarskie budowl.

# H. ZIELEZIŃSKI

właściciel KORNEL KUBACKI, inż.

## Fabryka Wyróbów Żelaznych Konstrukcji i Ornamentacji

WARSZAWA—MARSZAŁKOWSKA 11/13—TELEFON 805-74

**KONSTRUKCJE BUDOWLANE:** słupy, dachy, bramy, schody, balustrady, kraty, wystawy, okiennice i t. d.

**BIBLIOTEKI — ARCHIWA — MUZEA:** półki, gabloty, szafy.

**SZAFKI** — odzieżowe — **SZATNIE** — **DYGESTORJA.**

**RZEŹNIE** — **CHŁODNIE:** tory transp., sprzęt., dźwig i it. d.

**NA SKŁADZIE:** wózki do śmieci, drzwi transformatorowe.

**SPECJALNY DZIAŁ wyrobów „HAZET”**

**„NOWOCZESNE LEKKIE KONSTRUKCJE“**

**Z WŁASNYCH PROFILI:** stalowych i metalowych.

**STALOWE „HAZET”:** okna, drzwi, futryny, dachy bezkątowe, krawężniki etc.

**DOSTAWA DOWOLNYCH PROFILI STALOWYCH I METALOWYCH**



**LUKSUSOWE  
EMALJE LAGIEROWE**



SP. AKC.  
CHEMICZNA FABRYKA DR. RATTNER

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

**A. MARCINIAK S. A.**

WARSZAWA, WRONIA 23

TELEFONY: 795-08 i 792-02.

SKLEP, ŻŁOTA 49, TEL. 260-06

LAMPY, ŻYRANDOLE I  
WSZELKIEGO RODZAJU  
OPRAWY OŚWIETLENIOWE  
NAJNOWSZYCH MODELI ORAZ

**S P E C J A L N I E  
ŻYRANDOLE PODŁUG  
R Y S U N K Ó W  
PP. ARCHITEKTÓW**

ILUSTROWANY KATALOG NR. 28

██████████ UKAZAŁ SIĘ Z DRUKU ██████████

██████ CENY ZNACZNIE OBNIŻONE ██████

ZAKŁADY SZKLARSKIE  
I WYTWÓRNIA LUSTER

**JAN SZULCIS-KA**

SP. Z O. O.

WARSZAWA, NOWY-ŚWIAT 59,

TELEFONY: 7-65-94 i 9-62-32



P o l e c a: Szkła do konstrukcji żelbetonowych „SUNFIX”

Lustra wszelkiego rodzaju

Szkła i lustra do urządzeń sklepowych

Specjalność: wielkie szyby wystawowe

Firma wykonywuje wszelkie prace w zakres szklarstwa wchodzące

Warszawa

Gazowe urządzenia, Lampy elektryczne



„A T I S”

Fabryka **JAN SERKOWSKI** S. A.

GAZOWE PIECE KĄPIELOWE **ATIS**

GAZOWE KUCHNIE, KUCHENKI I T. D.

KUCHENKI SPIRYTUSOWE **ATIS**

ELEKTRYCZNE LAMPY I ŻYRANDOLE

WARSZAWA

NOWOLIPIE 78

TEL. 11-06-12, 11-63-87

Lwów

Betonowe wyroby

„TERRAZO” Lwów, ul. św. Piotra 19a tel. 48-42

WYROBY CEMENTOWE

Schody terrazzo, posadzki i płytki terrazzo, okładziny ścian i t. p.  
Fasady szlachetne i dekoracje wnętrz.

WYTWÓRNIA KAFLI, ŻELASTWA  
PIECOWEGO I KUCHENNEGO



PRZEDSIĘBIORSTWO  
ROBÓT ZDUŃSKICH

**STEFAN BOGUSŁAWSKI**

WARSZAWA, ŚNIADECKICH 3

TELEFON 8-43-65

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

# Z. SZCZERBIŃSKI S.P. AKC.

Warszawa, pl. Małachowskiego 2

Meble, boazerje, ul. Dzielna 72

całkowite urządzenia wnętrz.

Stolarka budowlana.

Działy: pokryć meblowych

i dywanów.

FABRYKA WYROBOW MOZAIKOWO-BETONOWYCH

## BOLESŁAW KOREWA i S-KA

WARSZAWA, SYRENY Nr. 7 (Dom własny) TEL. 631-75.

WYRABIA:

STOPNIE mozaikowe i cementowe do klatek schodowych

PLYTKI cementowe i mozaikowe prasowane hydraulicznie

PLYTY chodnikowe, SLUPY, RURY, KREGI i inne  
wyroby betonowe.

ZAKŁAD BLACHARSKO-ORNAMENTACYJNY

**JULJANA TRZECIECKIEGO**

UL. BRYLOWSKA NR. 14 DOM WŁASNY W WARSZAWIE

TELEFON 768-61

KONTO P. K. O. 25.865

WYKONYWUJE KRYCIE DACHÓW, WIEŻ, REPERACJA I KONSERWACJA ORAZ WSZELKIE  
ROBOTY W ZAKRES BLACHARSTWA WCHODZĄCE. KRYCIE BLACHĄ, PAPĄ I DACHÓWKĄ

WYKONANO ROBOTY (Z WAŻNIEJSZYCH): UNIWERSYTET WARSZAWSKI, PREZYDJUM RADY  
MINISTRÓW, ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ  
POLSKICH, BANK ROLNY, BANK POLSKI, SĄD NAJ-  
WYŻSZY I WIELE INNYCH.

TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW CERAMICZNYCH

**„DZIEWULSKI I LANGE” SP. AKC.**

ZARZĄD I BIURO SPRZEDAŻY

WARSZAWA, RYSIA 1 TEL: 618-84, 618-65, 618-91

POLECA ZE SWYCH MAGAZYNÓW FABRYCZNYCH W OPOCZNIE I ZE SKŁADÓW W WARSZAWIE

PLYTKI KAMIONKOWE (TERRAKOTO- PLYTKI ŚCIENNE GLAZUROWANE  
WE). KLINKIEROWE I PODŁOGOWE, ORAZ RURY KANALIZ. KAMIONKOWE

# ROMAN GRONIOWSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

FABRYKA DŹWIGÓW SYST. „FLOHR“

WARSZAWA, EMILJI PLATER Nr. 10 TEL. 9-18-20, 9-18-22, 9-55-17.

DŹWIGI OSOBOWE i TOWAROWE: dla domów mieszkalnych, gmachów publicznych, hoteli, szpitali, fabryk, składów. DŹWIGI OKRĘŻNE, SCHODY RUCHOME, DŹWIGI POTRAWOWE. — — TYSIĄCE DŹWIGÓW W RUCHU.

---

## FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH BRACIA RUDOLF

ROK-ZAŁ. 1858

Warszawa, Nowolipie 52/54. Telefon 12-15-79.

WYRABIA: POSADZKI LUKSUSOWE I DĘBOWE,  
FORNIERY Z WSZELKICH GATUNKÓW DRZEWA ZAGRA-  
NICZNEGO I KRAJOWEGO ORAZ LISTWY.  
WYKONUJE ROBOTY POSADZKARSKIE.

---

## ZAKŁAD KAMIENIARSKI

# JAN FEDOROWICZ

WARSZAWA, DZIKA 21/23  
TELEFON 11-77-96 (egz.od 1905 r.)

Wykonuje roboty kamieniarskie  
z granitu, marmuru i piaskowca

---

PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWLANE

# STEFAN PACHOWSKI

WARSZAWA, ULICA CZERWONEGO KRZYŻA 21/23 TELEFON 205-74

WYKONYWA OGÓLNE PRZEDSIĘBIORSTWA, ORAZ POSZCZEGÓLNE ROBOTY:  
MURARSKIE, CIESIELSKIE, ŻELAZO-BETONOWE i INNE.

Między innymi ostatnio firma wykonała budowę gmachu Związku Nauczycielstwa Szkół Polskich  
— — — — — przy ul. Wybrzeże Kościuszkowskie Nr. 35 w Warszawie. — — — — —



PRZEDSIĘBIORSTWO  
ROBÓT MALARSKICH

# FRANCISZEK SIKORSKI i SYN

WARSZAWA, HOŻA 52

TELEFON 937-67

ZARZĄD ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH  
„STANDARD-GIPS” S. A.

WARSZAWA, MAZOWIECKA 11 TELEFONY: ZARZĄD 211-31 BIURO 229-02

Podaje do wiadomości Szanownych Odbiorców, że nowowbudowana fabryka w Jędrzejowie wszystkich gatunków rotacyjnego gipsu palonego oraz zastrzeżonych płyt budowlanych gazogipsowych  
- - - - „Standard” — została uruchomiona. - - - -

EGZ. OD 1875 R.

Specjalna Fabryka Materiałów Izolacyjnych

## „GUDRONIT”

WŁ. CISZEWSKI bud.

WARSZAWA. Krakowskie Przedmieście 17, Tel. 611-45

PRODUKUJE:

GUDRONIT, FILC-BITUM, IZOL, CEMIZOL, DACHOLIT, LINOLIT, IZOLIT i inne, do zabezpieczenia od WODY gruntowej i opadowej dachów, tarasów, piwnic, fundamentów, tunelów, wiaduktów i mostów, GUDRONIT Nr. 3 do niszczenia GRZYBA DRZEWNEGO w budowlach — asfalty i wszelkie przetwory asfaltowe i bitumiczne. - - - - -

WYKONYWA KOMPLETNE ROBOTY W ZAKRESIE SPECJALNOŚCI.

**PORADY**

**EKSPERTYZY**

**KOSZTORYSY**

GÓRNOŚLĄSKIE ZJEDNOCZONE HUTY  
**KRÓLEWSKA i LAURA**

---

SPÓŁKA AKCYJNA GÓRNICZO-HUTNICZA

Dostarczają konstrukcje żelazne  
dla budynków przemysłowych  
monumentalnych i mieszkalnych.

Specjalny dział dostawy lekkich  
szkieletów stalowych dla nowocze-  
snych małych domków mieszkal-  
nych seryjnych i indywidualnych.

---

KATOWICE, ULICA KOŚCIUSZKI 30  
TELEFONY: 600, 899, 2262, 2263.

PORADY, OBLICZENIA, OFERTY NA ŻĄDANIE.

---

# PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

## Architektura Wnętrz

Warszawa

**„ŁAD”** URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-  
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA  
Warszawa, Kr.-Przdm. 13. (Hot. Europ.). Tel. 444-82 i 935-83

## Armatury elektryczne

Warszawa



**„A. MARCINIAK”** SPÓŁKA AKCYJNA  
WARSZAWA Zarząd i Fabryka Wronia 23, tel. 795-08, 792-02  
Wzorownia, Złota 49, tel. 260-76.

## Artystyczny Przemysł

Warszawa

**„ŁAD”** URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-  
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA  
Warszawa, Kr.-Przdm. 13. (Hot. Europ.). Tel. 444-82 i 935-83

## Asfalty

Warszawa



## STANISŁAW COHN

Warszawa, Senatorska 36,  
tel. 641-61, 641-62,  
adr. teleg. „Stakon”

Wyłączna sprzedaż na Polskę  
asfaltu rodzimego

**TRINIDAD EPURÉ**

## Betonowe wyroby

Warszawa

Fabryka Wyrobów Mozaikowo-Betonowych  
**B. KOREWA i S-ka**  
Warszawa, Syreny 7 (Dom własny), Tel. 631-75 (Zał. 1870 r.)

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH  
Inż. STANISŁAW RADZIMIŃSKI  
Warszawa, ul. Wilanowska 22, telef. 960-34  
POSADZKI CEMENTOWE I LASTRICOWE. SCHODY

**EDMUND SZMIDT**  
WYTWÓRNIĄ WYROBÓW  
BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH  
Warszawa, ul. Grójecka 56. Tel. 928-39.

## Bitumina

Warszawa

**„ORŁO ROG”**  
dawniej ORŁOWSKI, ROGOWICZ i S-ka, Sp. z o. o.  
Warszawa, Królewska 8, Tel. 701-28 i 747-78.  
Wyłączni wytwórcy Bituminy do krycia dachów i izolacji.

## Biura Architektoniczne

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane  
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA  
Tarnów, Przechodnia Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

## Blachy Cynkowe

Katowice



## CZYSTA BLACHA CYNKOWA

najlepszy materiał do krycia dachów,  
ozdoby wnętrz, liter reklamowych i t. p.

POLECA

**„BLACHA CYNKOWA” Sp. z O. P.**  
Katowice, Marjacka 11.

Znak ochronny.

## Blachy Cynkowe

Warszawa

**CZYSTA CYNKOWA POCYNKOWANA**  
D./ H. A. GEPNER  
Warszawa, Grzybowska 27. Tel 690-27 i 655-25

## Budowlane okucia

Warszawa

Fabryka Okuć Budowlanych i Odlewania Metali  
Inż. K. DOBROWOLSKI i S-ka, Sp. z o. o.  
Warszawa-Praga Krowia 6/8 Tel. 10-04-79

Warszawa

## Blacha żelazna cynkowana



## CYNKOWNIA WARSZAWSKA

(właśc. Inż. T. Rapacki i Z. Święcicki)

Warszawa, Boduena 3

Tel. 652-77, 652-07 i 442-62

Warszawa

## Budowlane Materjały

## DOSTAWA

INŻYNIEROWIE!  
WACŁAW GAŁADYK I STEFAN SZUMAŃSKI  
SPRZEDAŻ I DOSTAWA WSZELKICH MATERJAŁÓW BUDOWLA-  
NYCH, WYKONANIE ROBÓT POSADZKARSKICH ORAZ MALARSKO-  
DEKORACYJNYCH.  
Warszawa, Targowa 12. Telefon 10-12-28.

Gdynia

## Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Inż. K. KRZYŻANOWSKI i S-ka  
Przedsiębiorstwo Budowlane  
Gdynia ul. Świętojańska Tel. 11-25

Przedsiębiorstwo Budowlane  
F. SKAPSKI i S-ka Inżynierowie — Sp. Akc.  
Gdynia, ul. Portowa

Kraków

## DYPLOMOWANI ARCHITEKCI

Inż. Stanisław Filipkiewicz i inż. Juliusz Kolarzowski  
Kraków Rynek Gł. 6 Tel. 46-86

Przedsiębiorstwo Budowy i Robót Żelbetowych  
JÓZEF KACZMARCZYK Budowniczy  
Kraków, Rynek Gł. 34. Telefon 42-32.

Przedsiębiorstwo dla Budowli Żelbetowych  
E. UDERSKI i S-ka

Kraków, Al. Słowackiego 60, tel. 12-68.

Lublin

Biuro Budowlane, Kanalizacyjne, Centr. Ogrzew. i Handl.  
„ARCHITEKT”  
Sp. z ogr. odp. w Lublinie, Zamojska 4, tel. 2-47.

Lwów

Inż. WAWRZYNIEC DAJCZAK  
Autoryz. Inż. Architektury i Bud.  
Lwów Zyblikiewicza 25. Tel. 36-10

Inż. Arch. KALIKST KRZYŻANOWSKI  
Lwów, Kochanowskiego 38. Tel. 7-01.

Biuro Architektury i Przedsiębiorstwo Budowy  
INŻ. ARCH. MAREK WEITZ  
Lwów, Stryjska 20. Tel. 75-01

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych  
„KONSTRUKTOR”  
Spółka z ograniczoną odpow.  
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1. Telefon 60-28.

Poznań

## Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

## EDMUND RYCHLICKI

Budowniczy  
Poznań ul. Skryta 7 Telefon 64-84

WŁADYSŁAW URBANIAK budown.  
Przedsięb. Robót Inżynieryjnych. Tartak parowy. Fabr. wyrob. z drzewa  
Poznań, Droga Dębińska 10, tel. 33-54.

Sosnowiec

Przedsiębiorstwo Budowlane  
L U F T i S-ka

Sosnowiec ul. Jasna 8

Niezbędne dla budujących  
**CENNIK BUDOWLANY — ANALIZA ROBÓT**  
 Inż. K. Srokowskiego. Żądać w księgarniach. Wyd. Hoża 5 m. 17

Pierwsza w Kraju Fabryka Gipsu p. f. „ALABASTER”  
 Zaliczona w roku 1873.  
 właściciel Inż. BRONISŁAW PLEBIŃSKI  
 Warszawa, ul. Czerniakowska 156 (dom własny) tel. 913-40

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane  
 Inż. R. BRUDNICKI i H. KATANA  
 Warszawa, Mazowiecka 11, Tel. 525-11

„B U D E X”  
 TOWARZYSTWO BUDOWLANE, SPÓŁKA AKCYJNA  
 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 9. Tel. 723-47 i 425-18

Biuro Inż.-Bud. A. CZEŹOWSKI i E. STRUG Inżynierowie  
 Warszawa, Bracka 6 m. 14  
 Budowa miejskiej Szkoły Rękodzielniczej, róg Narbuta i Kazimierzowskiej. Tel. 865-19.

Przedsiębiorstwo Budowlane  
**JAN GRAJEWSKI**  
 Warszawa Al. Szucha 4 Tel. 787-24

Przedsiębiorstwo Budowlane  
 E. GRUCA i A. K. SŁAPCZYŃSKI  
 Warszawa Dolna 21-a Telefon 833-47

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS”  
 HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż. Sp. Firm.  
 Warszawa, Piękna 22. Tel. 879-76, 808-69, 446-06.

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-budowlane  
**N. H. HRYCKIEWICZ**  
 Warszawa Kujawska 3 Tel. 8-43-00

**PAWEŁ HOLC i S-ka**  
 SP. Z OGR. ODP.  
 Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Budowlanych  
 Centrala Warszawa, Karolkowa 9, tel. 279-30  
 Oddział Łódź, 6 sierpnia 88, tel. 102-36.

Przedsiębiorstwo Budowlane  
**JAN KRĘCKI**  
 Warszawa, ul. Emilji Plater 19, Tel. 8-82-33

T. R. B. Towarzystwo Robót Budowlanych  
 Inż. BOGUSŁAW LENCKI i S-ka  
 Warszawa, ul. Śniadeckich 6, Tel. 9-64-12

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlanych  
**FR. MARTENS i AD. DAAB**  
 Warszawa, ul. Wiejska Nr. 9. Telefon 955-84

Biuro Budowlane  
**STEFAN NIEDBALSKI**  
 Warszawa, Rakowiecka 9, tel. 885-77

Przedsiębiorstwo Budowlane  
**STEFAN PACHOWSKI**  
 Warszawa ul. Czerwonego Krzyża 21/23 Tel. 205-74

PIEKUTOWSKI i PŁACHECKI  
 ZAKŁADY CERAMICZNE „**KORWINÓW**”  
 Spółka z ogr. odpowiedzialnością  
 ZARZĄD: Warszawa, Grażyny 18 Tel. 8-60-55

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych  
 H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI Inżynierowie  
 Warszawa, Krucza 8, tel. 881-84.

TOWARZYSTWO BUDOWLANE Sp. Akc.  
 Inż. K. STRONCZYŃSKI, R. CZARNOTA-BOJARSKI i S-ka  
 Warszawa, Marszałkowska 17, Tel. 8.49.73, 8.23.45 i 8.53.44

T-wo Robót Kolejowych i Budowlanych  
 „**T O R**” Spółka Akcyjna  
 Warszawa, Wiejska 21, Telefon 9-04-44 i 9-09-62

Warszawskie Towarzystwo Techniczno-Budowlane  
 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
 Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 9. Telefon 9-02-56

BIURO TECHNICZNE  
 Inż. BRONISŁAW WIERZYŃSKI  
 Rządowo upoważniony inżynier budowy  
 WARSZAWA LEKARSKA 15 TEL. 894-53

Biuro Budowlane  
**W. WOJNAROWSKI i B. ŚWIECKI**  
 Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 858-01

Zawiercie

Biuro Budowlane **ANTONI BLANA**  
 Zawiercie, ul. Królowej Jadwigi 7.

Warszawa

**Budownictwo żelazne**

Inż. **JAN BRIGGEN**  
 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5. Tel. 671-05  
 Dachy i Świetliki bezkitowe „ETERNA”, Bramy Garażowe, Went. Rotorowe.

Warszawa

**Castor, środek przeciw wilgoci**

**HYDROFUGE „KASTOR”**  
**KARSTENS MAURZYCY**  
 Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7. Tel. 8.27-95  
 W Wilnie, biuro handlowe M. Jankowski,  
 Ś-to Jańska Nr. 9



Chełmno

**Cegielnie**

Cegielnia „**SATURN**”  
 INŻ. A. DZIEDZIUL i S-KA  
 Chełmno (Pomorze) telefon 53.

Warszawa

**Cement**

Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu  
 „**WYSOKA**” Spółka Akcyjna  
 Warszawa, Mazowiecka 7

Czeladź

**Ceramika**



Marka Ochronna

ZAKŁADY CERAMICZNE  
 „**JÓZEFÓW**”  
 w Czeladzi k/Sosnowca

Polecamy:

WYROBY CERAMICZNO - SANITARNE  
 ORAZ FŁYTKI GLAZUROWANE BIAŁE  
 I W RÓŻNYCH KOLORACH  
 DO WYKŁADANIA ŚCIAN.

Grudziądz

**Ceramika**

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE  
 w GRUDZIĄDZU

DACHÓWKI  
 PUSTAKI  
 MUROWY  
 ŚCIANKOWE  
 SUFITOWE



KLINKRY  
 OBLICÓWKI  
 GLAZURY  
 WSZYSTKICH  
 KOLORÓW

BIURO SPRZEDAŻY W WARSZAWIE  
 AL. UJAZDOWSKIE NR. 30, M. 16 TELEFON 9-58-07.

Kraków

Płazowska Fabryka Dachówek i Cegieł S. A.  
 KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 6, TELEFON 103-64  
 Poleca: Dachówkę tłoczoną (Marsyjską), Karpiówkę, cegłę maszynową i pustą.

Poznań

„**O S T R Z E S Z Ó W**”  
 Zakłady Ceramiczne i Tartaki Sp. Akc.  
 Poznań (firma „STOPA”), ul. 3 Maja 3a, Telefon 31-93.  
 Poleca znane ze swej wyborowej jakości Dachówkę (karpiówkę, rzymską, holenderską, falcówkę, i t. d.), Dreny (sączki), Klinkiery, Cegłę, Sufitówkę i t. d.

Warszawa

„**DZIEWULSKI i LANGE**”  
 Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych  
 Warszawa, Rysia Nr. 1 Tel. Nr. 618-84 i 618-65

**Dywany**

Warszawa

**„ŁAD”** URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-  
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA  
Warszawa, Kr.-Przdm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 444-82 i 935-83.

**Dźwigi osobowe i towarowe**

Warszawa

**DŹWIGI** GÓRNOŚLASKIE TOW. PRZEMYSŁOWE  
„GETEPE” Sp. Akc.  
WARSZAWA, SPISKA 3. TEL. 546-71

**Elektrotechniczne Zakłady i instalacje**

Warszawa

E. KÜHN i S-ka  
Biuro Instalacyjno-Elektrotechniczne  
Warszawa, Marszałkowska 71 Tel. 867-52 i 897-93

**Fasadowa Wyprawa**

Warszawa

Wyprawa Fasadowa **„LITOZYT”** Kamień sztuczny  
żwirki marmurowe  
Biuro Sprzedaży: JAN TABEAU i Spółka  
Warszawa, Krak. Przedmieście 5. Tel. 671-05

WYPRAWA FASADOWA **„TERRAZYT”** KAMIEN SZTUCZNY  
Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT” w Warszawie  
Warszawa, Chmielna 72 Telefon 672-14

**Fundamenty**

Sosnowiec, Katowice, Warszawa

**„M. LEMPICKI”** SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 18. Tel. 298-11  
Sosnowiec, ul. Małachowskiego 26. Tel. 1.09  
Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6. Telefon 31.42  
PALE FUNDAMENTOWE. WZMACNIANIE FUNDAMENTÓW.  
USZCZELNIENIA MURÓW I BETONÓW. OBNIŻANIE WÓD  
TERENOWYCH NA CZAS BUDOWY — SPECJALNE INSTALACJE  
POMPOWE. WSZELKIE ROBOTY PODZIEMNE.

Warszawa

Towarzystwo Fundamentowe  
**„RAYMOND”** Inż. Edward Romański S. A.  
Warszawa, Zgoda 9. Tel. 792-68

Warszawa

**Gazowe urządzenia, Lampy elektryczne**

Fabryka **JAN SERKOWSKI** S. A.  
GAZOWE PIECE KĄPIELOWE **ATIS**  
GAZOWE KUCHNIE, KUCHENKI I T. D.  
ELEKTRYCZNE LAMPY I ŻYRANDOLE  
WARSZAWA NOWOLIPIE 78  
TEL. 11-06-12, 11-63-87

**Instalacyjno - Techniczne Biura****Centralne Ogrzewanie i Wodociągi**

Katowice — Sosnowiec

Biuro Techniczne Inż. **WITOLD MALINOWSKI**  
KANALIZACJE — WODOCIĄGI — CENTRALNE OGRZEWANIE  
Katowice, ul. Plebiscytowa 28, tel. 3-16; Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 18, tel. 10-15

Kraków

Inż. M. HOCHWALD  
Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów i Ogrzewań Centralnych  
Kraków Starowiślna 60 Telefon 25-86

Lwów

**FRANCISZEK IRZYK**  
Zakład dla instalacji wodociągów, centralnego ogrzewania, urządzeń  
gazowych i t. d.  
Lwów, ul. Kopernika 30 Tel. 884

Poznań

**SZAFRANEK i ROSZCZYK**, Inżynierowie  
Poznań, ul. Fredry 6, Telefon 59-29 i 59-22  
Fabryka Budowy Ogrzewań Centralnych i Wentylacji

Warszawa — Katowice  
Sosnowiec**Instalacyjno - Techniczne Biura****Centralne Ogrzewanie i Wodociągi**

**„M. LEMPICKI”** SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 18, tel. 298-11  
Sosnowiec, ul. Małachowskiego 26, tel. 1.09  
Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6, telefon 31.42  
STUDNIE WIERCONE i OPUSZCZANE  
Wodociągi — Kanalizacje — Centralne ogrzewanie

Warszawa



**JUNKERSA** Gazowe Piece Kąpielowe. Automaty  
na wiele miejsc czerpanych, Grzejniki umywalkowe.  
Aparaty zbiornikowe i inne.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę

**STANISŁAW COHN**

Warszawa Senatorska 36

Telefony: 641-61 i 641-62

**„INSTALATOR”**

Biuro Techniczne Edward **BOBER-MILEWSKI** Zjedn. Techn.  
Warszawa, Nowy Świat 34/36. Telefon 674-06 i 264-98

BIURO INSTALACYJNO-TECHNICZNE **E. JANKOWSKI**  
Kanalizacja, Wodociągi, Ogrzewania centralne — Projekty i Kosztorysy.  
WARSZAWA, KOSZYKOWA 65, TELEFONY 867-84 i 888-23

Fabryka Hydrauliczna **„WISŁA”**  
**M. STRASBURGER** i **K. SASKI**  
Warszawa, ul. Kopernika 26, tel. 600-62 i 670-48

**ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI** i S-ka  
Inżynierowie

Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Tel. 765-12 i 689-12

Łódź

**Izolacje**

Fabryka Wyrobów Korkowych — Materiałów izol. i chem.  
**ROSICKI, KAWECKI** i S-ka  
Łódź, Orla 17/19. Tel. 218-47

Warszawa

Zakład Izolacyj ciepło i zimnochronnych  
**FRANCISZEK OŻAROWSKI**  
Warszawa, Chłodna 45. Telefon 295-72

**WARSZAWSKA FABRYKA IZOLACJI KORKOWEJ**

Władysław Wierusz-Kowalski i S-ka  
Warszawa, Dworska 14/16, tel. 701-12, 701-46 i 862-51

Warszawa

**Izolacje i Asfalty**

Fabryka materiałów izolacyjnych, gudronitu i asfaltu  
**„GUDRONIT”** W. CISZEWSKI, bud.  
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17  
tel. biuro 611-45, fabryka 10-10-45.

Fabryka Izolacyj Korkowych, Bituminy, Aquisolu i Asfaltów  
**„ORŁOROG”**  
daw. Orłowski, Rogowicz i S-ka. W-wa, Królewska 8, tel. 701-23 i 747-78

Warszawa

**Kamieniarskie Roboty i Przedsiębiorstwa**

**K. R. KOZIŃSKIEGO** PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-  
RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKA  
Warszawa, Powązkowska 26 (18 i 76) domy własne. Telefon 11-96-52.  
Pomniki z marmuru, granitu i piaskowca. Budowa grobów i roboty budowlane.

Warszawa

**Kilimy**

**„ŁAD”** URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-  
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA  
Warszawa, Kr.-Przdm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 444-82 i 935-83.

**Konstrukcje Żelazne i Roboty Budowlane**

Warszawa

Fabryka Wyrobów żelaznych, konstrukcji i ornamentacji  
**H. ZIELEZIŃSKI, wł. KORNEŁ KUBACKI**, Inżynier.  
Warszawa, ul. Marszałkowska 11/13. Telefon 805-74

Warszawa

**Malarskie Zakłady**

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich  
**KAROL BROSZKIEWICZ** i S-wie  
Warszawa, Lwowska 13. Tel. 869-76

**Marmur**

Kielce

Przemysł Marmurowy i Granitowy  
**„MARMUR W KIELCACH“**  
 Zarząd w Warszawie, Powązkowska 6, tel. 11-68-68  
 MARMUR — GRANIT — BAZALT — PIASKOWIEC

**Meble**

Warszawa

**„ŁAD“** URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-  
 WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA  
 Warszawa, Kr.-Przdm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 444-82 i 935-83.

**Meble stalowe i metalowe**

Warszawa

ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH  
**KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka, S. A.**  
 WARSZAWA, UL. GRZYBOWSKA Nr. 25  
 TELEFON 605-98  
 FABRYKA MEBLI METALOWYCH DO UŻYTKU  
 DOMOWEGO, NOWOCZESNYCH MEBLI STALO-  
 WYCH NIKLOWANYCH ORAZ MEBLI SZKOLNYCH

**Meble stalowe i metalowe**

Warszawa

FABRYKA MEBLI ŻELAZNYCH  
**I. NEUFELD**  
 Warszawa-Praga Brukowa 4. Tel. 10-14-66  
 Produkuje: Nowoczesne meble stalowe. Łóżka żelazne i mosiężne.  
 Urządzenia szpitalne. Materace sprężynowe i zwykłe.  
 Meble lekarskie. Wózki dziecięce.  
 ODLEWY ŻELIWNE

**Metale**

Warszawa

**METALE PÓLSZLACHETNE**  
 D./H. A. GEPNER  
 Warszawa, Grzybowska 27. Tel. 690-27 i 655-25.

**Metalowe Wyroby**

Warszawa

Fabryka WYROBÓW METALOWYCH  
**A. MORANTOWICZ**  
 Warszawa, Długa 46. Tel. 11-09-59

**Neon**

Warszawa

REKLAMY NEONOWE I ŻARÓWKOWE, POKRYWANIE BIAŁEMI  
 METALAMI FRONTÓW WYSTAW SKLEPOWYCH  
**T. JAROSZ**  
 Warszawa, ul. Hoża 35. Telefon 916-85, 9-16-84.

**Piece „Szrajbera“**

Warszawa



**KAFLE STALOWE**  
**Karol SZRAJBER**  
 SP. z O. O.

WARSZAWA, GRÓJECKA 33  
 Telefon 9-20-33

**Posadzki**

Warszawa

B-cia **RUDOLF**  
 Fabryka Posadzek luksusowych, dębowych i fornierów  
 Warszawa, Nowolipie 52/54. Tel. 12-15-79

**Rysunkowe Artykuły**

Warszawa

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych  
**ALBIN ZABORSKI**  
 Warszawa, Widok 22. Telefon 405-09

**Stolarskie Zakłady**

Warszawa

Zakłady Stolarskie  
**M. HERODEK**  
 Warszawa, Solec 77. Telefon 9-60-48

Warszawa, Katowice, Sosnowiec

**Studnie Artezyjskie**

**„M. LEMPICKI“** SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 18, tel. 298-11  
 Sosnowiec, ul. Małachowskiego 26, tel. 1.09  
 Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6, telefon 31-42  
 STUDNIE WIERCONE I OPUSZCZANE  
 Wodociągi—Kanalizacje—Centralne ogrzewanie



Inż. **RYCHŁOWSKI, WEHR i S-ka**  
 Warszawa, Krucza 24. Tel. 810-24  
 Specjalność Hydrotechnika — Hydrologja

Warszawa

**Szkła Fabryki**

**SKZŁO OKIENNE MASZYNOWE**  
**SKZŁO SZYBOWE PRASOWANE**  
 dostarcza  
 Belgijska Spółka Akcyjna  
**TOW. POŁUDNIOWO-ROSYJSKICH HUT LUSTRZANYCH**  
 Zarząd: Warszawa, ul. Bracka 5 m. 2, tel. 9-60-64.

Warszawa

**S z k ł o**

ZAKŁADY SZKLARSKIE I WYTWÓRNA LUSTER  
**JAN SZULC**  
 Warszawa, Biuro: Nowy Świat 59. Tel. 765-94 i 9-62-32

Warszawa

**Szklarskie Roboty**

Przedsiębiorstwo Robót Szklarskich  
**ZRZESZENIE SZKLARZY Sp. z o. o.**  
 Warszawa, Nowowiejska 26. Tel. 8-44-44

Warszawa

**Tkaniny Dekoracyjne**

**„ŁAD“** URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DYWANY  
 TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA  
 Warszawa, Kr.-Przdm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 444-82 i 935-83.

Warszawa

**Wentylatory**

Zakład Urządzeń Wentylacyjnych i Suszarnianych  
 Inż. **FR. KWIATKOWSKI**  
 Warszawa, Grochów II ul. Kawcza 37. Telefon 10.26-74

Kraków

**Witraże**

Krakowski Zakład Witrażów  
**S. G. ŻELEŃSKI**  
 Kraków, Aleje Krasińskiego 23. Tel. 106-16.

Artystyczna Pracownia Witraży  
**MIECZYŚŁAW KOSIŃSKI**  
 Warszawa, Daniłowiczowska 4. tel. 721-69

Warszawa

**Wyroby Metalowe**

Wytwórnia WYROBÓW METALOWYCH  
**W. PUCHALSKA i S-ka**  
 Warszawa, Marszałkowska 65. Tel. 9-66-49.  
 Meble stalowe, urządzenia wnętrz i wystaw,  
 specjalne okucia budowlane.

Warszawa

**Zakłady Wyświetlania Rysunków**

Kopiarnia Rysunków. Skład art. rysunkowych  
**W. SKIBA i A. WYPOREK**  
 Warszawa, ul. Marszałkowska 71, Tel. 8.35-66 i 8.41-23.

Warszawa

**Zakłady Wyświetlania Rysunków**

WARSZAWA  
 telefon  
 405-09



WIDOK 22  
 telefon  
 405-09

Warszawa

**Żyrandole**

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH  
**A. MARCINIĄK Sp. Akc.**  
 Warszawa: Zarząd i Fabryka: Wronia 23, tel. 795-08 i 792-02  
 Wzorownia: Złota 49, tel. 260-76



**P o o s t a t n i e j o b n i ż c e  
c e n y, n a w e t n a j t a ń s z y  
d o m m o ż e b y ć k r y t y**

## **CZYSTĄ BLACHĄ CYNKOWĄ**

**Dach z czystej blachy cynkowej jest nietyl-  
ko najtańszy w utrzymaniu, ale jako naj-  
szczelniejszy, chroni najskutecz-  
niej dom przed wilgocią, przez  
co oszczędza wiele wydat-  
ków reperacyjnych i za-  
bezpiecza zdrowie  
mieszkańców**

**WYJAŚNIENIA**

**O F E R T Y**

# **„BLACHA CYNKOWA”**

**BIURO SPRZEDAŻY POLSKICH WALCOWNI CYNKU**

**SP. Z O. P.**

**Katowice,**

**Marjacka 11**



**DRZWI**

**PŁYTOWE  
SOSNOWE**



SOPÓCKO 32

**STARACHOWICE**  
**WARSZAWA 4 WARECKA 15**